PRACA SOCJALNA JAKO PROFESJA I DAR

Redakcja
Jan Mazur OSPPE

Wydawnictwo PLATAN
PRACA SOCJALNA
JAKO PROFESJA I DAR
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych
Katedra Polityki Społecznej i Etyki Politycznej

Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej
Oddział Lubelski
PRACA SOCJALNA
JAKO PROFESJA I DAR

Redakcja
Jan Mazur OSPPE

Wydawnictwo PLATAN
Lublin – Kraków 2011
Table of Contents
Dariusz Gronowski OSPPE

ISBN 978-83-89711-98-4
SPIS TREŚCI

Pomiędzy profesjonalizmem a logiką daru
Wprowadzenie (Jan Mazur OSPPE)........................................7

Andrzej Szostek
Specyfika pracy socjalnej w ośrodkach pomocy społecznej.................................................................17

Justyna Maciaszek
Dom pomocy społecznej jako instytucjonalna forma wsparcia osób potrzebujących........................................33

Ks. Mariusz Telega
Rehabilitacja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych zagrożonych wykluczeniem społecznym.................................................................57

Beata Janeczko
Świetlica środowiskowa jako element lokalnego systemu wsparcia dziecka z rodziny dysfunkcyjnej ......95

Ks. Tomasz Szostek
Rola Caritas Diecezji Sandomierskiej w systemie pomocy społecznej na przykładzie prowadzonych placówek – Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn w Sandomierzu.........................................................129
Paweł Bucoń
Praca socjalna w postępowaniu cywilnym................141

Jan Mazur OSPPE
Etyczny wymiar pracy socjalnej w świetle encykliki „Caritas in veritate”.................................151

Table of Contents (Dariusz Gronowski OSPPE)........163
POMIĘDZY PROFESJONALIZMEM A LOGIKĄ DARU
WPROWADZENIE

Nietrudno zauważyć, iż we współczesnym świecie, zwłaszcza w krajach należących do euroatlantyckiego kręgu kulturowego, a więc także i w Polsce, praca socjalna stanowi niezwykle ważną instytucję życia społecznego i niezastąpiony instrument polityki społecznej. Do jej zadań należy diagnozowanie, wspieranie i kompensowanie nierówności, dysfunkcji w codziennym egzystowaniu jednostek, rodzin, poszczególnych grup ludzkich i całych społeczności. Choć bowiem o zapewnieniu społecznego ładu i wdrażanie elementarnych zasad sprawiedliwości w stosunkach międzyludzkich, co powinno znajdować przełożenie w udzielaniu ludziom egzystencjalnego i społecznego wsparcia.

Ostatecznie głównym motywem działania pracownika socjalnego jest dbałość o realizację niezbędnego prawa każdego człowieka do godnego życia. Niezbędna jest więc pomoc ludziom zmierzająca do połepszenia ich funkcjonowania społecznego i umocnienia w nich zdolności do relacji i interakcji z innymi. W tym ujęciu pracę socjalną można określić jako sztukę, naukę i zawód, który pomaga ludziom rozwiązywać ich problemy polegające na zaspokajania szczególnych potrzeb społecznych, socjalno-bytowych i kulturalno-wychowawczych.
Działania socjalne mają nie tylko uzupełniać potrzeby bytowe ludzi, ale ich zadaniem jest również promocja szans rozwojowych całego społeczeństwa za pomocą udostępniania odpowiednich urządzeń i usług społecznych. Akcent jest oczywiście położony na te jednostki, rodziny i grupy społeczne, które odznaczają się obniżonymi możliwościami w zakresie samodzielnego zaspokajania swoich podstawowych potrzeb bytowych.

Podejmując rozważania nad pracą socjalną, nie sposób nie zwrócić uwagi na jej zdecydowanie humanitarny, dobroczynny charakter. Chociaż jest ona instrumentem polityki społecznej, a więc wpisuje się w konkretne działania o charakterze politycznym, wedle których polega na udzielaniu pomocy z obowiązku, to jednak wykracza poza instytucjonalne ramy wsparcia świadczonego przez państwo czy organizacje pozarządowe. Nie może wszakże polegać wyłącznie na ścisłej sprawiedliwości, zwłaszcza sprawiedliwości rozdzielczej. Potrzebuję energii, której nie podobna uczynić obowiązkiem prawnym czy ustawowo nakazać jako obligatoryjną normę. Chodzi oczywiście o miłość. Jej pogłębia refleksja w odniesieniu do życia społecznego, gospodarczego i politycznego została zawarta w encyklice Benedykt XVI Caritas in veritate z 29 czerwca 2009 r.

Papież podejmując zagadnienie miłości, precyzuje jej specyfikę na gruncie społecznym. Konsekwentnie przywołuje «miłość w prawdzie», której to kategorii nadaje sens zrozumiały także na gruncie pozachrześcijańskim, a nawet pozareligijnym. Wydaje się, że jest ona niezbędna do uchwycenia głęboko ludzkiego sensu pracy socjalnej. Przywołuje bowiem perspektywę, która skutecznie zdaje się przewyższać dominujące dziś w myśleniu społecznym uwarunkowanie polegające na socjalizacji ateizmu (praktycznego).
W tym miejscu warto przytoczyć przynajmniej niektóre stwierdzenia encykliki. Chociaż dotyczą one problematyki integralnego rozwoju ludzkiego, który ma swoje uwarunkowania natury ekonomicznej, to jednak stanowią głęboką inspirację także dla życia społecznego, a szczególnie dla sfery socjalnej, związanej przecież ze sferą ekonomiczną. W *Caritas in veritate* widnieją bowiem słowa:

„Wielkim wyzwaniem, które stawia przed nami problematyka rozwoju w epoce globalizacji (...) jest pokazanie, zarówno w dziedzinie myśli, jak i zachowań, że nie tylko nie można zaniedbywać bądź osłabiać tradycyjnych zasad etyki społecznej, takich jak przeprzystość, uczciwość i odpowiedzialność, ale również, że w stosunkach rynkowych zasada darmowości oraz logika daru jako wyraz braterstwa mogą i powinny występować w obrębie normalnej działalności ekonomicznej. Jest to potrzeba człowieka w chwili obecnej (...) Jest to potrzeba zarazem miłości, jak i prawdy” (n. 36).

„Nauka społeczna Kościoła zawsze utrzymywała, że sprawiedliwość obejmuje wszystkie etapy działalności ekonomicznej, ponieważ ma ona zawsze do czynienia z człowiekiem i jego potrzebami. Pozyskiwanie zasobów, finansowanie, produkcja i wszystkie pozostałe fazy cyklu ekonomicznego mają nieuchronne implikacje moralne. Tak więc każda decyzja ekonomiczna ma konsekwencje o charakterze moralnym. Wszystko to znajduje także potwierdzenie w naukach społecznych (...). Być może kiedyś powierzenie najpierw ekonomii wytwarzania bogactw, a następnie wyznaczenie polityce zadania ich podziału było rzeczą do pomyślenia. Dziśaj wszystko to jest trudniejsze, bo działalność ekonomiczna nie jest ograniczona terytorialnie, podczas gdy rządy nadal sprawują władzę przede wszystkim na poziomie lokalnym. Dlatego kanony sprawiedliwości muszą być szanowane od samego
początku, podczas trwania procesu ekonomicznego, a nie później lub ubocznie. (…) 


Przemyślenia papieskie wskazują na moralną perspektywę istotną dla refleksji odnośnie do społecznych (socjalnych) problemów w świecie współczesnym. Książka niniejsza, podejmując zagadnienie pracy socjalnej, koncentruje uwagę właśnie na owych dwóch pozostałych elementach, które Benedykt XVII identyfikuje jako „logikę polityczną” i „logikę daru bez kompensaty”, ze szczególnych uwzględnieniem logiki daru. Nie ulega wątpliwości, że aktywność pracownika socjalnego musi wykraczać poza ramy ścisłego obowiązku prawnego, wynikającego z umowy o pracę. W pewnym stopniu zakłada jego integralne zaangażowanie w realizację zadań, które z natury swojej mają charakter na wswość ludzki. Dotyczą konkretnego człowieka z jego najbardziej egzystencjalnymi problemami. Chodzi wszakże o mieszkanie, wyżywienie, pracę, opiekę medyczną, wykształcenie itp., a więc o najbardziej podstawowe dobra, bez których nie jest możliwe stabilne funkcjonowanie człowieka i rodziny w życiu społecznym.
Potrzeba jednak odpowiednio przygotowanych ludzi, którzy podjęliby pracę socjalną na miarę wyzwań globalizacji. Tego rodzaju wizję pracownika socjalnego usilują zaprezentować Autorzy poszczególnych artykułów. Czynią to nie wprost, lecz w kontekście problemów szczegółowych. Oscylują wokół kwestii profesjonalizmu, gdyż praca socjalna jest również zawodem, ale nie zapominają o jej ludzkim wymiarze, który niejako domaga się uwzględnienia logiki daru, co wykracza poza ramy ścisłej sprawiedliwości i sytuuje się w obszarze miłości i prawdy.

Książka jest autoryzowanym zapisem referatów, które ich Autorzy wygłosili 4 grudnia 2010 r. w Lublinie podczas konferencji szkoleniowej na temat „Pomiędzy profesjonalizmem a logiką daru – metodyczne, prawne i etyczne aspekty współczesnej pracy socjalnej”. Spotkanie zorganizowała Katedra Polityki Społecznej i Etyki Politycznej KUL z myślą o edukacji studentów socjologii, którzy interesują się pracą socjalną i w przyszłości chcieliby pracować w tym zawodzie. Szczególny wkład pod tym względem wniosła dr Wioletta Szymczak, adiunkt Instytutu Socjologii KUL. Tematyka konferencji stanowi jakby przedłużenie podejmowanej przezeń aktywności naukowo-dydaktycznej, gdyż prowadzi ona zajęcia w ramach przedmiotów zbliżonych do poruszonej problematyki. Wykłada m.in. przedmiot o nazwie „metody pracy instytucji pomocy społecznej”\(^1\).

Do współautorów książki należą: dr Beata Janeczko – kierownik Świetlicy Środowiskowej „Promyk” w Gorzycach i jednocześnie pracownik naukowo-dydaktyczny.

---

\(^1\) W tym miejscu na szczególną uwagę zasługuje książka pod jej redakcją: Współczesne wyzwania i metody pracy socjalnej, praca zbiorowa Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009.

Na koniec niniejszego wprowadzenia nie sposób nie wspomnieć o bardzo ważnej kwestii. Trzeba ją przynajmniej zasygnalizować w sposób przejrzysty. Otoż w świetle dotychczasowej literatury fachowej na temat pracy socjalnej niektórzy mogą odnieść wrażenie, że prezentowana książka ma charakter konfesyjny. A trzeba przyznać, że tego rodzaju spostrzeżenie na ogół nie kojarzy się pozytywnie. Dlatego konieczne są pewne wyjaśnienia natury formalnej i merytorycznej.

Otoż warto zauważyć, że wedle Heleny Radlińskiej, twórczyni pedagogiki społecznej w Polsce, praca społeczna winna polegać na „przetwarzaniu środowiska siłami
człowieka” i „wydobywaniu i pomnażaniu sił ludzkich, na ich usprawnianiu i organizacji wspólnego działania dla dobra ludzi”. Natomiast sam pracownik społeczny „nie może być utożsamiany z działaczem społecznym, którym kieruje często natchnienie czy wiara religijna, czy polityczna; podobny jest on raczej do inżyniera, gdy planuje przemiany, zastanawia się, jak do nich doprowadzić, organizuje urządzenia społeczne, obmyślając odpowiednie sposoby sprawnego działania”2.

W przytoczonym wywodzie nie sposób nie dostrzec braku podstawy, która stanowiłaby zasadniczą motywację dla aktywności owego „inżyniera”. Aby zaplanować i zrealizować przemiany w życiu ludzkim, zorganizować urządzenia społeczne, opierając się na odpowiednich sposobach sprawnego działania, konieczne jest odniesienie do jasno określonej wizji człowieka i społeczeństwa. Ta-kiej wizji może dostarczyć głębsza refleksja o charakterze filozoficznym i religijnym. Wiara czy raczej przekonania religijne są pod tym względem ogromnie ważne. Trzeba być kimś bardzo wyalienowanym z rzeczywistości społecznej, by nie zdawać sobie sprawy, jak wielką rolę od-grywają motywy religijne w zaangażowaniu na polu socjalnym. Będąc sprzężone z motywami politycznymi, dają odpowiednie rozumienie dobra społecznego i uzasadniają roztropną troskę o tego rodzaju dobro. W ten sposób generują „siły człowieka” niezbędne do przetwarzania środowiska.

Gdy nie uwzględnia się natury człowieka, który jest homo religiosus i homo politicus, to wydaje się, iż wszelkie dywagacje na temat istoty pracy społecznej czy socjalnej

---

skazane są na status ideologicznej abstrakcji, rozmijającej się z realnym życiem. Albowiem konkretni ludzie tworzący społeczeństwo mają bardzo konkretną wizję dobra, przyjmują i kierują się konkretną aksjologią i etyką, i - co w tym wszystkim jest bardzo ważne - w zdecydowanej większości są religijni, a więc pozostają w świadomej relacji do Boga. Jak nietrudno zauważyć, religia i związana z nią odpowiednia aksjologia, jak również moralność, po- legająca na spełnianiu dobra motywowanego przekonaniami religijnymi, stanowią zasadniczą perspektywę dla pracy socjalnej. Wyznaczają niezbędny dla niej klimat, w którym realizują swoje zadania pracownicy socjalni.


3 Benedykt XVI, Encyklika Caritas in veritate (29 VI 2009 r.), 6.
W gruncie rzeczy chodzi o ewangeliczną wizję miłości, przeżywaną w prawdzie o człowieku i jego naturalnej i nadprzyrodzonej godności.

Oby niniejsze dzieło przyczyniło się do wyzwolenia społecznej wrażliwości na los każdego człowieka, który potrzebuje wsparcia ze strony polityki społecznej, a zwłaszcza jej niezbędnego instrumentu, jakim jest praca socjalna! Oby także stanowiło rodzaj przestrógi wobec fałszywych wizji pracy socjalnej, opartych na oświecieniowym humanizmie. Wystarczającko skompromitował się on w minionym stuleciu, będąc inspiracją dla wrogich człowiekowi totalitaryzmów. Dziś na jego gruncie umacnia się sprzymierzony z Nową Lewicą postmodernizm, którego konkretyzacja zdaje się przejawiać głównie w technicyzmie, ekologizmie i fundamentalizmie. Wszystkie te idee, przyjmowane bezkrytycznie, przynoszą w praktyce umniejszenie autentycznie ludzkiego charakteru pracy socjalnej.

Prezentowane dzieło stara się tę postmodernistyczną mentalność przezwyciężyć od strony pozytywnej, nie tyle krytykując wspomniane idee, ile prezentując ewangeliczną wizję troski o dobro wspólne, której niezwykle ważnym elementem jest dobroczynność. W ową filozofię troski o dobro człowieka w wymiarze indywidualnym i wspólnotowych wpisuje się praca socjalna.

Jan Mazur OSPPE
Andrzej Szostek

SPECYFIKA PRACY SOCJALNEJ
W OŚRODKACH POMOCY SPOŁECZNEJ

1. Istota pracy socjalnej

Praca socjalna pojawiła się jako zawód na początku XX wieku i dzisiaj jest profesją, która polega na prowadzeniu polityki społecznej w zakresie podnoszenia dobrybytu i poprawy jakości życia¹.

Helena Radlińska, twórczyni pedagogiki społecznej w Polsce, uważała, że praca społeczna „przetwarza środowisko siłami człowieka” i polega na „wydobywaniu i pomnażaniu sił ludzkich, na ich usprawnianiu i organizacji wspólnego działania dla dobra ludzi”. Natomiast o pracowniku społecznym pisała w następujący sposób: „nie może być on utożsamiany z działaczem społecznym, którym kieruje często natchnienie czy wiara religijna, czy polityczna, podobny jest raczej do inżyniera, gdy planuje przemiany, zastanawia się, jak do nich doprowadzić, organizuje urządzenia społeczne, obmyślając odpowiednie sposoby sprawnego działania”².

¹ B. Dubois, K. Krogsrud Miley, Praca socjalna (Zawód, który dodaje sił), t. 1, Biblioteka Pracownika Socjalnego (BPS), Warszawa 1996, s. 25.
² W. Theiss, Radlińska, s. 256-258.
Aleksander Kamiński uważa, że praca socjalna obejmuje działania zmierzające do zaspokojenia szczególnych potrzeb społecznych, socjalno-bytowych i kulturalno-wychowawczych, przy czym działania socjalne mają za zadanie zarówno uzupełniać potrzeby bytowe ludzi (w szczególności o obniżonych możliwościach samodziel- nego zaspokajania swoich podstawowych potrzeb bytowych), jak i wzmocnić szanse rozwojowe szerszych rzesz, którym udostępnia się odpowiednie urządzenia i usługi, także z zakresu kultury.

R.A. Skidmore i M.G. Thackeray twierdzą, że pracę socjalną można zdefiniować jako sztukę, naukę i zawód, który pomaga ludziom rozwiązywać problemy osobiste, grupowe (zwłaszcza rodzinne) oraz zbiorowe tak, aby osiągnąć zadowalające stosunki osobiste, grupowe, zbiorowe. Głównym kierunkiem działania pracownika socjalnego jest pomaganie ludziom w polepszeniu ich funkcjonowania społecznego i umocnieniu w nich zdolności do stosunków i interakcji z innymi.

Praca socjalna od 1990 roku jest integralnie związana w Polsce z kreowaniem nowej rzeczywistości, stanowi obecnie ważną instytucję życia społecznego i niezastąpiony instrument polityki społecznej. Jej podstawowe zadanie to diagnozowanie, wspieranie i kompensowanie nierówności oraz dysfunkcji w codziennym egzystowaniu jednostek, grup a nawet całych społeczności. Celem natomiast jest zapewnienie społecznego ładu i wdrażanie elementarnych zasad sprawiedliwości, czyli dbałość o gwarancję przestrzegania niezbywalnego prawa każ-

---

3 K. Wódz, Praca socjalna w środowisku zamieszkania, Warszawa 1998, s. 32-33.
4 R.A. Skidmore, M.G. Thackeray, Wprowadzenie do pracy socjalnej, Warszawa 1996, s. 18.
nego człowieka do godnego życia.

Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku definiuje, iż „pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa, mająca na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenia trudnych sytuacji życiowych, których nie są w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości”.

Nieco inną definicję przyjęły kraje członkowskie Rady Europy, której Polska jest członkiem od 1991 roku: „praca socjalna to specyficzna działalność profesionalna, której zadaniem jest ułatwianie wzajemnego przystosowania się jednostek, rodzin, grup i środowiska społecznego, w którym żyją, oraz rozwijanie poczucia własnej wartości indywidualnej poprzez wykorzystanie możliwości tkwiących w ludziach, w stosunkach interpersonalnych oraz zasobach udostępnianych przez społeczności lokalne”.

Analizując różne definicje pracy socjalnej można zauważyć, iż podkreślają one, że jest to działalność profesjonalna, zorganizowana i celowa o charakterze prospołecznym.

Praca socjalna sensu stricte definiowana jest jako działalność zawodowa, która ma na celu udzielenie wsparcia ludziom znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych, za pomocą metod pracy socjalnej i w ścisłym określonym kontekście instytucjonalnym. W sensie szerszym pracą socjalną jest działalność pomocowa, niezależnie od tego, czy wykonuje się ją zawodowo czy ochotniczo, indy-

---

5 E. Trafiałek, Środowisko społeczne i praca socjalna, Katowice 2001, s. 29-30.
6 Ustawa o pomocy społecznej z 12 III 2004 r., Dz. U. z 2008 r., nr 115, poz. 728, art. 2, ust. 2.
7 K. Wódz, Praca socjalna w środowisku zamieszkania, s. 12.
widualnie czy w ramach wyspecjalizowanych instytucji.

Pracę socjalną należy traktować jako działalność zawodową, dla której podstawą jest interdyscyplinarne kształcenie, prowadzące do umiejętności wybierania i łączenia w całość różnych teorii i koncepcji naukowych, czyli do realizacji w pracy socjalnej zasady eklektyzmu, ułatwiającej i czyniącej tę pracębardziej skuteczną.

Praca socjalna tradycyjnie poszukuje oparcia w naukach społecznych, zawsze miała charakter eklektyczny, czerpiąc z psychologii, socjologii i badań nad polityką społeczną. Teorie uważane za przydatne wykorzystywane były w odniesieniu do bieżących problemów i zbieżne z kierunkami polityki.

Praca socjalna jest przede wszystkim zawodem, co oznacza, że wymaga wysiłku i opierać się powinna na określonych zasadach. Jej wykonawca posługuje się pewnymi metodami i technikami składającymi się na jego warsztat. Profesjonalizm pracy socjalnej nie musi sprostawać się tylko do faktu pobierania wynagrodzenia za wykonywaną pracę. Cechą pracy profesjonalnej z punktu widzenia jej efekta końcowego jest dobre dzieło, a więc produkt czy usługa wykonane rzetelnie i solidnie. Profesjonalizm zakłada z pewnością relację między profesjonalistą a jego klientem, opartą na zaufaniu.

9 E. Girczyc, Praca socjalna – osiemdziesiąt lat kształcenia, „Praca Socjalna” 2006, nr 2, s. 111.
10 B. Corby, Socjologia, praca socjalna a ochrona dziecka, w: Socjologia pracy socjalnej, red. M. Davies, Katowice 1999, s. 108.
11 W. Mikolajewicz, Praca socjalna w środowisku zamieszkania, BPS, Katowice 1999, s. 9.
Istotą pracy socjalnej, jest kontakt jaki zachodzi pomiędzy pracownikiem socjalnym a klientem (podopiecznym). Od niego, od samej atmosfery podczas spotkania zależy bardzo wiele, a więc czy zdobędzemy jako profesjoniści zaufanie i wreszcie czy uda się zmienić niekorzystnie ocenianą sytuację. Praca socjalna jest na pewno działalnością o charakterze pomocowym, co oznacza, że podstawowym jej celem jest niesienie pomocy ludziom w różnych sytuacjach, nie tylko w trudnościach materialnych, ale także psychicznych, emocjonalnych, a nawet duchowych.

Przykłady pracy socjalnej stosowanej przez pracownika socjalnego w codziennej praktyce: pomoc w załatwieniu spraw urzędowych, kontakt ze specjalistami, negocjacje z rodziną, pomoc w wypełnieniu dokumentów do różnych i instytucji.

Praca socjalna jako działalność zawodowa charakteryzuje się dużym stopniem wiedzy specjalistycznej, opiera się na katalogu wartości podstawowych wynikających z godności osoby ludzkiej. Czasami można się spotkać z określeniem „specjaliści od wszystkiego”, co nie jest do końca wskazane. Warto nadmienić, że praca socjalna jako działalność zawodowa nie eliminuje aktywności społecznej wolontariuszy w ramach różnorodnych organizacji trzeciego sektora, a wręcz przeciwnie, stanowi bowiem pewną całość, kreatywne uzupełnienie się tych czynności.
2. MOPS Stalowa Wola – struktura i organizacja

W każdej społeczności lokalnej pewien procent ludzi nie radzi sobie z przystosowaniem się do istniejących warunków ekonomicznych i społecznych. Ośrodek Pomocy Społecznej tworzy szansę przetrwania dla jednostek i grup niezaradnych, nie będących w stanie samodzielnie poradzić sobie z problemami funkcjonowania społecznego.

W siedzibie Ośrodka znajduje się Dział Pomocy Środowiskowej, który zajmuje się bezpośrednim świadczeniem wsparcia dla klientów pomocy społecznej.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej poza codzienną działalnością socjalną pracowników socjalnych w rejonach opiekuńczych wprowadza coraz to nowe metody pracy z klientem, jak praca z indywidualnym przypadkiem, w grupach, czy metoda pracy grupowej w Klubie Trzeźwego Życia i w Klubie Integracji Społecznej. Ośrodek kładzie również nacisk na realizację trzeciego wymiaru pracy socjalnej, tj. na pracę z lokalną społecznością poprzez stałą, ścisłą współpracę z organizacjami pozarządowymi, prowadzenie akcji charytatywnych, tworzenie grup wsparcia i grup samopomocowych.

W ramach profesjonalizacji działań podejmowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Stalowej Woli w Dziale Pomocy Środowiskowej zostały powołane zespoły problemowe specjalizujące się w pracy z konkretnymi grupami dyspanseryjnymi:

- **Zespół Diagnostyczny** to pierwszy kontakt z klientem pomocy społecznej, diagnozowanie sytuacji osobistej, rodzinnej, zdrowotnej i zawodowej osób oraz rodzin, rozeznanie i właściwe określenie potrzeb, współpraca z innymi zespołami problemowymi MOPS-u, współpraca z ośrodkami wsparcia, organizowanie i inspirowanie pomocy instytucjonalnej i środowiskowej.

- **Zespół ds. Bezrobocia** ma za zadanie diagnozowanie sytuacji osobistej, rodzinnej, zdrowotnej i zawodowej osób oraz rodzin, w których występuje problem bezrobocia, motywowanie do podnoszenia kwalifikacji do dalszej nauki lub przekwalifikowania zawodowego, poradnictwo indywidualne w zakresie sposobów poszukiwania pracy, możliwości i ograniczeń własnych i rynku pracy, umoż-
liwianie uczestnictwa w zajęciach grupowych – warsztatach aktywnego poszukiwania pracy, organizowanych w ramach działań Klubu Integracji Społecznej, niesienie profesjonalnej pomocy przy tworzeniu aplikacji zawodowych tj. CV, listu motywacyjnego, udostępnianie aktualnych ofert pracy oferowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w Stalowej Woli.

- Zespół realizuje działania poprzez pracę socjalną prowadzoną na podstawie kontraktu socjalnego, który powoduje większą skuteczność udzielonej pomocy.
- Specjalistyczna praca socjalna z osobami bezrobotnymi jest prowadzona w Klubie Integracji Społecznej. Jest to jednostka organizacyjna prowadząca reintegrację społeczną i zawodową dla osób, które podlegają wykluczeniu społecznemu; ze względu na swoją sytuację życiową nie są one w stanie własnym staraniem zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych i znajdują się w sytuacji powodującej ubóstwo oraz uniemożliwiającej lub ograniczającej uczestnictwo w życiu zawodowym, społecznym oraz rodzinnym. Zadaniem Klubu Integracji Społecznej jest udzielanie bezrobotnym osobom takiej pomocy, która spowoduje u nich odbudowanie i podtrzymanie umiejętności uczestnictwa w życiu społecznym, umożliwi powrót do pełnienia ról społecznych oraz samodzielnego świadczenia pracy na rynku pracy, a tym samym przyczyni się do bezpieczeństwa socjalnego ich i ich rodzin.
- Zespół ds. Profilaktyki Uzależnień ma za zadanie diagnozowanie problemu alkoholowego i współzależnie-

---

12 Informator Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, 2008.
13 Sprawozdanie MOPS-u z 2008 roku.
nia, edukację na temat problemu uzależnienia osób i rodzin, motywowanie osób z problemem alkoholowym do korzystania z pomocy psychologicznej i leczenia, podejmowanie wczesnych działań diagnostycznych i kierowania na leczenie, wspieranie osób poddających się procesowi leczenia oraz pozostających w abstynencji.

• Ofertą pomocy dla osób uzależnionych jest działający przy Ośrodku Klub Trzeźwego Życia „Promyk”. Z usług oferowanych przez klub mogą korzystać osoby dotknięte uzależnieniem, a zainteresowane podjęciem walki z tym problemem, oraz osoby współuzależnione. Zasadniczym elementem pracy w klubie są zajęcia grupy psycho-edukacyjnej, mityngi AA. W klubie zainicjowano także grupy wsparcia dla Dorosłych Dzieci Alkoholików.

• Zespół ds. Pomocy Rodzinie ma za zadanie wzmocnienie rodziny, wspomaganie jej wszystkich funkcji i działań, przeciwdziałanie jej rozpadowi, łagodzenie niedostatków materialnych i psychosocjalnych.

• Zespół ds. Pomocy Osobom Starszym ma na celu zapewnienie odpowiednich form opieki i pomocy finansowej osobom starszym, aktywizowanie takich osób do udziału w życiu społecznym, promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia, budowanie przy współpracy z lokalnymi sieciami wsparcia na rzecz osób starszych.

• Stanowisko specjalisty ds. osób bezdomnych. Zadaniem tegoż pracownika jest ściśła współpraca z organizacjami pozarządowymi w zakresie udzielania pomocy osobom bezdomnym, zwłaszcza ze Stalowowolskim Kołem Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, które prowadzi Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn. Pracownik socjalny współpracuje również z innymi instytucjami i podmiotami, które prowadzą schroniska, szczególnie dla bezdomnych kobiet, ze względu na brak takiej placówki
na terenie miasta. Ponadto przeprowadza z osobami bezdomnymi wywiady środowiskowe, w celu udzielenia im stosownej pomocy w formie finansowej, rzeczowej i pracy socjalnej, prowadzi indywidualne programy wychodzenia z bezdomności, monitoruje sytuację osób bezdomnych na terenie miasta, zwłaszcza w okresie zimowym.

Uzupełnieniem pracy zespołów jest poradnictwo specjalistyczne: prawne, psychologiczne, pedagogiczne\(^\text{14}\). W ostatnich kilku latach przeważającą grupę klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli stanowią osoby bezrobotne. Wśród osób bezrobotnych rośnie poziom spożycia alkoholu.

3. Metody i narzędzia stosowane w pracy socjalnej

Teoria pracy socjalnej przedstawia trzy metody skutecznego postępowania opiekuńczego. Są to: praca z indywidualnym przypadkiem, praca z grupą, praca ze środowiskiem lokalnym\(^\text{15}\).

- **Metoda pracy z indywidualnym przypadkiem** to najczęściej stosowany w praktyce socjalnej sposób działania, oparty na wyдобyciu i odpowiednim wykorzystaniu zasobów sił oraz środków tkwiących w kliencie, potencjalnym podopiecznym: to optymalne działania na rzecz rozwiązywania problemów pojedynczych osób. Według założeń M. Richmond metoda prowadzenia pracy w indywidualnym przypadku powinna uwzględniać następujące elementy: wgląd w cechy osobowościowe jednostki; rozpoznanie za-

---

\(^{14}\) Informator Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Stalowej Woli, 2008.

\(^{15}\) W. Mikołajewicz, *Praca socjalna w środowisku zamieszkania*, s. 85.
sobów, zagrożeń i wpływów otoczenia na jednostkę; bezpośrednie oddziaływanie osoby na osobę i bezpośrednie oddziaływanie poprzez otoczenie społeczne.
• Proces prowadzenia indywidualnego przypadku zawiera kilka zasadniczych etapów. Pierwszym z nich jest diagnoza, której zadaniem jest ujawnienie czynników powodujących zaistnienie trudnej sytuacji w życiu osoby. Głównym narzędziem diagnozy jest wywiad środowiskowy oparty na kwestionariuszu. W momencie rozpoznania problemu rozpoznana się już właściwy proces jego rozwiązywania. Po przeprowadzonych diagnozy należy ustalić plan postępowania określający kolejne etapy podjętego działania pomocowego. Najdłuższym etapem jest sama interwencja i wymaga ona ciągłego korygowania, zarówno diagnozy, jak i planu postępowania. Bardzo ważnym etapem jest zakończenie interwencji, ponieważ ma to być znak, że dalsza pomoc ze strony pracownika socjalnego jest zbędna. Jest to istotne, chodzi bowiem o to, żeby nie wprowadzić danej osoby w stan uzależnienia od świadczeń pomocy społecznej, nie wspominając o powszechnym zjawisku międzygeneracyjnym uzależnienia od świadczeń. Warto podkreślić, że w działalności polskich pracowników socjalnych przeważa metoda indywidualnego przypadku.
• Metoda pracy grupowej służy do rozwiązywania problemów grupowych (np. rodzin), jej podstawę, jak w metodzie wymienionej wcześniej, stanowi działania ukierunkowane na eksponowanie, wzmacnianie sytuacji pozytywnych, na wyzwalanie sił i możliwości tkwiących w grupie objętej pracą socjalną. W metodzie tej działalność podejmowana przez pracownika socjalnego odnosi się do jednostek w grupie. Jest to więc podejście indywidualne w ramach grupy i jest ono świadomie skierowane na moż-

27
liwie najpełniejszy rozwój osoby w jej relacjach do grupy.
• Kamiński wyróżnia trzy odmiany metody grupowej, związanej z trzema rodzajami grup. Grupy rozwijowo-
  wychowawcze mają za cel służyenie pomyślnemu rozwoju psychicznemu, fizycznemu i kulturalnemu wszyst-
  kich tych, którzy tego pragną. Grupy psychoterapeutycz-
  ne nastawione są na poczynania opiekuńcze i ratownicze. Szczególnym przypadkiem takiej grupy są osoby uzależ-
  nione od alkoholu. Trzeci rodzaj to grupy revalidacyjne, a ich zadaniem jest powiązanie zerwanych więzi między
  jednostką, a jej najbliższym otoczeniem. Działalność ta obejmuje dzieci i młodzież zagrożone patologią czy osoby
  bezdomne\textsuperscript{16}.
• Metoda pracy ze środowiskiem lokalnym obejmują-
  ca swym zasięgiem całe środowisko lokalne, które wyma-
  ga wzmocnienia bądź kompensacji, to tak zwane przetwa-
  rzenie środowiska, stymulowanie zmian w jego struktury
  rze i funkcjonowaniu poprzez optymalne wykorzystanie
  jego zasobów (sił, środków, czyli potencjału ludzkiego
  i instytucjonalnego)\textsuperscript{17}.
• Metoda organizacji społeczności charakteryzuje się
  przede wszystkim skoncentrowaniem uwagi na społecz-
  ności jako całości, takiej jak: osiedle, gmina, kraj lub naród,
  a nawet społeczność międzynarodowa.
• Pracownik socjalny posługujący się tą metodą podej-
  muje przede wszystkim działania polegające na koordy
  nowaniu poczynają osób i instytucji, inspirowaniu, instru-
  owaniu wolontariuszy, propagowaniu podejmowanych
  działań, kontroli i ocenie wyników pracy w środowisku

\textsuperscript{17} E. Trafiałek, \textit{Środowisko społeczne i praca socjalna}, s. 33.
oraz udzielaniu konsultacji\textsuperscript{18}. Działania te mają prowadzić do takiego przekształcenia środowiska lokalnego, aby było ono zdolne do samodzielnego rozwiązywania swych problemów.

\begin{itemize}
\item Metody pracy środowiskowej służą do badania środków, możliwości, zasobów ludzkich (materialnych oraz niematerialnych) i potencjalnych obszarów ich wykorzystania dla wydobycia jednostki lub grupy z trudnej, konfliktowej, destruktywnej sytuacji. Ostatecznie ich celem winno być spowodowanie, zainspirowanie, pełnego uas-modzelnienia się podmiotu. Praca socjalna bowiem to nie tylko wspieranie, kompensowanie, diagnozowanie, czynności pomocowe czy interwencyjne, ale przede wszystkim zespół racjonalnych, przemyślanych, adekwatnych do problemu działań, mających na celu doprowadzenie jednostki (lub grupy, środowiska) do normalnego, samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie\textsuperscript{19}.
\end{itemize}

\textbf{Kontrakt socjalny}

Jest to narzędzie, które należy do podstawowych w pracy socjalnej. W myśl ustawy o pomocy społecznej z 2004 r. przez kontrakt socjalny należy rozumieć „(...) pisemną umowę zawartą z osobą ubiegającą się o pomoc, określającą uprawnienia i zobowiązania strony umowy, w ramach wspólnie podejmowanych działań zmierzających do przezwyciężenia trudnej sytuacji życiowej osoby lub rodziny”\textsuperscript{20}.

W zarządzaniu pracą socjalną pojawiają się próby ujednolichenia formy kontraktu, czego przykładem jest

\textsuperscript{18} A. Kamiński, \textit{Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna}, s. 278.
\textsuperscript{19} E. Trafiałek, \textit{Środowisko społeczne i praca socjalna}, s. 33-34.
\textsuperscript{20} \textit{Ustawa o pomocy społecznej z 12 III 2004 r.}, Dz. U. z 15 IV 2004 r., nr 64, poz. 593 z późn. zm., art. 6, ust. 6.
wzór kontraktu socjalnego ustanowiony rozporządzeniem Ministra Polityki Społecznej z 1 marca 2005 r. (Dz. U. z 16 marca 2005 r.), ale warto pamiętać, że w krajach bardziej zaawansowanych w rozwoju metod pracy socjalnej kontrakty są traktowane w sposób bardziej otwarty. Ich formy i warunki są dostosowane do specyficznych sytuacji i problemów będących przedmiotami interwencji pracowników socjalnych.

Kontrakt socjalny powinien być zawierany wówczas, kiedy rodzina/osoba jest zdolna do podejmowania działań zmierzających do życiowego usamodzielnienia się lub zaspokojenia niezbędnych potrzeb. Ustawodawca w art. 108 wskazał na cel zawierania kontraktu socjalnego jako na sposób jasnego i precyzyjnego określenia zakresu współdziałania ośrodka pomocy społecznej i osoby lub rodziny znajdującej się w trudnej sytuacji życiowej. Należy podkreślić, że ustawodawca nie określa wprost, w jakich sytuacjach powinien być zawierany kontrakt, pozostawiając to do decyzji ośrodka pomocy.

Interesujące propozycje wskazań i ograniczeń w stosowaniu kontraktu zaproponowała Aurelia Włoch i Piotr Domaradzki.

Wskazania do zawarcia kontraktu:

1. Osoba/rodzina jest zdolna do współdziałania (trudno zawierać kontrakt z osobami, które w wyniku stanu zdrowia nie są zdolne do podejmowania samodzielnnych decyzji).

2. Osoba/rodzina długotrwałe korzysta ze świadczeń i nie wierzy w możliwość zmiany.

3. Osoba/rodzina potrafi samodzielnie zaspokajać swoje potrzeby, jednak świadomie wyłudza świadczenia, co jest trudne do udowodnienia (bezrobotna osoba „pra-
cuje na czarno", deklarując gotowość do podjęcia pracy i symulując jej poszukiwanie).

4. Kontrakt powinien być stosowany przede wszystkim w sytuacjach, kiedy osoba wykazuje dużą determinację w podejmowaniu działań zmierzających do poprawy swojej sytuacji bytowej.

5. Kontrakt może być zastosowany jako użyteczne narzędzie do realizacji indywidualnych programów usamodzielnienia, wychodzenia z bezdomności, czy integracji. Jednak obecnie często zastępuje takie programy.

Ograniczenia w stosowaniu kontraktu:

1. Brak dogłębnjej oceny sytuacji osoby/rodziny i brak umiejętności jej sformułowania oraz brak umiejętności formułowania celów w pracy socjalnej.

2. Brak woli współpracy ze strony osoby, na której utrzymaniu są małoletnie dzieci (ta sytuacja nie wyklucza zawarcia kontraktu, lecz powoduje, że pracownik ma więcej pracy).

3. Brak czasu pracownika na objęcie tą formą pracy socjalnej wszystkich kwalifikujących się do tego rodzin.

4. Brak umiejętności pracownika socjalnego w zakresie podejmowania działań motywacyjnych i negocjacyjnych z rodziną oraz umiejętności nawiązywania partnerskiej relacji z klientem\(^2\).

---

Justyna Maciaszek

DOM POMOCY SPOŁECZNEJ
JAKO INSTYTUCJONALNA FORMA
WSPARCIA OSÓB POTRZEBUJĄCYCH

Stosunek człowieka do człowieka
jest wtedy stosunkiem etycznym,
jeśli jeden drugiemu pomaga
w trudzie wydobywania człowieczeństwa
z wnętrza jego własnego bycia

(Józef Tischner, Etyka wartości i nadziei)

Domy pomocy społecznej¹ to instytucje typu stacjonarnego
przeznaczone dla osób wymagających z powodu wieku, cho-
roby lub niepełnosprawności całodobowej opieki, której nie
może im zapewnić ani rodzina, ani też odpowiednie służby
w ich miejscu zamieszkania. Formalnoprawny kształt świadc-
czenia usług w DPS określa ustawa z 12 marca 2004 roku oraz
rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z 19 października
2005 roku w sprawie domów pomocy społecznej.

Chociaż cele i zadania przewidziane przez ustawo-
dawcę są jednakowe dla wszystkich tego typu placówek,

¹ Ang. social welfare homes.
to w skali kraju spotyka się znaczną różnorodność w ich wypełnianiu. W domach pomocy społecznej mogą być bowiem realizowane dwa przeciwwstawne modele: model instytucji zamkniętej, czyli totalnej\(^2\), oraz społeczności terapeutycznej. W modelu pierwszym brak jest aktywizujących form pracy i miejsca na indywidualizację oddziaływania, występuje tutaj ostry podział na zarządzających i zarządzanych, izolacja społeczna, niedostrzeganie potrzeb wyższego rzędu oraz przedmiotowe traktowanie mieszkańców. Na drugim biegunie znajduje się natomiast model społeczności terapeutycznej, w którym kładzie się nacisk na wszechstronną i otwartą komunikację. Dominuje w nim demokratyzacja życia społecznego, partnerstwo, aktywny udział we wszystkich zajęciach oraz pełnienie przez mieszkańców domu różnorakich ról społecznych. Wszystko to ma na celu budowanie empatii i poczucia własnej wartości mieszkańców, kształtowanie umiejętności komunikowania się, podejmowania decyzji i brania odpowiedzialności za jej skutki\(^3\).

---


\(^3\) R. Pawłowska, E. Jundził, Pedagogika człowieka samotnego, Gdańsk 2002, s. 46.
W kontekście powyższych rozważań warto pokusić się o odpowiedź na kilka zasadniczych pytań. Czy współczesne domy pomocy społecznej to nadal instytucje totalne czy domy przyjazne mieszkańcom? Czy wypracowane standardy usług terapeutyczno-opiekuńczych idą w parze z praktyką? Czy podejmowane działania pozwalają na aktywizację mieszkańców, dając im możliwość zaistnienia w różnych obszarach życia społecznego? Jaki jest zakres rzeczywistych oddziaływań domów pomocy społecznej na rzecz osób potrzebujących? Jakie są możliwości i kierunki rozwoju domów pomocy społecznej?

**Plany indywidualnego wsparcia i kontrakty socjalne jako podstawowy element usamodzielniania mieszkańców**

Zamieszkanie w domu pomocy społecznej zawsze jest oderwaniem od naturalnego środowiska. Oznacza ono bowiem nie tylko zmianę miejsca pobytu i otoczenia, ale przede wszystkim reguł i warunków życia. Mieszkaniec jest zmuszony dopasować się do ustalonego porządku oraz do działań w znacznym stopniu zawężających jego autonomię. Adaptację do nowego środowiska niejednokrotnie dodatkowo utrudnia zły stan zdrowia, w jakim najczęściej znajdują się przyszli mieszkańcy, negatywne stereotypy narosłe wokół domów pomocy społecznej oraz brak wsparcia ze strony rodziny i bliskich. Pracownicy domów pomocy społecznej powinni więc umożliwiać i ułatwiać mieszkańcom przystosowanie się do nowych

---

warunków życia codziennego.

Podejmując różnego rodzaju działania na rzecz mieszkańcówe należy pamiętać o tym, że powinny one zmierzać do usamodzielnienia i zaktywizowania podopiecznych. Świadczona pomoc nie powinna być jedynie pomocą od góry, a więc swoistą przeciwwagą dla deficytów danej osoby, ale i pomocą od dołu, kiedy to mieszkańiec o własnych siłach stara się przeciwdziałać izolacji⁵. W każdym mieszkańcu tkwią bowiem jednostkowe siły społeczne, których wykorzystanie może przyczynić się do pełniejszego zaspokojenia potrzeb każdego z nich, a tym samym do lepszego wypełniania założonych funkcji domu pomocy społecznej⁶.

Tymczasem praktyka pokazuje, że jedną z negatywnych stron domów pomocy społecznej jest podejmowanie niewłaściwych formy pomocy, prowadzących do uformowania się w osobowości mieszkańców postawy biernej. Jest to przede wszystkim skrajna nadopiekuńczość wyrażająca się w blokowaniu samodzielności, w wyrzeczaniu mieszkańca w czynnościach, które mógłby sam wykonać, w traktowaniu go jak małego dziecka, w nadmiernym chronieniu oraz zwalnianiu z odpowiedzialności za podejmowane decyzje⁷. Wśród podejmowanych działań terapeutycznych dominuje typ aktywności rekreacyjno-hobbystycznej oraz recepcyjnej. W znikomym stopniu rozwinięta jest natomiast aktywność zorientowana na działania publiczne i społeczne oraz aktywność

⁵ A. Mielczarek, Samotność i osamotnienie ludzi starych w placówkach opiekuńczych, „Praca Socjalna” 2006, nr 4, s. 32.
⁶ A. Leszczyńska-Rejchert, Wspomaganie osób starszych w domach pomocy społecznej, Toruń 2008, s. 192.
⁷ Z. Szarota, Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia, Kraków 2010, s. 252.
integracyjną, czyli ten rodzaj aktywności, który przybie-
ra formę spotkań towarzyskich, czynności o charakterze
naukowo-szkoleniowym czy charytatywnym. Nic więc
dziwnego, że na skutek tak organizowanej opieki narasta
roszczeniowość mieszkańców domów pomocy społecz-
nej oraz negatywny stosunek do świadczeń, których są
podmiotami.

W odpowiedzi na postępującą krytykę domów pomo-
cy społecznej już w latach 90-tych rozpoczęto proces stan-
daryzacji placówek, zmierzający nie tylko do poprawy
warunków pobytu, ale przede wszystkim do wprowadze-
nia zróżnicowanych form i metod pracy oraz polepszenia
jakości świadczonych usług. Zgodnie ze współczesnymi
trendami pomocy społecznej model medyczny i bierny po-
legający na bieżącym zaspokajaniu potrzeb, najczęściej
biologicznych, zaczęto przeobrazać w model społeczny i ak-
tywny, którego głównym celem jest włączenie mieszkań-
ca w życie domu i społeczności lokalnej oraz zapewnienie
podmiotowości i równoprawności jego pozycji w społecz-
nych relacjach międzyludzkich. Jednocześnie założono,
że podejmowane działania powinny być elementem kom-
pleksowej i ciągłej opieki oraz pielęgnacji, która będzie
uwzględniać specyfikę podopiecznego, zmienność jego
stanu psychofizycznego oraz sytuację społeczno-rodzinną.

8 A. Zawada, Aktywizowanie mieszkańców domów pomocy społecznej,
„Praca Socjalna” 2007, nr 1, s. 95.
9 Z. Szarota, dz. cyt., s. 252.
10 W odniesieniu do placówek świadczących całodobową opie-
kę standardy wyznaczają dolną granicę dopuszczalnej obsługi, której
przekroczenie narusza godność mieszkańców, dlatego też postuluje
się, aby na wzór angielski używać terminu „minimalne standardy” (na-
tional minimum standards) – Ł. Jurek, Stacjonarna opieka społeczna. Spojrzenie
w przyszłość, „Polityka Społeczna” 2007, nr 5-6, s. 158.
Prowadzona reorganizacja domów pomocy społecznej ma docelowo zmierzać do zmiany jakościowej na trzech płaszczyznach funkcjonalnych:
• od pacjenta do mieszkańca,
• od grupy do indywidualności,
• od instytucji do mieszkańń

Wypracowany „standard obowiązujących usług” ma za zadanie przybliżyć warunki panujące w DPS-ach do tych, jakie występują w domach rodzinnych, oraz przyćmwić się do większego usamodzielnienia mieszkańców. Dlatego też w działalności terapeutyczno-opiekuńczej duży nacisk położono na kontakt indywidualny, którego celem ma być poprawa jakości życia każdego mieszkańca. Zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem domy pomocy społecznej działają obecnie na podstawie indywidualnych planów wsparcia, opracowywanych przez specjalnie powołane do tego celu zespoły terapeutyczno-opiekuńcze. Strategiczna rola w pracach zespołu terapeutyczno-opiekuńczego przypada pracownikowi pierwszego kontaktu (PPK), jako osobie, do której należy koordynacja działań wynikających z indywidualnego planu wsparcia. Pracownik pierwszego kontaktu powinien być w miarę możliwości wybierany przez mieszkańca domu oraz akceptowany przez niego. Pełni on podwójną funkcję: advokata mieszkańca (określając jego potrzeby i pomagając w ich zaspokojeniu) oraz rzecznika (reprezentując go na zewnątrz i wspierając jego kontakty z rodziną, bliskimi i społecznością lokalną). Relację mieszkańcę – pracownika pierwszego kontaktu powinny cechować partnerstwo

11 E. Solecka-Florek, Reorganizacja domów pomocy społecznej w oparciu o model duński. Poradnik dla kadry zarządzającej placówkami opieki całodobowej, Kraków 2009, s. 8.
i skuteczność, dlatego też postuluje się, aby pracownik pierwszego kontaktu miał pod swoją opieką nie więcej niż trzech – czterech mieszkańców. Przede wszystkim jednak pracownik pierwszego kontaktu powinien być osobą posiadającą odpowiednie predyspozycje: wrażliwą, empatyczną, uczciwą, sumienną, konsekwentną, bezstronną, ze zdolnością autorefleksji, godną zaufania i odpowiedzialną. Postawę etyczną należy stawiać na równi z kwalifikacjami zawodowymi i doświadczeniem.

Prawidłowo skonstruowany indywidualny plan wsparcia jest tworzony przez cały zespół terapeutyczno-opiekuńczy, przy znaczącej roli pracownika pierwszego kontaktu. Jest on nastawiony na:
- zaspokajanie potrzeb mieszkańca;
- rozwijywanie problemów istotnych dla jego psychospołecznego funkcjonowania;
- wspomaganie mieszkańca w odzyskaniu sprawności i zdolności do uczestnictwa we wszystkich wymiarach życia społecznego poprzez m.in. motywowanie do współdecydowania i współuczestnictwa w życiu domu oraz społeczności lokalnej;

Opracowując indywidualny plan wsparcia należy uwzględnić: specyfikę domu pomocy społecznej, predyspozycje mieszkańca, ocenę, w jakim stopniu może on współpracować z pracownikami, specyfikę pracy personelu oraz środki materialne\(^{12}\). Jednocześnie powinno się pamiętać o tym, jak ważne jest wieloaspektowe podejście i zharmonizowanie poszczególnych etapów działań podejmowanych względem mieszkańca.

Pierwszym etapem każdego indywidualnego planu wsparcia jest *diagnoza*. Polega ona na zgromadzeniu peł-

\(^{12}\) L. Kozaczuk, dz. cyt, s. 29.
nych danych o mieszkańcu: o jego stanie zdrowia, stopniu samodzielności, sytuacji rodzinnej, zainteresowań i pasjach, sytuacji materialno-bytowej, warunkach społecznych, w jakich funkcjonował, cechach osobowościowych, zdolności do nawiązywania i podtrzymywania kontaktów z innymi, ewentualnych uzależnieniach, zainteresowaniach i pasjach itd. Uwzględniając potencjał rozwojowy mieszkańca (mocne i słabe strony) diagnoza przewiduje jego dalszy rozwój i wyznacza kierunki oddziaływań terapeutyczno-opiekuńczych oraz medyczno-rehabilitacyjnych. Trafność oraz rzetelność diagnozy niezaprzeczalnie warunkuje adekwatność indywidualnego planu wsparcia, wpływając na powodzenie procesu usu- modzielniania i aktywizacji mieszkańca.

Etapem drugim jest tworzenie indywidualnego planu wsparcia – zespół terapeutyczno-opiekuńczy wyznacza wówczas potrzeby mieszkańca w sferze psychospołecznej i fizycznej, definiuje jego problemy, a następnie na tej podstawie ustala krótko i długodystansowe cele. Niezależnie od zróżnicowanych potrzeb i problemów mieszkańców spodziewanym efektem każdego planu wsparcia jest podwyższenie sprawności psychofizycznej mieszkańca, jakości jego życia w warunkach instytucjonalnych oraz zwiększenie motywacji do dalszych działań.

Ważne jest, aby podczas tworzenia indywidualnych planów wsparcia patrzeć nie z perspektywy pracownika, jego ambicji i możliwości, ale z perspektywy i poziomu mieszkańca. Dlatego też postuluje się, aby indywidualne plany wsparcia opracowywane były z „udziałem mieszkańca, jeżeli tylko udział ten jest możliwy ze względu na stan

---

13 E. Solecka-Florek, dz. cyt, s. 39.
zdrowia i gotowość mieszkańca do uczestnictwa w nim”

Na tym etapie konieczne jest przede wszystkim określenie:
- konkretnych zadań do wyznaczonego celu, czyli tego, co należy zrobić, aby dany cel osiągnąć,
- tego, kto dane zadania będzie realizował (zarówno zespół jak i osobę odpowiedzialną, czyli koordynatora),
- ram czasowych realizowanego zadania,
- hierarchii zaplanowanych zadań,
- kryteriów sukcesu, czyli tego, co będzie efektem, mierzącym, że dane zadanie zostało zrealizowane.

Dopiero wówczas możliwe będzie przejście do etapu trzeciego, tj. do realizacji planu wsparcia. Polega on na wykonywaniu określonych czynności, które przybliżają do wytwarzania celu. Deficyty mieszkańca, na które powinno się zwrócić uwagę w procesie realizacji planu wsparcia, dotyczą wielu sfer życia i przeciwdziałanie im należy skierować zawsze na płaszczyznę, na której występuje dany problem. Ważne jest, aby mieszkańcy zrozumiały, że w pewnym momencie konieczne jest przeorientowanie jego życia, ale nie musi oznaczać to pogorszenia jego jakości. Optymalną formą jest bowiem zrezygnowanie z tego, co niemożliwe, z równoczesnym zapelnieniem pustki i wprowadzeniem nowych, równie satysfakcjonujących elementów. Poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa oraz zapewnienie aktywności dostosowanej do stanu zdrowia niewątpliwie umożliwi mieszkańcom prowadzenie twórczego i harmonijnego życia.

14 Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 19 października 2005 roku w sprawie domów pomocy społecznej (Dz. U. z 2005 r., nr 217, poz. 1837, § 3).
15 Tamże, s. 14.
16 A. Mielczarek, Człowiek stary w domu pomocy społecznej. Z perspektywy polityki społecznej i pracy socjalnej, Toruń 2010, s. 336-337.
Cele indywidualnego planu wsparcia powinny być na bieżąco weryfikowane i ulegać modyfikacji w zależności od problemów mieszkańca, jego stanu zdrowia, możliwości i preferencji. W specyfikę pracy w domach pomocy społecznej wpisana jest bowiem płynność i dynamika działań terapeutycznych i opiekuńczych, natomiast indywidualny plan wsparcia zmierza w kierunku, który jest zgodny ze zmieniającymi się potrzebami mieszkańca.

Podczas realizacji indywidualnych planów wsparcia wykorzystuje się różnorodne formy i metody oraz narzędzia pracy terapeutyczno-opiekuńczej i socjalnej. Model aktywizacji podopiecznych przypisuje kluczową rolę kontraktowi socjalnemu. Jest to pisemna umowa zawierana z osobą korzystającą z pomocy, określająca uprawnienia i zobowiązania obydwu stron, tj. podopiecznego i pracownika socjalnego, w ramach wspólnie podejmowanych działań na rzecz przewidzienia trudnej sytuacji. Kontrakt socjalny został wprowadzony do systemu pomocy społecznej na mocy ustawy o pomocy społecznej z 12 marca 2004 roku, jednakże wciąż rzadko bywa wykorzystywany jako metoda pracy w domach pomocy społecznej. Tymczasem praktyka pokazuje, że poprawia on skuteczność udzielanej pomocy, sprzyja bowiem usamodzielnieniu mieszkańca, mobilizując go do zmiany i podnosząc jakość jego życia. Przede wszystkim zaś uczy go brania odpowiedzialności za swoje decyzje. Kontrakt socjalny nie jest nastawiony na szybkie efekty, ale stanowi płaszczyznę porozumienia między pracownikiem socjalnym a mieszkańcem, zwłaszcza w przypadku osób uzależnionych od alkoholu lub konfliktowych.

Kontrakt socjalny umożliwia więc pełną aktywizację podopiecznego w rozwiązywaniu problemów, pozwalając mu jednocześnie odzyskać wiarę we własne siły i moż-

42
liwości. Określenie przedziału czasowego, w którego ramach mają być podjęte pewne działania ułatwia nie tylko osiąganie w miarę wymiernych rezultatów, ale również ocenę pozwalającą na dokonanie ewentualnej korekty pod względem przyjętych zobowiązań. Aby jednakże kontrakt socjalny miał sens, cele formułowane w jego ramach powinny być realizowane i dostosowane do rzeczywistych możliwości mieszkańca. Przyjęcie założeń przekraczających umiejętności naszego podopiecznego prowadzi bowiem nie tylko do niepowodzeń w realizacji kontraktu, ale jest również częstą przyczyną jego frustracji\(^\text{17}\).

Czy jednakże powyższe metody i formy pracy są rzeczywiście realizowane w domach pomocy społecznej? Konstruowanie zarówno planów indywidualnego wsparcia, jak i kontraktów socjalnych ma jeszcze charakter pionierski i jest pozbawione gotowych wzorców, z tego też powodu stwarza pracownikom duże trudności. W pewnym sensie można o to winić sam personel, niejednokrotnie zdarza się bowiem, że w świadomości opiekunów wciąż tkwią modele z minionej epoki, które są oparte na medycznych założeniach i zakładają jednostronną opiekę nad mieszkańcami. Sprawdzają się one znakomicie w szpitalach i zakładach opiekuńczo-leczniczych, ale zupełnie nie przystają do warunków, jakie powinny panować w domach pomocy społecznej\(^\text{18}\). Do tego dochodzą niesprawności organizacyjne zakorzenione w strukturze pomocy społecznej, brak jasnych przepisów prawnych,


\(^\text{18}\) A. Mielczarek, *Jak opracować plan indywidualnego wsparcia seniora?, „Praca Socjalna”* 2007, nr 1, s. 77-78.
brak spełnionych standardów w zakresie zatrudnienia, ryzyko wypalenia zawodowego oraz przeciążenie pracą biurokratyczną. W praktyce powyższe czynniki doprowadzają do kwestionowania przez samych pracowników zasadności wdrażania indywidualnych planów wsparcia i kontraktów socjalnych, hamując tym samym rozwój profesjonalnych działań w DPS-ach.


19 Każdy dom pomocy społecznej powinien spełniać standardy w zakresie m.in. zatrudnienia. Wskaźnik zatrudnienia uzależniony jest od typu domu i wynosi od 0,4 w domu dla osób w podeszłym wieku (najniższy wymagany wskaźnik) do 0,6 pracowników przypadających na jednego mieszkańca domu w DPS-ach dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie oraz dla przewlekłe somatycznie chorych (najwyższe wskaźniki zatrudnienia). Część domów pomocy społecznej na czas kontroli posiłkowała się stażystami i osobami odbywającymi przygotowanie zawodowe, którzy kończyli pracę z chwilą uzyskania przez DPS odpowiednich standardów.
Podstawowe wyzwania i problemy terapeutyczno-opiekuńcze oraz socjalne występujące w domach pomocy społecznej

W praktyce pracy w domach pomocy społecznej zauważać można wiele wyzwań oraz trudności, z jakimi przychodzi zmierzyć się pracownikom. Niewłaściwie rozwiązywane sprawiają, że czasem nawet najbardziej szczytne idee nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości, przyczyniając się do umacniania negatywnego wizerunku domów pomocy społecznej w świadomości społecznej.

a) Problematyka respektowania prawa mieszkańców do wolnego i autonomicznego życia

Jednym z najbardziej istotnych elementów życia każdego człowieka jest respektowanie jego prawa do wolności. Każdy człowiek, aby zachować indywidualizm, musi mieć możliwość własnego podejmowania decyzji. Jak jednakże pogodzić konieczność zapewnienia całodobowej opieki mieszkańcom z potrzebą niezależności i wolności każdego z nich?

Niewątpliwie pomaganie bez respektowania prawa do wolności godzi w godność podopiecznego. Tymczasem badania tej kwestii wykazują, że im wyższy stopień niepełnosprawności posiada dana osoba, tym mniejsze ma szanse na respektowanie prawa do wolności i godnego traktowania. Istnieje więc związek między zmiennymi charakteryzującymi niepełnosprawność a negatywnymi postawami wobec osoby. Wynika to z faktu, że idea wolności nie zawsze jest właściwie rozumiana przez pracowników służb pomocowych. Wielu z nich zakłada bowiem
z góry, że ich podopieczni znaleźli się w trudnej sytuacji z własnej winy, ponieważ nie potrafili korzystać z dobroi z wolności, która im przysługiwała. Prowadzi to do pozbawienia osób niepełnosprawnych możliwości dokonywania własnych wyborów, zwiększając jednocześnie stopień ich uzależnienia. Wymóg stałej zewnętrznej kontroli, pomocy i ochrony, jaki otoczenie uznaje za konieczny w organizowaniu działań na rzecz niepełnosprawnych, powoduje zablokowanie ich aktywności. Wszelkie próby uwolnienia się od owej kontroli i ochrony bywają najczęściej traktowane w kategoriach niewdzięczności i zachowań świadczących o niezrozumieniu własnego położenia. W efekcie jednostka podejmuje wypełnianie przypisannej jej roli osoby niepełnosprawnej, akceptując swój stan i starając się dostosować do społecznych oczekiwań do niej kierowanych. Oznacza to zezwolenie na interwencję i kontrolę zachowań przez inne osoby, czyli ograniczenie własnej autonomii.

Do wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych przyczynia się również polityka społeczna, która koncentruje się na umieszczaniu osób niepełnosprawnych w dużych, odizolowanych instytucjach opiekuńczych. Niejednokrotnie również rodzina, chcąc chronić osoby niepełnosprawne przed wykorzystaniem, ubezwłasnowolnia je lub umieszcza w domach pomocy społecznej wbrew ich woli, na podstawie decyzji sądu. W wielu przypadkach jest to uzasadnione stanem zdrowia oraz psychospołecznym funkcjonowaniu danej osoby, jednakże praktyka pokazuje, że ubezwłasnowolnienie i sądowe umieszczenie

---

20 A. Mielczarek, dz. cyt, s. 139.
w DPS-ie nie zawsze bywa wyrazem troski opiekunów. Nierzadko błędnie pojmowana jest również sama instytucja ubezwłasnowolnienia, która z zasady powinna służyć ochronie praw danej osoby. Często zapomina się, że fakt ubezwłasnowolnienia nie pozbawia, ani nie zawiesza godności osobowej, która jest prawem nienaruszalnym i niezbywalnym. Ubezwłasnowolnienie nie zawsze więc służy celom, do których realizacji zostało wprowadzone.

Ponadto struktura organizacyjna współczesnych domów pomocy społecznej została wyodrębniona na podstawie kryteriów medycznych, nie zaś społecznych. Dlatego też w domach pomocy społecznej obok siebie funkcjonują zarówno mieszkańcy ubezwłasnowolnieni, umieszczeni w placówkach bez własnej zgody, na mocy postanowienia sądu, jak i tacy, którzy posiadają pełną zdolność do czynności prawnych. Konieczność wzmożonego nadzoru nad osobami ubezwłasnowolnionymi często pociąga za sobą wprowadzanie licznych ograniczeń, którym poddawane są również osoby nieubezwłasnowolnione. Z perspektywy każdego z tych mieszkańców umieszczenie w domu pomocy społecznej pociąga za sobą zmniejszenie uczestnictwa w życiu społecznym, postępującą bierność oraz apatię.

W obliczu powyższych rozważań jedną z ważniejszych kwestii wydaje się zaangażowanie mieszkańców w życie domu, jak również inicjowanie podejmowania przez nich aktywnych postaw, tak aby w miarę możliwości i jak najdłużej pełnić różnego rodzaju role życiowe i uczestniczyli w życiu społecznym. Należy w tym miejscu wskazać na pozytywne znaczenie samorządności mieszkańców. Działająca w każdym domu pomocy społecznej Rada Mieszkańców (RM) daje możliwość współdecydowania i współdziałania na rzecz dobra wspólne. Istota samorządności w DPS-ach polega bowiem na tym,
aby w ręce mieszkańców oddać ich sprawy, aby podczas wspólnych działań stawali się oni równoprawnymi partnerami w realizacji celów i zadań. Oczywiście jeśli uznamy, że mieszkańcy mają trudności w podejmowaniu decyzji, powinniśmy im zapewnić takie wsparcie, aby mogli sami dokonać wyboru. Jeśli natomiast nie jest to możliwe, podejmując jakiekolwiek decyzje w imieniu naszych podopiecznych, powinniśmy przede wszystkim kierować się ich dobrem.

b) Problematyka funkcjonowania osób uzależnionych w domach pomocy społecznej

Wydaje się, że jednym z największych problemów, z jakimi borykają się obecnie domy pomocy społecznej jest kwestia psychospołecznego funkcjonowania mieszkańców uzależnionych od alkoholu. Można to uznać za problem długookresowy – towarzyszący instytucjom całodobowemu wsparcia od czasu ich powstania do chwili obecnej oraz mający tendencję wzrostową. Olbrzymie trudności związane z postawami osób uzależnionych oraz naciski ze strony osób zarządzających placówkami przyczyniły się do podjęcia w latach dziewięćdziesiątych starań o utworzenie domów przeznaczonych wyłącznie dla alkoholików. Powyższa decyzja szybko jednakże zakończyła się fiaskiem, aczkolwiek do dziś nie ustalono, czy była to wina zbyt dużej liczby osób uzależnionych skumulowanych w jednym miejscu, czy też błędów terapeutyczno-opiekuńczych. Znaczna część pracowników służb społecznych jest jednakże do dziś

---

22 Problem dotyczy aż czterech typów domów: dla osób w podejściu wieku, przewlekłe somatycznie chorych, przewlekłe psychicznie chorych oraz niepełnosprawnych fizycznie.
przekonana, że wystarczy wprowadzić zakaz kierowania takich osób do domów pomocy społecznej, wprowadzając jednocześnie przepisy pozwalające na usunięcie mieszkańców pijących alkohol z placówki, aby rozwiązać istniejący problem. Jest to jednak iluzoryczne przekonanie, ponieważ praktyka ostatnich lat wskazuje, że ten sposób podejścia nie rozwiązuje tej kwestii, wyzwala natomiast wśród mieszkańców postawę buntu: „ja i tak będę pił”.

Pomimo wielu starań wydaje się, że do chwili obecnej pomoc społeczna nie opracowała skutecznych narzędzi do rozwiązania sprawy nadużywania alkoholu w placówkach problemu, który uwzględniałby wieloresortowość podejścia wynikającą z faktu, że osoby uzależnione wymagają zarówno opieki zdrowotnej, jak i terapii oraz często interwencji wymiaru sprawiedliwości. Dodatkowym utrudnieniem jest fakt, że osoba uzależniona od alkoholu w warunkach domu pomocy społecznej ma słabą motywację do walki z nałogiem, dlatego też w większości przypadków jakakolwiek terapia nieuchronnie kończy się powrotem do picia. I chociaż większość domów pomocy społecznej zatrudnia pracowników posiadających umiejętności postępowania z mieszkańcami uzależnionymi, agresywnymi, to ich liczba jest nieproportcyjna do potrzeb. Zdarza się również, że zakres obowiązków takich specjalistów odbiega od oczekiwań i wymagań (np. pracownicy socjaliści zajmujący się wypłatą mieszkańcom kieszonkowego).

Często również sam pobyt w domu pomocy społecznej uniemożliwia korzystanie z dostępnych zewnętrz-

---

23 Z Grabusińska, Problematyka osób uzależnionych od alkoholu zamieszkiwających domy pomocy społecznej, Opole 2010, s. 5-7.
24 Tamże, s. 26.
25 Tamże, s. 13.
nych form terapii przeciwick aloholowej. Brak współpracy między instytucjami udzielającymi wsparcia sprawia, że ordynatorzy oddziałów leczenia uzależnień nie zawsze respektują postanowienia sądu o przymusowym leczeniu p/alkoholowym, zwłaszcza w sytuacji osób poruszających się na wózkach inwalidzkich lub wymagających pomocy we wszystkich czynnościach dnia codziennego.

A przecież alkoholizm jest chorobą, którą można i należy leczyć. Warto jednakże w tym miejscu pamiętać, że uzależnieni mieszkańcy domów pomocy społecznej są to osoby, u których choroba alkoholowa zazwyczaj współistnieje z wieloma innymi schorzeniami: zespołem psychoorganicznym, polineuropatią poalkoholową, chorobami krążenia, przewlekłym zapaleniem i marskością wątroby, upośledzeniem układu odpornościowego. Alkoholizmowi mieszkańców towarzyszy również często większa skłonność do werbalnej i fizycznej agresji, do zaniedbywania higieny i niedbałego stylu życia. Ponadto są to osoby, u których nałóg rozwijał się nawet kilkadzieśiat lat. Łączy je problem alkoholowy (o różnym natężeniu), dzieli nato miast prawie wszystko: wiek, wykształcenie, środowisko zamieszkania, sytuacja rodzinna, materialna itd. Sukcesy terapeutyczne w tej grupie mieszkańców są więc wydarzeniem rzadszym, chociaż nie mniej oczekiwany.

Podejmując prace z uzależnionym mieszkańcem domu pomocy społecznej należy pamiętać, iż bardzo ważne jest zaniechanie poszukiwania przyczyn wystąpienia uzależnienia, ponieważ w znacznym stopniu blokuje to wywołanie zmiany. Należy przede wszystkim:

- traktować alkoholizm mieszkańce jako chorobę, nie zaś jak symptom;

- zajmować się efektywnie systemem zaprzeczania
u alkoholiaka w zakresie różnych aspektów jego choroby i wpływu na jakość życia. Konieczność zdefiniowania problemu, czyli choroby, a nie słabości, jest pomocna w dążeniu do wyleczenia;

- modyfikować tradycyjne umiejętności stosowane w pracy socjalnej. Pracownik socjalny musi zmierzyć się z negowaniem przez mieszkańca problemu i nadal utrzymywać postawę wspierającą, nie pozwalając jednakże na dalsze picie;

- zajmować się efektywnie mieszkańcami z różnymi rodzajami uzależnienia;

- dbać o jakość życia oraz wszystkich mieszkańców.

Domy pomocy społecznej w rozwiązaniu tego problemu potrzebują jednakże wsparcia. Jeśli bowiem mają nadal pozostać oazami spokoju i bezpieczeństwa, to niezbędna jest zarówno merytoryczna pomoc specjalistów zajmujących się uzależnieniami, jak i podjęcie odpowiednich kroków przez władze samorządowe w zakresie uruchamiania wyspecjalizowanych domów dla osób uzależnionych wymagających całodobowego wsparcia.  

c) Opieka nad mieszkańcem w ostatnich chwilach jego życia. Rola kapelana w domach pomocy społecznej

We współczesnym świecie, gdzie wartość i podmiotowość ludzkiego istnienia zostaje coraz częściej zredukowana do fizycznej i intelektualnej sprawności, gdzie człowiek traci prawo do życia, gdy staje się ciężarem dla innych

---

26 Tamże, s. 15
27 Tamże, s. 26.
i gdzie odbieranie życia zostaje prawnie usankcjonowane, szczególnie istotna jest pamięć o tym, że godność ludzkiego życia wymaga szacunku w każdej jego fazie. Wśród szeregu działań, jakie podejmują pracownicy na rzecz mieszkańca, tym szczególnie ważnym wydaje się więc towarzyszenie w umieraniu. Dbając o mieszkańca w ostatnich chwilach jego życia pracownicy powinni pamiętać nie tylko o sprawnym wykonywaniu zabiegów pielęgnacyjnych i o uśmierzaniu bólu mieszkańca, ale przede wszystkim o obecności, czasem cichej, przy jego boku. Pochylając się z miłością nad drugim człowiekiem ofiarujemy mu bowiem nie tylko ulgę w cierpieniu, ale pomagamy również w przejściu do Boga.

Warto w tym miejscu zauważyć, że nieuleczalna choroba często rodzi potrzebę przewartościowania życia i zwrócenia się ku Bogu. Przeświadczenie, że pomimo śmierci życie się nie kończy, ujawnia swój głęboki sens przede wszystkim w kontekście chrześcijańskiej refleksji filozoficzno-teologicznej. Mieszkańcy, którzy wierzą w istnienie Boga i duszy, częściej przyjmują postawę optymistyczną. Śmierć jest dla nich dopełnieniem bytu, osiągnięciem pełni doskonałości istnienia, spełnieniem wszystkich niezrealizowanych dążen, spotkaniem Boga oraz wkraczeniem w nieśmiertelność. Zupełnie inne potrzeby sygnalizują osoby deklarujące się jako niewierzące, jednakże nie zwalnia to kapelana z pełnienia posługi również i tym osobom. We współczesnym modelu pomocy duszpasterskiej w domach pomocy społecznej kapelan obejmuje swoją opieką nie tylko osoby wierzące, ale również ateistów i agnostyków.

---

ków. Specyfiką duszpasterskiej pomocy jest bowiem to, że pomoc niesiona jest z miłości do człowieka i dla jego dobra.

Do głównych zadań kapelana w domu pomocy społecznej należy gloszenie słowa Bożego oraz posługa sakramentalna obejmująca sprawowanie trzech sakramentów: Eucharystii, pokuty i namaszczenia chorych. Celem duszpasterskiej posługi jest przede wszystkim właściwe uformowanie postaw religijnych osób chorych i pogłębianie ich motywacji do spotkanie z Chrystusem. Jednakże kapelan powinien zdawać sobie sprawę z tego, że w domach pomocy społecznej spotkać można mieszkańców o różnicyowym stosunku do wiary, reprezentujących całą gamę postaw: od pogłębionej religijności, aż do postaw wrogich wobec Boga i Kościoła. Każdy z mieszkańców inaczej również patrzy na kapelana i ma inny stosunek do cierpienia i spraw ostatecznych. I chociaż kapelanowi może być trudno pogodzić się z faktem, że osoby, którym pragnie pomoc, niejednokrotnie nie chcą ulegać jego wpływowi, to powinien szanować prawo jednostki do niezależności, wystrzegając się jakichkolwiek form przyśmusu. W przypadku chorych będących w stanie terminalnym i uporczywie odmawiających przyjęcia sakramentów powinno się polecać ich modlitwie innych chorych, dbając jednocześnie o zachowanie dyskrecji. Nie chodzi o to, aby kapelan aprobował postawy o ujemnej wartości etycznej, ale o przyjęcie faktycznego stanu rzeczy, który zapewni drugiej osobie poczucie bezpieczeństwa. Dopiero w duchu miłości i szacunku do spotkanego człowieka może zrodzić się jego przemiana osobowościowa.

29 T. Wielebski, Duszpasterska posługa Kościoła w szpitalach, w: Internet: www.diecezja.waw.pl/.../szpitaleihospicja/szpitalieihospicja. doc (26 VI 2011 r.).
Zamiast zakończenia
W poszukiwaniu idealnego modelu relacji z mieszkańcem

Jak więc postępować, aby domy pomocy społecznej były nie tylko miejscem życia danego mieszkańca, ale i również swego rodzaju wspólnotą, w której każdy mieszkaniec indywidualnie może realizować i realizuje własne marzenia i potrzeby? Szukając idealnego wzoru relacji z mieszkańcem domu pomocy społecznej warto odwołać się do zasad i wytycznych wypracowanych przez krakowskiego psychiatrę Antoniego Kępińskiego. Idealny wzór pomagania wywiódł on z etyki chrześcijańskiej, miłość bliźniego potraktował bowiem jako normę nadrzędną i główną zasadę pracy terapeutycznej.

Kępiński przestrzega przed przyjmowaniem trzech postaw, które nie tylko utrudniają, ale wręcz uniemożliwiają każdy wysiłek terapeutyczny. Są to:
• błąd naukowej postawy, czyli traktowanie człowieka jak przedmiot, a nie podmiot leczenia;
• błąd maski, czyli ukazywanie nieprawdziwych emocji. Zawsze bowiem w relacjach z chorym należy ukazywać swoje prawdziwe oblicze, pozbyć się sztuczności, ponieważ chorzy bardziej może niż inni wyczuleni są na nieszczerość uczuć;
• błąd sędziego, czyli przyjmowaniem postawy oceniającej w kategoriach wartościujących.30

Powinniśmy pamiętać, że każda relacja między pracownikiem a mieszkańcem jest pewnym rodzajem prośby o miłość i zwrócenie uwagi, a "jeden z najczęstszych konfliktów międzyludzkich powstaje wskutek rozbieżności

---

30 A. Kępiński, Poznanie chorego, Kraków 2002, s. 43-62.
pomiędzy czyjaś potrzebą a ilością uczucia, którego oto-
czenie może i chce człowiekowi udzielić"31. Pracownicy
DPS-ów nie muszą akceptować stylu życia mieszkańców,
rodzajów i form podejmowanych przez nich działań i ak-
tywności, ale zawsze powinni szanować ich godność, pa-
miętając o tym, że ,,dobra pomoc nie sądzi i nie zniewala,
nie oburza i nie pogardza, nie uprzedmiotawia i nie za-
stępuje, choć często wyręcza; trudu nie szczędzi i nie traci
nadziei, wdzięczności nie czeka – bo nie siebie ma na oku
i nie sobie przypisuje zasługę. Wszak zawsze (...) przy-
świeca jej troska o dobro-stan człowieka i respekt dla jego
podmiotowości"32.

31 Cyta: M. Pecyna, Człowiek i jego choroba, Warszawa 1993, s. 23.
32 M. Porowski, Służba społeczna – zakres pojęcia, w: O etyce służb spo-
łecznych, red. W. Kaczyńska, Warszawa 1998, s. 43-44.
REHABILITACJA ZAWODOWA I SPOŁECZNA
OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH ZAGROŻONYCH
WYKLUCZENIEM SPOŁECZNYM

W odniesieniu do osób niepełnosprawnych stosuje się dość często zamiennie takie procesy oddziaływania wychowawczych, jak: revalidacja, rehabilitacja, reedukacja resocjalizacja¹.

Rehabilitacja oznacza wszelkie akcje naprawcze, umożliwiające życie osobom niepełnosprawnym w społeczeństwie w warunkach integracyjnych. Jest zorientowanym na określony cel i ograniczonym w czasie procesem, który powinien umożliwić osobie niepełnosprawnej osiągnięcie optymalnego poziomu funkcjonalnego, umysłowego, fizycznego albo społecznego - pozwalającego danej osobie na uzyskanie podstaw do zmiany swego życia. Pojęciem tym obejmuje się również środki mające skompensować utratę albo ograniczenie jakiejś funkcji (np. przy użyciu pomocy technicznej) oraz środki ułatwiające przystosowanie i readaptację społeczną².

Rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań, w szczególności organizacyjnych, leczni-

¹ R. Borowski, Środowisko społeczne osób niepełnosprawnych, Płock 2003, s. 14.
² G. Tkaczyk, Problemy uczenia się, nauczania, wychowania i rehabilitacji dzieci niesprawnych intelektualnie w kontekście aplikacji metody ośrodków pracy, Lublin 2003, s. 28.
czych, psychologicznych, technicznych, szkoleniowych, edukacyjnych i społecznych zmierzających do osiągnięcia, przy aktywnym udziale tych osób, możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej.

Rehabilitacja w znaczeniu medycznym to przywrócenie choremu zdrowia, sprawności, przywrócenie ludzi upośledzonych do życia wśród pełnospawnych.

Termin rewalidacja ma ograniczony zakres, odnosi się bowiem tylko do kształcenia i wychowania dzieci chorych i o niezadowalającym stanie zdrowia. Rewalidacja oznacza „przywrócenie choremu sprawności. Kompleksowe działanie mające na celu przywrócenie (doprowadzenie) dziecka lub dorosłego, przez złożone oddziaływanie fizyczne, psychologiczne, społeczne i pedagogiczne, do stanu umożliwiającego samodzielné życie wśród osób pełnospawnych.

Rewalidacja pojmowana jest jako ciąg szeroko pojętej rehabilitacji. Rehabilitacja medyczna zmierza do usunięcia lub złagodzenia organicznych czy fizjologicznych przyczyn (postaw) niepełnosprawności. Rehabilitacja społeczna i zawodowa daje możliwość uczestnictwa w życiu zbiorowym. Rewalidacja natomiast daje człowiekowi niepełnosprawnemu poczucie własnej wartości i umiejętność radzenia sobie z sobą i z reakcjami społeczeństwa na jego

---

3 Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27 VIII 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 123, poz. 776.
4 K. J. Zabłocki, Psychologiczne i społeczne wyznaczniki rehabilitacji zawodowej inwalidów, Warszawa 1995, s. 97.
5 G. Tkaczyk, dz. cyt., s. 31.
sytuacje wynikające z niepełnosprawności\textsuperscript{7}.

Rehabilitacja jest procesem medyczno-społecznym, który dąży do zapewnienia osobom niepełnosprawnym godziwego życia w poczuciu pożyteczności społecznej i bezpieczeństwa społecznego oraz zawodowego. Definicja niepełnosprawności, którą można uznać za obecnie obowiązującą w naszym kraju, głosi: Niepełnosprawną jest osoba, której stan zdrowia psychicznego lub fizycznego powoduje trwałe lub długotrwałe utrudnienie, ograniczenie lub uniemożliwienie udziału w stosunkach społecznych i wypełnianie ról według przyjętych kryteriów i obowiązujących norm.

Rehabilitacja osób niepełnosprawnych oznacza zespół działań, w szczególności organizacyjnych, leczniczych, psychologicznych, technicznych, szkoleniowych, edukacyjnych i społecznych zmierzających do osiągnięcia, przy aktywnym udziale tych osób, możliwie najwyższego poziomu ich funkcjonowania, jakości życia i integracji społecznej\textsuperscript{8}. Podstawę procesu rehabilitacji stanowią generalne zasady dotyczące powszechnie ludzi niepełnosprawnych. Są to:

- ruch i praca, które są (poza odpowiednim leczeniem) czynnikami przyspieszającymi powrót chorego do zdrowia i maksymalnej sprawności;

- uwzględnienie występowania związku, jaki dotyczy powrotu do zdrowia, ze środowiskiem społecznym, z którego człowiek niepełnosprawny przychodzi do ośrodka rehabilitacyjnego i do którego powróci po zakończeniu leczenia;

\textsuperscript{7} A. Hulek, \textit{Pedagogika revalidacyjna}, Warszawa 1997, s. 29.

\textsuperscript{8} Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z 27 VIII 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 123, poz. 776, art. 7.
- występowanie związku między poprawą stanu zdrowia, postępami w szkoleniu i wydajnością pracy, a stanem psychicznym niepełnosprawnych;
- każda osoba pomimo upośledzenia zachowuje nadal określone sprawności fizyczne, psychiczne i w zakresie technik społecznego zachowania;
- nie ma takiej pracy, która stawiałaby jej wykonawcy wszystkie wymagania w zakresie sprawności fizycznej, psychicznej i społecznej;
- konieczność rozpatrywania potrzeb niepełnosprawnych nie w oderwaniu, lecz zawsze w ich związku z całością życia i pracy.

Występuje wiele możliwości rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Możemy tu wymienić:

Rehabilitację leczniczą – ukierunkowana jest ona przede wszystkim na wykorzystanie biologicznych metod oddziaływania na osobę z dysfunkcją organizmu w celu poprawy jej stanu zdrowia lub ograniczenia somatycznych skutków urazu ciała.

Rehabilitację społeczną – ma ona na celu przywracanie możliwości normalnego sposobu życia w naturalnym środowisku. Rehabilitacja społeczna realizowana jest przede wszystkim przez:

1. wyrabianie zaradności osobistej i pobudzanie aktywności społecznej osoby niepełnosprawnej,
2. wyrabianie umiejętności samodzielnego wypełniania ról społecznych,
3. likwidację barier, w szczególności architektonicznych, urbanistycznych, transportowych, technicznych, w komunikowaniu się i dostępie do informacji,
4. kształtowanie w społeczeństwie właściwych postaw i zachowań sprzyjających integracji z osobami niepełnosprawnymi.
Rehabilitację zawodową – ma ona na celu ułatwienie osobie niepełnosprawnej uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia i awansu zawodowego przez umożliwienie jej korzystania z poradnictwa zawodowego, szkolenia zawodowego i pośrednictwa pracy.

Rehabilitację psychologiczną jako pomoc osobie niepełnosprawnej w jej przystosowaniu się do życia z niepełnosprawnością i do samej niepełnosprawności. U podstaw tej rehabilitacji leży akceptacja inwalidztwa i polega ona na motywowaniu osoby niepełnosprawnej do osiągnięcia sukcesu. Dlatego też osoba niepełnosprawna poddawana rehabilitacji musi formułować cele, do których chciałby dążyć, lub zrezygnować z tych celów, które ze względu na niepełnosprawność nigdy przez nią nie zostają osiągnięte.

Rehabilitację pedagogiczną – rozumie się przez nią realizację procesu nauczania dostosowanego do możliwości i ograniczeń tych osób.

U większości osób rehabilitacja ma charakter leczenia funkcjonalnego, tj. stosowania ćwiczeń ruchowych we wszystkich ich odmianach, których celem jest poprawienie niesprawnego narządu ruchu. Często leczenie to łączy się z zabiegami fizykoterapeutycznymi, do których możemy zaliczyć:

- elektroterapię, obejmującą stosowanie prądu galwanicznego, prądów małej, średniej i wielkiej częstotliwości;
- magnetoterapię polegającą na stosowaniu, przede wszystkim, pulsującego pola magnetycznego małej częstotliwości;
- termoterapię, obejmującą hydroterapię, prądy wielkiej częstotliwości, ultrasonografie, promienie podczerwone, parafinoterapię, krioterapię;
- fototerapię, obejmującą światło słoneczne, promieniowanie nadfioletowe, chromoterapię i lasery.
W wielu przypadkach rehabilitacja lecznicza ma podstawowe znaczenie, np. w leczeniu skolioz, w porażyeniach obwodowych i ośrodkowych. W innych przypadkach uzupełnia i kończy leczenie podstawowe, np. w leczeniu złamań kości czy zwinięciach stawów. W ramach rehabilitacji leczniczej wyróżnić możemy jeszcze nauczanie wykonywania życia codziennego, opiekę pielęgniarską czy psychoterapię. Podstawowym celem pomocy jest zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwienie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka. Dotyczy to umożliwiania tym osobom przezwyciężania trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne środki i możliwości. Dalszą pomoc stanowi rehabilitacja zawodowa. Składa się na nią wiele działań, w tym szczególnie poradnictwo, przygotowanie do pracy, zatrudnienie i opieka nad niepełnosprawnymi w zakładach pracy. Warunkami właściwego zatrudnienia niepełnosprawnego są: dobranie dla niego pracy zgodnej ze stanem zdrowia i kwalifikacjami, odpowiednie zorganizowanie stanowiska pracy, życzliwy stosunek do niego ze strony współpracowników, a także sprawowanie opieki w czasie zatrudnienia. Istotną formę stanowią tu zakłady pracy chronionej. Jednak w ramach przeobrażeń w systemie gospodarczym w Polsce odczuwają one znaczne trudności przystosowania do ogólnych warunków ekonomicznych i większość z nich ulega likwizacji, co jest nieraz tragiczne w skutkach dla zatrudnionych tam niepełnosprawnych. W ostatnich latach dokonują się zasadnicze przemiany w statusie ludzi niepełnosprawnych w naszym kraju. Jednak ze względu na złą sytuację ekonomiczną państwa przed niepełnosprawnymi pojawiają się zło perspektywy. Pomimo iż problem tych ludzi jest
Problemem społecznym, który rozwija się w sposób wskazujący zwiększoną sprawnością funkcjonowania mechanizmów państwa, wydaje się, że stanowi on jedynie obciążenie. Fatalnie funkcjonująca służba zdrowia w znacznym stopniu ogranicza dostęp ludziom niepełnosprawnym do rehabilitacji, np. zamykane są przychodnie rehabilitacji ambulatoryjnej, ograniczony jest dostęp do opieki pielęgniarskiej czy zabiegów fizjoterapeutycznych. Również bariery architektoniczne są utrudnieniem dla osób niepełnosprawnych, gdyż zamiast nie dopuszczać do powstawania dalszych barier i usuwać już istniejące, a odnosi się to w szczególności do publicznych obiektów budowlanych, wielorodzinnych budynków mieszkalnych i ciągów komunikacyjnych, nikt nie zwraca uwagi na bezsilność i bezradność osób niepełnosprawnych, którzy tak jak i my chcą sprawnie żyć i funkcjonować normalnie.

Pełne uczestnictwo osoby niepełnosprawnej w życiu społecznym wymaga przygotowania nie tylko środowiska, ale jej samej. Przygotowanie to obejmuje umiejętności społeczne, umiejętności radzenia sobie i umiejętności korzystania ze wsparcia.

Umiejętności społeczne wyznaczają te zachowania jednostki, które ujawniają się w sytuacjach interpersonalnych i w pełnieniu ról społecznych. Rozwój samostanowienia pozostaje we wzajemnych interakcjach z rozwojem umiejętności społecznych, a zwłaszcza z rozwojem empatii, umiejętności komunikowania się oraz wglądem społecznego.

Kształtowanie umiejętności wczuwania się w sytuacje drugiej osoby jest niezwykle ważne dla osób niepełnosprawnych, gdyż wyznacza ona ich przyszłe interakcje społeczne. Osoby empatyczne uwzględniają w swoich re-
akcjach i zachowaniach potrzeby, motywy i życzenia innych osób, respektują wymagania, ograniczenia związane z sytuacją oraz kierują się zasadą wzajemności. Dzięki temu są spostrzegane i oceniane jako lepiej przystosowane społecznie, są akceptowane i osiągają wyższy status socjometryczny. Ogólnie uważa się, że wiele osób niepełnosprawnych ujawnia większe lub mniejsze braki w rozwój empatii. Nieprawidłowości te nie zależą jednak w sposób bezpośredni od rodzaju i stopnia ciężkości poszkodowania. Czynniki sprzyjające rozwojowi empatii to:

- doświadczenie społeczne jednostki,
- umiejętność werbalnego i pozawerbalnego komunikowania się,
- dojrzałość innych kompetencji społecznych.

Za bezpośrednią przyczynę utrudnień w rozwoju wrażliwości empatycznej osób niepełnosprawnych uważa się ich wzmożony i zwykle dłużej trwający egocentryzm. Uczucia i przeżycia innych ludzi traktują jako aspekt danej sytuacji i dopiero znacznie później, dzięki gromadzonnemu doświadczeniu, są w stanie zrozumieć subiektywność uczuć i ich zależność od sytuacji. Wyniki wielu badań przekonują, że drogą specjalnie przygotowanych treninowości na optymalizować rozwój wszystkich aspektów (percepcyjnego, poznawczego i emocjonalnego) empatii u osób niepełnosprawnych.

Ze względu na fakt, iż w wielu eksperymentach udowodniono, że występujące braki i nieprawidłowości w rozwoju umiejętności społecznych osób niepełnosprawnych, a zwłaszcza o obniżonej sprawności umysłowej, są w większym stopniu uwarunkowane upośledzeniem społecznym i edukacyjnym niż ich deficytami intelektualnymi, warto je zatem rozwijać w ramach specjalnie przygotowanych oddziaływań stymulacyjnych, a następnie uka-
zywać ich przydatność w różnych sytuacjach życia społecznego. Dobrze ukształtowane umiejętności społeczne będą sprzyjać rozwojowi samostanowienia, a zwłaszcza tym jego aspektom, które pozwalają jednostce realizować samą siebie, ale z uwzględnieniem potrzeb, uczuć, myśli i działań innych osób.

Umiejętności radzenia sobie to zachowania służące odbudowie równowagi pomiędzy zwiększonymi wymaganiami życia, a nieadekwatnymi zasobami. Spełniają one dwie funkcje. Pierwsza z nich to funkcja instrumentalna, która polega na zmianie stresującej interakcji między jednostką a otoczeniem albo poprzez zmianę własnego zachowania, albo zmianę zagrażającego otoczenia. Druga to funkcja łagodząca, która opiera się na takiej samoregulacji emocji, aby nie załały one odporności psychicznej i społecznego funkcjonowania jednostki.

Spośród wielu działań zaradczych opisywanych w literaturze warto u osób niepełnosprawnych rozwijać następujące:

- poszukiwanie informacji,
- bezpośrednie działanie,
- powstrzymywanie się od działania,
- zwracanie się do innych o pomoc.

Poszukiwanie informacji pozwala określić charakter problemu i ustalić możliwość działania. Niepełnosprawni potrafią tę umiejętność w miarę skutecznie stosować w rozwiązywaniu problemów poznananych, znacznie gorzej radzą sobie w sytuacjach trudnych o charakterze społecznym. Główna przyczyna ich bezradności wobec zadań natury społecznej to wychowywanie instytucjonalne i nadopiekuńcze rodziców, które bardzo wyraźnie ograniczają zakres ich doświadczeń interpersonalnych. Wzrost aktywności życiowej będzie w naturalny sposób
sprzyjał rozwojowi strategii radzenia sobie. Umiętność ta jest istotna również w kształtowaniu właściwego stosunku do własnej niepełnosprawności. W rehabilitacji osób dotkniętych innym niż upośledzenie umysłowe typem niepełnosprawności bardzo mocno akcentuje się formowanie właściwej postawy wobec własnej choroby czy kalectwa. Zagadnienie to jest całkowicie pomijane w odniesieniu do dzieci, młodzieży i dorosłych o obniżonej sprawności umysłowej, choć każdy, kto miał kontakt z osobą upośledzoną umysłowo, wie, że wstydzi się ona swoich trudności, a przede wszystkim wstydzi się, iż choǳiła lub chodzi do szkoły specjalnej, która jest ich symbolem. Uczucie to wyraźnie nasila się wraz z jej wiekiem. Pomoc w konstruowaniu właściwego obrazu własnej sytuacji znacznie ułatwia osobie niepełnosprawnej rozwinięć bogatszą i bardziej zintegrowaną osobowość.

W toku działalności rehabilitacyjnej należy również zwracać uwagę na to, czy dana osoba potrafi i w jakim stopniu korzystać z okazywanego wsparcia, zwłaszcza o charakterze informacyjnym i instrumentalnym. Niekiedy należy ją prowadzić lub sugerować, jak podane informacje czy wskazówki powinna spożytkować. Trzeba niejako intencjonalnie kształtować umiejętności korzystania ze wsparcia.

Regulacje prawne wszystkich państw wysoko rozwiniętych uznają pracę za najbardziej naturalną drogę integracji społecznej osób niepełnosprawnych, za podstawowe źródło ich ekonomicznej samowystarczalności i osobistej satysfakcji. Praca jest dobrem niezwykłej wartości – decyduje o jakości życia każdego człowieka z osobna i całych społeczeństw. Dobro to winno być udziałem również wszystkich osób niepełnosprawnych, bez względu na rodzaj i stopień niepełnosprawności. Rozwój techniki i technologii poszerza rynek pracy dla osób ze znacznymi
ograniczeniami, ale i one same muszą doskonalić swoje kompetencje, aby z tych możliwości korzystać. Rozwijanie umiejętności zawodowych oznacza ciągle doskonalenie tych, które dana osoba sobie przyswoiła, oraz nabywanie nowych zgodnie z potrzebami rynku pracy. Większość czynności zawodowych, które podejmują osoby niepełnosprawne ze znacznymi ograniczeniami, ma charakter motoryczny, tak więc ogólna sprawność ruchowa jak i umiejętności manipulacyjne powinny stanowić o istocie rehabilitacji.

Terapia zajęciowa polega na stopniowym angażowaniu osoby niepełnosprawnej w życie społeczne przez udział we wspólnej celowej aktywności, zarówno w pracach przydatnych w życiu, jak i twórczości artystycznej. Jako jedna z metod rehabilitacji, terapia zajęciowa polega na usprawnianiu fizycznym i psychicznym poprzez wykonywanie różnych zajęć. Mają one charakter zajęć manualnych, umysłowych i praktycznych. Sprawia to, iż osoba niepełnosprawna czuje się potrzebna, integruje się z grupą i ze środowiskiem, a także rozwija się pod każdym względem.

W terapii zajęciowej wyróżnimy trzy jej rodzaje: arte-terapię, socjoterapię i ergoterapię.

(czynności, złożone działania)⁹. Poszukując teoretycznej podstawy arteterapii należy zwrócić się w kierunku teorii kultury, literatury, muzyki oraz innych dziedzin życia dotyczących źródeł i mechanizmów działalności twórczej. Przedmiot działań terapeutycznych, którym jest człowiek, wskazuje również inny kierunek poszukiwań wśród teorii fizjologicznych i medycznych, się prawidłowymi i patologicznymi procesami i operacjami ludzkiego organizmu. Można oprzeć się również na teoriach osobowości i mechanizmów regulujących ludzkie działanie oraz na teorii emocji. Wymienione nurty ścisłe wiążą się z teorią twórczości, stanowiącą punkt wyjścia do teoretycznych rozważań na temat arteterapii.

Arteterapię można pojmować w dwojaki sposób. Jako pojęcie rozumiane bardzo szeroko i definiuje się ją wtedy jako „układ poglądów i czynności ukierunkowanych na utrzymanie i podnoszenie poziomu jakości życia ludzi przy pomocy szeroko rozumianych dzieł sztuki i uprawiania sztuki”¹⁰. Natomiast w wąskim znaczeniu, i myślę, że bardziej trafnym, arteterapię rozumie się jako spontaniczną twórczość chorych poddanych opiece terapeutów lub działania kreacyjne, plastyczne podejmowane w sytuacji terapeutycznej przez osoby uprzednio nietrwałce w zakresie plastyki¹¹. Arteterapia pomaga uzewnętrznicić emocje, pragnienia, dążenia, myśli. Jest formą komunikacji z samym sobą i z innymi ludźmi. W trakcie zajęć staje się możliwa zmiana sposobu odbioru otaczającej rzeczywistości. Dzięki niej dziecko lub osoba dorosła zaczyna nabierać dystansu

w stosunku do własnych, niekiedy trudnych przeżyć, uczuć i doświadczeń. Arteterapia pozwala kształtować i rozwijać inteligencję emocjonalną, a szczególnie takie jej aspekty, jak identyfikowanie własnych stanów emocjonalnych oraz wyrażanie ich w społecznie akceptowany, nie raniący innych osób. Mało tego, wzmacnia przekonanie, iż można bez poczucia winy i lęku przed karą przyznać się do przeżywania buntu, cierpienia i wielu innych negatywnych emocji. Sztuka pomaga kształtować osobowość dziecka - z jednej strony stwarza możliwość ujawnienia skrytych uczuć, z drugiej strony zaś przejmuje nad nimi kontrolę i uwalnia od napięć. Pozytywnie wpływa na poczucie własnej wartości, a także na samoocenę. Jest sposobem porozumiewania się z sobą samym i z innymi. Podstawowym celem arteterapii jest ujawnienie zahamowań blokujących poznanie, uczenie się, rozwój zdolności, kształtowanie osobowości. Jej założeniem jest odkrycie nowych możliwości i osiągnięcie zmian w zachowaniu.

W wyniku procesu twórczego u osoby tworzącej:
- zostają uwolnione i odreagowane negatywne emocje,
- zostaje uaktywniona sfera komunikacji niewerbalnej,
- zmniejsza się poziom napięcia,
- wzmacnia się poczucie sprawstwa i bezpieczeństwa,
- zwiększa się poziom samowiedzy i akceptacji siebie,
- uaktywnia się ekspresja samego siebie i spontaniczność,
- wzmaga się świadomość motywów własnych działań i zachowań.

Arteterapia umożliwia z kolei:
1. rozwijanie własnych działań twórczych,
2. uzewnętrznienie świata własnych przeżyć i odczuć,
3. zaspokajanie potrzeb akceptacji, bezpieczeństwa, współuczestniczenia, bycia rozumianym i docenianym,
4. pozawerbalne porozumiewanie się,
5. zrozumienie własnych pragnień i potrzeb,
6. akceptację siebie i innych,
7. pobudzenie sensoryczne - wielozmysłowe spostrzeganie świata,
8. tworzenie pozytywnych nawyków i reakcji,
9. poznawanie innych - zmiana optyki widzenia swoich problemów,
10. kreowanie przestrzeni, poznawanie dystansu i granic,
11. relaks, przyjemność, odpoczynek.

Socjoterapię zalicza się do procesów korekcyjnych o charakterze leczniczym, adresowanych do dzieci i młodzieży. Spośród źródeł owej zmiany korekcyjnej wymienia się korekcyjne doświadczenia i odreagowanie emocjonalne. Polega na celowym stwarzaniu dzieciom warunków umożliwiających zajście procesu socjoterapeutycznego. Znakomita badaczka procesu socjoterapeutycznego i autorka wielu tekstów na ten temat, K. Sawicka, definiuje socjoterapię jako metodę leczenia zaburzeń zachowania i niektórych zaburzeń emocjonalnych u dzieci i młodzieży w toku spotkań grupowych. Jest formą pomocy psychologicznej adresowaną do dzieci i młodzieży, pośrednią między psychoterapią a psychoedukacją i treningiem interpersonalnym.

Jakkolwiek definiując socjoterapię możemy wywnioskować, że jest ona ukierunkowana na pomoc dzieciom i młodzieży w korygowaniu zaburzeń zachowania, nadpo-

---

12 K. Sawicka, Socjoterapia, Warszawa 1998, s. 10.
budliwości i niektórych zaburzeń emocjonalnych w toku zajęć grupowych. Socjoterapia polega na celowym stwarzaniu dzieciom i młodzieży warunków umożliwiających zajście procesu socjoterapeutycznego, czyli zmian sądów o rzeczywistości, sposobów zachowań i odreagowanie emocjonalne. Są to trzy cele socjoterapii: terapeutyczny, edukacyjny i rozwojowy. Cele rozwojowe zależą od wieku uczestników zajęć. W każdej fazie życia dominują określone potrzeby, których zaspokojenie odgrywa istotną rolę w prawidłowym rozwoju dziecka. W wieku dziecięcym dominują potrzeby aktywności ruchowej, zabawy, twórczości, wsparcia ze strony dorosłych itp. U młodzieży możemy wyróżnić m.in. potrzebę wyrażania siebie w różnych formach, np. marzeniach, wyobrażeniach, potrzebę aprobaty i akceptacji w grupie społecznej, autonomii oraz niezależności, a także zrozumienia w trakcie kryzysów emocjonalnych czy podczas tworzenia się nowych poglądów na świat i życie. W formułowaniu celów rozwojowych należy wziąć pod uwagę potrzeby uczestników zajęć, prawidłowości rozwoju osobistego, moralnego oraz społecznego dzieci i młodzieży, a także sytuację społeczną i wychowawczą poszczególnych uczestników zajęć. Cele rozwojowe dotyczą:

1. poznania samego siebie,
2. rozwijania swoich zainteresowań,
3. autoprezentacji,
4. czasu wolnego,
5. własnych aspiracji
6. pomocy w domu,
7. rodziny,
8. miłości, przyjaźni.

---

13 Tamże, s. 16.
Cele edukacyjne obejmują poznanie przez grupę dzieci i młodzieży różnorodnych zagadnień, które pozwolą im sprawniej funkcjonować społecznie i radzić sobie z różnymi problemami. Cele edukacyjne wspomagają proces nabycia wiedzy o sobie samym i o innych ludziach oraz proces rozumienia świata społecznego, a także ukierunkowują zmiany zachowań tak, by mogły one chronić dziecko przed kolejnymi urazami psychicznymi. Cele edukacyjne dotyczą:

1. uczenia się rozpoznawania emocji,
2. kontrolowania swoich emocji,
3. uczenia się pełnienia określonych ról,
4. uczenia stawiania granic,
5. asertywności,
6. radzenia sobie w sytuacjach stresowych,
7. uczenia tolerancji i akceptacji drugiego człowieka,
8. uczenia współpracy i współdziałania,
9. przełamywania nieśmiałości,
10. rozpoznawania mechanizmów uzależnień,
11. umiejętności podejmowania samodzielnych decyzji i brania za nie odpowiedzialności.

Istotą socjoterapii jest przede wszystkim realizacja celów terapeutycznych. Polegają one na organizowaniu takich sytuacji społecznych podczas spotkań, które dostarczą uczestnikom zajęć doświadczeń korekcyjnych, sprzyjać będą odreagowaniu napięć emocjonalnych i posłużyć uczniowi się nowych umiejętności społecznie akceptowanych. W trakcie zajęć socjoterapeutycznych źródłem doświadczeń korygujących i uczących jest własna aktywność poznawcza i emocjonalna uczestników terapii, czyli podążanie za potrzebami grupy. Cele terapeutyczne dotyczą:

1. odreagowania emocji,
2. rozwiązywania problemów, trudnych sytuacji,
3. otrzymywania wsparcia od grupy,
4. lepszego zrozumienia ludzkich zachowań,
5. przyjmowania i dawania informacji zwrotnych.

Proces terapeutyczny dotyczący dzieci i młodzieży nie polega na ponownym przeżywaniu wydarzeń traumatycznych, lecz na rozładowaniu napięć poprzez takie formy aktywności, które umożliwiają ujawnienie blokowanych emocji w toku zajęć terapeutycznych. Chodzi tu o dzielenie się z innymi swoimi przeżyciami w atmosferze akceptacji i zrozumienia, a także o umożliwienie ekspresji uczuć w formie śmiechu, płaczu, krzyku itp. Terapeutyczna rola polega również na organizowaniu doświadczeń korektywnych. Gromadzenie nowych doświadczeń, odbiornych od dotychczasowych, a zwłaszcza urazowych, może likwidować wpływ doświadczeń urazowych na psychiczne i społeczne funkcjonowanie młodego człowieka. Ich rola polega z jednej strony na odbiornym zaczerpaniu się otoczenia, nie potwierdzającym oczekiwań wyobrażeń dziecka wynikających z jego uprzednich doświadczeń, a drugiej zaś na dostarczeniu dziecku takich doświadczeń, wokół których będzie mogło przebudować obraz samego siebie.

Ergoterapia jest ważnym środkiem leczniczym prowadzącym do rekonwalescencji niepełnosprawnych; pozwala uczestnikom nauczyć się jak największej samodzielności, niezależności i aktywności. Celem ergoterapii jest także takie leczenie niepełnosprawnych, aby mogli oni spełniać swoje potrzeby zawodowe i socjalne, oraz brać na nowo udział w życiu w pełnym tego słowa znaczeniu. Ergoterapia przygotowuje uczestników do samodzielnej pracy na miarę ich możliwości, jest bazą przystosowania

---

14 Tamże, s. 36.
do zawodu. W ramach ergoterapii prowadzi się wiele różnych zajęć, m.in. rzeźbiarstwo, tkactwo, krawiectwo, wiktiniarstwo oraz różnego rodzaju prace ręczne.  

Systematyzując terapię zajęciową dokonaliśmy podziału jej oddziaływań na gruncie trzech elementów, którymi są: rodzaj, metoda i technika.

Przedstawia to poniższy schemat:

KLASYFIKACJA TERAPII ZAJĘCIOWEJ:
Rodzaje - Metody - Techniki

Nadrzędnym i najbardziej ogólnym elementem tego podziału jest rodzaj terapii zajęciowej. Każdemu rodzajowi podporządkowane zostały metody pracy

---

a metodem – techniki.

Proponując podział terapii zajęciowej według rodzajów, wyróżniliśmy trzy typy oddziaływań, a mianowicie: ergoterapię, socjoterapię i arteterapię.

Obrazuje to schemat.

Rodzaje terapii zajęciowej

<table>
<thead>
<tr>
<th>Ergoterapia</th>
<th>Socjoterapia</th>
<th>Arteterapia</th>
</tr>
</thead>
<tbody>
<tr>
<td>I</td>
<td>II</td>
<td>III</td>
</tr>
</tbody>
</table>

I    Ergoterapia – terapia pracą, terapia poprzez zajęcia manualne

II   Socjoterapia – terapia zaburzeń zachowania i zaburzeń emocjonalnych w toku spotkań grupowych, towarzyskich

III  Arteterapia – terapia sztuką, kontakt bierny lub czynny ze sztuką i kulturą
Węższym pojęciem i podporządkowanym rodzajowi jest metoda.

**Metoda:**
1. *w znaczeniu ogólnym* – sposób postępowania, świadomy i powtarzalny;
2. *w węższym znaczeniu* – zespół celowych czynności i środków, w szczególności prowadzących do wykonania określonego zadania lub rozwiązania danego problemu.

**Metoda** to również:

systematycznie stosowany sposób postępowania, prowadzący do założonego wyniku. Na dany sposób składają się czynności myśl owe i praktyczne, odpowiednio dobrane i realizowane w ustalonej kolejności.

Na podstawie powyższych definicji „metody” skonstruowaliśmy własną, mającą odniesienie do terapii zajęciowej.

**Metoda terapii zajęciowej** – pojęcie węższe od rodzaju terapii – sposób postępowania świadomy i powtarzalny, prowadzący do osiągnięcia zamierzonego wyniku leczniczego / terapeutycznego. Składają się na nią czynności myśl owe i praktyczne, odpowiednio dobrane i realizowane w ustalonej kolejności.

Określone metody terapii zajęciowej zawierają się w konkretnym rodzaju terapii. Przedstawiają to następujące trzy schematy.
I. ERGOTERAPIA - RODZAJ TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Metody ergoterapii

1. Dziewiarstwo
2. Hafciarstwo
3. Tkactwo
4. Krawiectwo
5. Kaletnictwo
6. Metaloplastyka
7. Stolarstwo
8. Ogrodnictwo
9. Wikliniarstwo
10. Garncarstwo i ceramika
II. SOCJOTERAPIA – RODZAJ TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Metody socjoterapii

1. Ludoterapia – zabawoterapia
2. Terapia ruchem
3. Trening umiejętności społecznych
4. Rekreacja

III. ARTETERAPIA – RODZAJ TERAPII ZAJĘCIOWEJ

Metody arteterapii

1. Rysunek
2. Malarstwo
3. Grafika
4. Rzeźba
5. Sztuki użytkowe
6. Zdobnictwo i dekoratorstwo
7. Muzykoterapia
8. Biblioterapia
9. Filmoterapia
10. Teatroterapia
11. Choreoterapia

Najważszym określeniem w klasyfikacji terapii zajęciowej jest termin technika.
Aby wyjaśnić pojęcie techniki w terapii zajęciowej, przytoczę definicję techniki w ujęciu badawczym.
Co to jest technika badawcza?

Techniki badawcze są ukierunkowane przez dobór odpowiedniej metody i rozumiane jako:

czynności praktyczne regulowane starannie wypracowanymi dyrektywami, pozwalającymi na uzyskanie optymalnie sprawdzalnych informacji, opinii, faktów.

Technika terapii zajęciowej
W terapii zajęciowej technika jest rozumiana jako skonkretyzowane czynności praktyczne wykonywane w okresłonym porządku, pozwalające na uzyskanie określonego efektu oddziaływania terapeutycznego.
W technice elementem różnicującym jest przede wszystkim materiał bądź narzędzie pracy.

Oto przykładowe techniki terapii zajęciowej, które są najczęściej stosowane w praktycznej działalności tegoż zawodu w różnych placówkach leczniczo-opiekuńczych lub w warsztatach terapii zajęciowej.

Rodzaj terapii zajęciowej: **ergoterapia**

**TECHNIKA TERAPII ZAJĘCIOWEJ**

1. **METODA**

1. **DZIEWIARSTWO**
   - Szydełkowanie

2. **HAFCIARSTWO**
   - Robienie na drutach
   - Haft *richelieu*
   - Gobelinowy
   - Krzyżykowy
   - Hafty regionalne: kaszubski, kociewski itp.

3. **TKACTWO**
   - Tkanie na krośnie, na ramkach
   - Wypłatanie makram, breloczków itp.
4. KRAWIECTWO
- Zabawkarstwo
- Szycie rzeczy użytkowych

5. KALETNICTWO
- Reperowanie odzieży
- Tworzenie wyrobów ze skóry, np. obrazy, biżuteria, portfele

6. METALOPLASTYKA
- Wyroby z drutu, np. świeczniki, breloczki, drzewka szczęścia
- Wyroby z metalu, np. znaczki, godła, medale, obrazy

7. STOLARSTWO
- Prace w drewnie, np. płaskorzeźby, rzeźby, domki, pudełka (również z patyków)

8. OGRODNICTWO
- Prace ogrodnicze i porządkowe, np. sadzenie, kopanie, sianie

9. WIKLINIARSTWO
- Plecenie różnorodnych przedmiotów z wikliny, np. koszyki

10. GARNCARSTWO I CERAMIKA
- Wyrabianie garnków, dzbanów, wazonów
- Tworzenie przedmiotów ceramicznych
Rodzaj terapii zajęciowej: socjoterapia

TECHNIKA TERAPII ZAJĘCIOWEJ

1. LUDOTERAPIA / ZABAWOTERAPIA
   - Zabawy manipulacyjne
   - Zabawy tematyczne
   - Zabawy konstrukcyjne
   - Zabawy i gry dydaktyczne

2. TERAPIA RUCHEM
   - Ćwiczenia ogólnie usprawniające, oddechowe, poranne itp.
   - Gry i zabawy ruchowe (mogą być połączone również z elementami rytmiki i tańca)
   - Nauka czynności życia codziennego:
     - trening samoobsługii, np. mycie się, czesanie, ubieranie, przemieszczanie itp.
     - trening kulinarny, np. estetyczne przygotowanie i spożywanie posiłków, robienie zakupów; nauka ope-
       rowania pieniędzmi, doboru artykułów spożywczych, kulturalnego zachowania się przy stole

3. TRENING UMIEJĘTNOŚCI SPOŁECZNYCH
   - Treningi: nawiązywania relacji, prowadzenia rozmowy i podtrzymywania kontaktów, aktywnego słu-
     chania, asertywności, rozwiązywania konfliktów

4. REKREACJA
   - Silwoterapia (oddziaływanie pięknem przyrody - terapia przez spacery po lesie)
   - Wieczorki taneczne
   - Zabawy i gry zespołowe
Zwiedzanie – obserwowanie czynności wykonywanych przez inne osoby, np. występów artystycznych, zawodów sportowych bądź rezultatów ich pracy, np. oglądanie wystaw

Rodzaj terapii zajęciowej: arteterapia

TECHNIKA TERAPII ZAJĘCIOWEJ

1. RYSUNEK
   ➢ Rysowanie kredkami ołówkowymi, świecowymi, pastelami, ołówkiem, kredą, węglem

2. MALARSTWO
   ➢ Malowanie farbami plakatowymi, akwarelą, witrażowymi, olejnymi, do szkła, farbami window collors, tuszem kreślarzkim

3. GRAFIKA
   ➢ Gipsoryt
   ➢ Linoryt
   ➢ Drzeworyt
   ➢ Monotypia
   ➢ Druk strukturalny

4. RZEŹBA
   ➢ Masy plastyczne – masa solna, glina, modelina, plastelina, masa papierowa, wosk itp.
   ➢ Rzeźbienie w drewnie i innych twardych materiałach
   ➢ Papiero – plastyka – origami – motywy postaci, przedmiotów, kwiatów; tworzenie laurek
5. SZTUKI UŻYTEKOWE
➢ Witraż – na okna, drzwi, butelki itp.
➢ Fotografia
➢ Plakat, projekty okładek, opakowania, ulotki reklamowe
➢ Collage – wycinanie, wyklejanie, wydzieranie z papieru i tworzenie pracy łączonej różnymi technikami plastycznymi

6. ZDOBNICTWO I DEKORATORSTWO
➢ Ikebana – układanie kompozycji z suszonych i żywych kwiatów, roślin, owoców oraz darów natury, np. kory drzewa, szyszek, mchu, muszli, drewna, piór itp., kompozycje w wazonie, w ramach obrazów, w koszykach
➢ Dekoracje – okolicznościowe, świąteczne, np. stroiki wielkanocne, bożonarodzeniowe, wycinane ozdobym z papieru z okazji świąt i uroczystości
➢ Zdobienie różnych przedmiotów, np. ramek

7. MUZYKOTERAPIA
➢ Muzykoterapia bierna – muzyka aktywizująca, relaksacyjna, trening relaksacyjny Schultza
➢ Muzykoterapia czynna – muzykowanie pacjentów (instrumenty Orffa, gitara i inne), nauka śpiewania nowych piosenek, śpiewanie utworów znanych i lubianych, popularnych ludowych czy biesiadnych

8. BIBLIOTERAPIA
➢ Czytanie głośne fragmentów lub całości książki / tekstu przez pacjentów i rozmowa po przeczytaniu
➢ Słuchanie tekstów biblioterapeutycznych (aktywizujących bądź relaksacyjnych)
Poradnictwo biblioteczne – propozycje do samo-dzielnego czytania i rozmowa po przeczytaniu
Wieczory poezji

9. FILMOTERAPIA
Projekcja filmów i dyskusja po niej
Nagrywanie filmów

10. TEATROTERAPIA
Psychodrama
Drama
Pantomima (scenki pantomimiczne)
Oglądanie spektakli

11. CHOREOTERAPIA
Taniec
Ćwiczenia muzyczno-ruchowe
Improwizacje ruchowe przy muzyce

Sposób spędzania wolnego czasu w dużej mierze decyduje o jakości życia i rozwoju człowieka niepełnosprawnego oraz o jego integracji z otaczającym środowiskiem. Wzrost umiejętności spędzania wolnego czasu oznacza wzrost umiejętności w innych obszarach rozwoju. Aktywne uczestnictwo w różnych zajęciach, grach i zabawach dynamizuje rozwój umiejętności językowych, komunikacyjnych, społecznych, ruchowych, sprzyja nabywaniu i utrwalaniu umiejętności szkolnych: czytania, pisania, rachowania itp.

Wzrost umiejętności spędzania wolnego czasu jest czynnikiem wyraźnie ograniczającym rozwój i częstotli-
wość występowania zachowań problemowych i niewłaściwych nawyków.

Osoby niepełnosprawne mogą stanowić grupę ryzyka wystąpienia różnego rodzaju niepożądanych ze społecznego punktu widzenia zachowań, jeśli nie będą dysponować różnymi umiejętnościami i będą przebywać w środowisku ubogim w bodźce pobudzające je do działania. Napięcie i energia będą rozładowywane poprzez zachowania autostymulujące, stereotypie ruchowe czy zachowania aspołeczne, a nawet antyspołeczne. Aktywne uczestnictwo w różnego rodzaju zajęciach nie tylko eliminuje zachowania nieprzystosowawcze, ale również utrwała tendencje do podejmowania zachowań poztywnych. Konstruktywne wykorzystywanie czasu wolnego stwarzają sprzyjające okoliczności do zaspokojenia potrzeby sukcesu osób niepełnosprawnych. Zajęcia wypełniające wolny czas dają osobom niepełnosprawnym o wiele większą szansę przeżycia sukcesu niż zajęcia związane z edukacją czy z pracą. Znajomość różnorodnych sposobów spędzania wolnego czasu w sposób istotny wyznacza jakość życia, rozwoju i relacji z bliższym i dalszym otoczeniem. Osoba pełnosprawna organizuje swój wolny czas adekwatnie do własnych preferencji i możliwości. Takie samo prawo ma osoba niepełnosprawna. W przeszłości programy edukacyjne zakładały rozwoj tych zasobów osoby niepełnosprawnej, które umożliwiali jej dostosowanie się do potrzeb i wymogów środowiska. Dziś edukacja w zakresie organizacji wolnego czasu przyjmuje, że możliwości i preferencje osoby niepełnosprawnej powinny być kompatybilne z warunkami środowiska. W praktyce założenie to oznacza ustawiwiczne zmiany w repertuarze umiejętności samej osoby i w ofertach środowiska.
Jeśli edukacja w zakresie organizacji wolnego czasu ma być czynnikiem wyraźnie decydującym o jakości życia osób niepełnosprawnych, muszą nastąpić w niej nowe rozwiązania odnośnie do pięciu kwestii:

- podstawę edukacji powinny stanowić rozwijowe programy kształcenia umiejętności spędzania wolnego czasu,
- edukacja w zakresie organizacji wolnego czasu winna mieć wyłącznie charakter integracyjny,
- realizacja edukacji rekreacyjnej wymaga podejścia interdyscyplinarnego,
- efektywność tej edukacji musi być obiektywnie mierzona,
- edukacja w zakresie organizacji czasu wolnego musi mieć swoich rzeczników.

Przez długi okres działania w zakresie organizacji czasu wolnego osób niepełnosprawnych sprowadzały się do dostosowania niektórych zajęć do ich możliwości w taki sposób, aby udział w nich dawał poczucie sukcesu. Bardzo często osobom dorosłym proponowano zajęcia typowe dla dzieci pełnosprawnych, a młodzież z ograniczeniami rozwojowymi włączano do grup dzieci młodszych. Praktyki te w jeszcze większym stopniu stygmatyzowały osoby niepełnosprawne. Niezbędne staje się opracowanie programów rozwijania umiejętności spędzania wolnego czasu adekwatnie do wieku osób niepełnosprawnych. Programy te winny stwarzać szansę transferu i generalizacji zdobytych umiejętności, ciągłego poszerzania ich repertuaru z jednoczesnym utrwalaniem i respektowaniem preferencji osób niepełnosprawnych. Edukacja organizacji wolnego czasu nie może być okazjonalna i przypadkowa, powinna mieć charakter programowy. Powinna dziać się w środowisku osób pełnosprawnych, czyli mieć charakter integracyjny. Skutecznemu włączaniu osób nie-
pełnosprawnych w różne formy aktywności rekreacyjnej i pozazawodowej może sprzyjać respektowanie pewnych prawidłowości ustalonych w badaniach empirycznych:

1. Osoby niepełnosprawne i ich rodziny są zainteresowane uczestnictwem w zajęciach rekreacyjnych organizowanych raczej w małych niż w dużych grupach, w towarzystwie swoich przyjaciół.

2. Osoby niepełnosprawne potrafią wykorzystać swoje umiejętności w zajęciach integracyjnych, jeśli mają one dla nich duże znaczenie, są adekwatnie dobrane do wieku, a rodzaj zajęć jest wybrany przez nie same. Środowisko integracyjne powinno jak najbardziej przypominać środowisko segregacyjne z punktu widzenia relacji zachodzących pomiędzy mieszkańcami i personelem oraz udzielanych im wskazówek.

3. Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w zajęciach integracyjnych wzrasta, jeśli ich animatorami są osoby niepełnosprawne, zakres i jakość programów jest atrakcyjny, a same osoby niepełnosprawne są zachęcone do udziału w nich.

4. Organizacja stałych i dziennych obozów rehabilitacyjnych najbardziej sprzyja integracji osób z pełną i narażoną sprawnością.

Należy również podkreślić, że zajęcia rekreacyjne i inne formy organizacji czasu wolnego bardziej niż nauka czy praca zawodowa ułatwiają proces włączania osób niepełnosprawnych w nurt normalnego życia. Edukacja w zakresie wolnego czasu winna mieć charakter interdyscyplinarny, zarówno na etapie jej programowania, jak i realizacji. Powinni współpracować z sobą profesjonalisci, rodzice, rzecznicy, wolontariusze, a także same osoby niepełnosprawne. Doświadczenia związane z wprowadzeniem nauczania integracyjnego wyraźnie przekonują,
iż interdyscyplinarna współpraca daje oczekiwane efekty.

Włączanie osób niepełnosprawnych w ogólnodostępne formy spędzania wolnego czasu potrzebuje swoich rzeczników. W aktualnej sytuacji winni to być profesjonalisci. Najogólniej rola ich polega na likwidowaniu fizycznych, kulturalnych i społecznych barier w dostępie osób niepełnosprawnych do różnych form rekreacji. Rolę tę mogą, pełnić będąc inicjatorami lub organizatorami określonych przedsięwzięć, mediatorami lub negocjatorami w trudnych sytuacjach, twórcami lobby, doradcami, recenzentami programów czy kreatorami społecznej świadomości.

Skuteczność działań rehabilitacyjnych zależy od cech środowiska, w którym są one podejmowane. W większości krajów w latach dziewięćdziesiątych nastąpiły duże zmiany w opiece nad osobami głęboko niepełnosprawnymi, będące konsekwencją przyjęcia nowej filozofii tej opieki. Podstawowe idee owej filozofii to: personalizacja - osoba niepełnosprawna ma prawo do egzystencji jako niepowtarzalna i niezależna. Osoba niepełnosprawna ma prawo uczestniczenia we wszystkich przejawach życia społeczeństwa zgodnie ze swymi możliwościami i życzeniami, ma prawo brać udział we wszystkich dobrach społeczeństwa, ma prawo do optymalnego rozwoju swoich możliwości.

Trening umiejętności i zachowań prospołecznych

a. Trening podstawowych umiejętności, takich jak: efektywne słuchanie, rozpoczynanie rozmowy, przedstawianie siebie i innych osób, zadawanie pytań, dziękowanie, proszenie o pomoc, prawienie komplementów.

b. Umiejętności wyrażania emocji: umiejętność nazywania własnych uczuć, rozumienie innych, empatia, ra-
dzenie sobie ze złością, wyrażanie sympatii i miłości, ra-
dzenie sobie ze stresem i negatywnymi emocjami.

c. Alternatywne umiejętności wobec agresji: proszenie
o pozwolenie, dzielenie się z innymi, pomaganie innym,
negocjowanie, stosowanie samokontroli, obrona własnych
praw, reagowanie na zaczepki, unikanie kłopotów i bójk.

d. Umiejętności radzenia sobie ze stresem: odpowia-
danie na skargę, radzenie sobie ze wstydem (zakłopotan-
iem), radzenie sobie z odrzuceniem, stawanie w obro-
nie innych osób, reagowanie na namawianie do złych
zachowań, reagowanie na niepowodzenia, radzenie sobie
ze sprzecznymi informacjami, przygotowanie do trudnej
rozmowy, radzenie sobie z presją grupy.

e. Umiejętności planowania: decydowanie o podję-
ciu działań, ustalenie przyczyny problemu, wyznaczanie
celu, określenie swoich możliwości i zasobów, zbieranie
informacji, szeregowanie problemów według ich znacze-
nia, podejmowanie decyzji, koncentrowanie się na zada-
niu, nie na emocjach.

Zmiana zachowań społecznie niewłaściwych na za-
chowania akceptowane społecznie odbywa się w sposób
ściśle zaprogramowany poprzez: modelowanie, odgry-
wanie ról, informacje zwrotne, przeniesienie ćwiczonych
umiejętności do realiów życia.

Trening kontroli złości: polega na przygotowaniu przez
uczestników sytuacji, które w ostatnim czasie powodowały
pojawianie się uczucia złości. Podczas zajęć uczestnicy iden-
tyfikują czynniki wyzwalające złość, uczą się rozpoznawać
sygnały wskazujące na wyższy stan napięcia emocjonalne-
go, uczą się używać technik służących do redukcji tego na-
pienia i uczucia gniewu, uczą się technik nagradzania siebie
za zachowania nieagresywne. Zajęcia odbywają się według
schematu: analiza wyzwalaczy (wewnętrzne i zewnętrzne),
analiza sygnałów świadczących o wzroście napięcia emocjonalnego, analiza monitów służących do opanowania chaosu intelektualnego, analizie reduktorów złości i gniewu, samoocena – nagradzanie siebie za opanowanie wybuchu agresji, użycie właściwej dla sytuacji umiejętności prospołecznych.

Trening zasad etycznych (wartości) polega na wyborze właściwej hierarchii wartości, sprawiedliwości, zrozumieniu złożonych społecznie problemów wymagających liczenia się z prawami innych osób i uwzględnienia potrzeb i praw innych. Składa się na to 30 scenek, np.: „Kradzież sklepowa”, „Handel narkotykami”, „Ratowanie życia”, „Pomoc osobie niepełnosprawnej”.

**Trening ekonomiczny**
1. Nauka planowanie wydatków
2. Wydawanie i liczenie pieniędzy
3. Nauka samodzielnym zakupów:
   - zachowanie się odpowiednio do sytuacji
   - wybór sklepu, instytucji odpowiedniego do sytuacji
4. Zakup produktów według planu
5. Wybieranie produktów nieuszkodzonych
6. Wybieranie produktów nieprzeterminowanych
7. Zwrot towarów
8. Zakup leków
9. Płacenie rachunków, regulowanie należności:
   - w banku
   - na poczcie

**Trening porządkowy**
1. Nauka dbanie o czystość i porządek na zewnątrz budynku
   - Zamiatanie
- Oczyszczenie chodnika
- Koszenie trawników
- Grabienie traw
2. Nauka dbanie o porządek i estetykę w budynku
- Hodowanie kwiatów
- Pielęgnacja kwiatów
- Utrzymywanie porządku
- Dbanie o wygląd i estetykę pomieszczeń pracowni, holu, kącika higieny.

W każdym społeczeństwie, bez względu na ciągły rozwój ekonomiczno-kulturalny, egzystuje grupa osób niepełnosprawnych lub przewlekłe chorych, która niezałżeżnie od stopnia upośledzenia umysłowego lub fizycznego wymaga podjęcia stosownych działań o charakterze kompensacyjno-rehabilitacyjnym.

Stosunek osób pełnosprawnych względem środowiska osób szczególnej troski jest dość zróżnicowany i może być zdeterminowany postawami poszczególnych członków społeczeństwa.

Jednym z podstawowych zadań społecznych powinno stać się stopniowe włączanie osób niepełnosprawnych do aktywnego uczestnictwa w bieżącym życiu na miarę ich możliwości psychospołecznych, zapewnienie wszechstronnego rozwoju, a także w szerszym znaczeniu zaspokojenie potrzeb biologicznych i psychicznych.

Przeciwdziałanie skutkom inwalidztwa oraz ewentualnego wykluczenia społecznego osób niepełnosprawnych obejmuje pięć form pracy:
- daleko idącą profilaktykę (zapobieganie przez uświadamianie szerokiego ogółu społeczeństwa o przy czynach i skutkach inwalidztwa),
- leczenie (likwidacja lub zmniejszenie skutków deficytów rozwojowych);
- wychowanie i nauczanie specjalne (przekazywanie wiedzy dnia codziennego lub wycuczenie zawodu umożliwiającego uzyskanie pewnej indywidualnej niezależności społecznej);
- opiekę społeczną (pomoc społeczna wobec tych osób, u których zawiodły oddziaływania profilaktyczne, medyczno-lecznicze oraz nauczenie);
- rehabilitację.
Beata Janeczko

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA JAKO ELEMENT LOKALNEGO SYSTEMU WSPARCIA DZIECKA Z RODZINY DYSFUNKCYJNEJ


Gabriela Mistral

Świat wszedł w fazę globalnych przekształceń, których konsekwencji nie jesteśmy w stanie do końca przewidzieć. Dominującą tendencją i dominującym procesem jest globalizacja, która powoduje zasadnicze zmiany we wszystkich sferach życia człowieka i która przy niewątpliwie wielu pozytywnych skutkach rodzi wiele problemów, zagrożeń. Wpływa również na kondycję współczesnej rodziny: powoduje procesy wewnętrzrodzinne, zmienia sytuację nie tylko ekonomiczną rodziny, wpływa na wzorce życia rodzinnego i jego system wartości. Egzystencja w niepewnej rzeczywistości rzutuje na jakość funkcjonowania rodziny. Kondycja rodzin oraz to, w jakim stopniu mogą one wypełniać swoje funkcje, przekłada się z kolei na losy poszczególnych jednostek oraz na całe życie spo-
łeczne. Pojawiają się coraz częściej negatywne wychowawczo objawy: bieda, brak poczucia bezpieczeństwa, upadek autorytetów, zjawiska patologiczne (m.in. uzależnienia, przemoc, przestępczość). W związku z tym ważne staje się organizowanie działań pomocowych i wsparcia dla rodzin, szczególnie niewydolnych wychowawczo i patologicznych. Pomoc rodzinie realizowana jest na kilku płaszczyznach: wsparcie instrumentalne ze strony ośrodków pomocy społecznej, praca socjalna czy działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych. Rośnie również liczba instytucji, które zajmują się wychowaniem i rozwiązywaniem problemów społecznych.

Środowisko, w którym dziecko żyje i wzrasta, może stymulować lub hamować jego rozwój. Opróczrodzinny, szkoły, grupy rówieśniczej wpływ na uspołecznienie dziecka mają również świetlice, które ze względu na swoją strukturę, cele, funkcje, normy mogą odgrywać bardzo dużą rolę w procesie socjalizacji jednostki. Świetlice ze względu na charakter swej działalności stanowią ważne ogniwo w systemie współczesnego wychowania oraz opieki nad dzieckiem. W ostatnich latach przeżywają swój renesans. Powstaje coraz więcej tego typu placówek i są one odpowiedzią na problemy rodziny oraz dzieci i młodzieży. Placówki środowiskowe, aby spełniały swoje zadania i były efektywne, muszą być miejscem świadomości, systematycznie i konsekwentnie podejmowanych działań opiekuńczych, wychowawczych, profilaktycznych, diagnostycznych i terapeutycznych nastawianych na dziecko, jego rodzinę i całą społeczność lokalną.

Nastąpiło duże zróżnicowanie świetlic, adekwatnie do zmieniających się i wciąż pojawiających się nowych problemów społecznych. Powszechnie uważa się świetlicę za stosunkowo łatwe do zorganizowania miejsce, będące do-
brą odpowiedzią na wciąż wzrastające zapotrzebowanie na wsparcie rodziny, kompensację jej niedostatków opie-
kuńczych, terapię zaburzeń dzieci i młodzieży. Ponadto,
szczególnie w małych miejscowościach, rozszerza się za-
potrzebowanie na ukulturalnienie dzieci i młodzieży, na
dostęp do książek, komputera, wytworów artystycznych
itd. W tym celu funkcjonują świetlice środowiskowe, te-
rapeutyczne, wiejskie itd. Zapotrzebowanie społeczne
w naturalny sposób prowadzi więc do powstania tego
typu placówek¹. Świetlice terapeutyczne, socjoterapeu-
tyczne, środowiskowe są miejscem, gdzie potrzebujące
pomocy dzieci i młodzież mogą otrzymać wsparcie.
Celem ich pracy jest przede wszystkim poprawa społecz-
nego i emocjonalnego funkcjonowania wychowanków².
Ninnejsze opracowanie to prezentacja świetlic środowiskowych jako szczególnego ogniwa, elementu lokalnego
systemu wsparcia dziecka z rodziny dysfunkcionalnej. To
prezentacja założeń funkcjonowania tego typu instytucji
opiekuńczo-wychowawczych, głównych obszarów dzia-
łania, problemów i wyzwań, przed jakimi stoją współ-
cześnie świetlice, nie tylko środowiskowe. Jest to również
próba odpowiedzi na pytanie, czy tego typu instytucja to
rzeczywiście odpowiedź na potrzeby środowiska lokalne-
go czy może instytucja o szczytowych założeniach, które
jednak w praktyce nie są realizowane.

¹ G. Gajewska, K. Brzydło-Stodolna, Teoretyczno-metodyczne podsta-
y pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy, Zielona Góra 2005, s. 7-11.
² B. Olszak-Krzyżanowska, Rola świetlic socjoterapeutycznych w pro-
cesie nabywania poczucia tożsamości i własnej wartości ich uczestników, w:
Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki społecznej i resocjalizacji, red. D.
Rybczyńska, Kraków 2003, s. 91.
Zagrożenia współczesnego dzieciństwa
Kryzys rodziny

Rodzina jest pierwszą i fundamentalną grupą w życiu dziecka. Rodzina jest wspólnotą miłości i życia, jest wspólnotą najbardziej pierwotną i trwałą. Człowiek przede wszystkim w niej szukał i szuka zaspokojenia swych elementarnych potrzeb – bezpieczeństwa i miłości. Dziś wartość tych potrzeb niebywałe wzrosła, albowiem żyjemy w społeczeństwie globalnego ryzyka, które budzi strach. 3 Strach przed zagrożeniami potężniejsze, gdy się nie ma oparcia w osobach bliskich. Dlatego też egzystencja w niepewnej rzeczywistości rzutuje na jakość funkcjonowania rodziny, określonej coraz częściej jako rodzina ryzyka. Stąd też niewątpliwie coraz liczniejsze głosy o kryzysie rodziny.

Rodzina polska na początku XXI wieku jest coraz częściej niewystarczająco efektywna w wypełnianiu swoich zadań: niezaradna, dysfunkcyjna czy wręcz patologiczna. Wskazują na taki stan m.in. badania naukowe: (Z. Tyszka 2002), raport ze spisu powszechnego, raport M. Kolankiewicz dla Rady Polityki Społecznej MPiPS-u o zmianach w systemie opieki (2002) czy sondaże CBOS-u4. Rodzina staje się coraz częściej podstawowym czynnikiem niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży. Szczególnym środowiskiem wychowawczym są rodziny dysfunkcyjne


i patologiczne. Im więcej bowiem czynników patogennych w rodzinie, tym większy wpływ na zaburzenia zachowania dzieci i młodzieży oraz konieczność wspomagania nie tylko dziecka, ale i wszystkich członków rodziny.

Współczesne dzieci i młodzież stają się świadkami dokonujących się przemian społecznych, doświadczają skutków procesów transformacji systemowej. Dzieciństwo wiele dzieci naznaczone jest biedą, krzywdą, wstydem, niepokojem oraz brakiem poczucia bezpieczeństwa, miłości i trąbki ze strony najbliższych. Żyją one w rodzinach biednych, z problemem alkoholowym, niewydolnych wychowawczych, nieporadnych życiowo, o skumulowanych czynnikach patogennych⁵. Tymczasem okres dzieciństwa to czas intensywnych zmian w rozwoju człowieka, które w sposób często nieodwratalny wpływają na całe dalsze życie. Brak w rodzinie muszą być więc rekompensowane przez inne środowiska, podmioty, aby nie przekreślać szans dzieci z rodzin dysfunkcyjnych na tzw. normalne życie.

Rodzina dysfunkcjonalna to taka, która nie spełnia swoich naturalnych funkcji⁶. W rodzinach dysfunkcyjnych następuje zakłócenie procesu socjalizacji i wychowania, zmniejsza się świadomy wpływ rodziców na dziecko, na przygotowanie ich do życia. Dom rodzinny przestaje być miejscem zaspokajania potrzeb członków rodziny: poczucia bezpieczeństwa czy oparcia⁷. Rodzina dysfunkc-

---

⁵ J. Izdebska, Współczesna rodzina w kontekście zagrożeń globalizacji i ponawoczesności, w: Oblicza współczesności w perspektywie pedagogiki społecznej, red. W. Danilewicz, Warszawa 2009, s. 174.


⁷ B. Matyjas, Osamotnione dziecko w rodzinie dysfunkcjonalnej, w:
cyjna stwarza bariery utrudniające edukację dziecka, osiąganie przez niego pożądanych efektów w różnych sferach aktywności, w związku z tym dziecko doświadcza niepowodzenia, porażki, przeżywa bezradność, niemoc. Rodzina patologiczna zaś to taka, w której życie społeczne regulowane jest przez zbiór odrzucanych wartości i norm, wzorów zachowań. Taki system wartości i norm jest przedmiotem międzypokoleniowej transmisji i powoduje pojawianie się zachowań sprzecznych ze społecznymi oczekiwaniami: negowanie obowiązku szkolnego, niedostateczne zaspokajanie potrzeb dzieci, pozostawianie dzieci bez opieki, akceptacja zachowań dewiacyjnych. Zarówno dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, jaki i patologicznych wymagają szczególnej pomocy i wsparcia.

Problem wsparcia w rodzinach dysfunkcjonalnych to ciągła diagnoza deficytów, których doświadczają dzieci i młodzież z takich rodzin, oraz planowanie i realizacja działań pomocowych. Gdy rodzina pochodzenia nie spełnia wymagań, nie zaspokaja potrzeb dzieci, na znaczeniu zyskują kontakty z ramach struktur formalnych, których treścią jest niesienie pomocy. Szczególna rola przypada tutaj placówkom opiekuńczo-wychowawczym jako instytucjach wspierającym w sposób szczególny dzieci, ale i ich rodzin.

Świetlica środowiskowa spełnia rolę ogniwa wspomagającego proces wychowawczy. Wyznacznikami realizacji zadań, celów świetlicy są: potrzeby dzieci i młodzieży, po-

---

Pedagogika społeczna wobec problemów współczesnej rodziny. Polska pedagogika społeczna na początku XXI wieku, dz. cyt., s. 177.

8 J. Izdebska, Współczesna rodzina w kontekście zagrożeń globalizacji i ponowoczesności, s. 176.

trzeby społeczne wynikające z prawidłowości psychologicznych i socjologicznych, obowiązujące przepisy prawa. Czynniki te winny warunkować się wzajemnie10.

Podstawy prawne i zadania świetlicy środowiskowej

Polski system opieki i wsparcia społecznego tworzył na podstawie dostosowanego do standardów europejskich prawa i współczesnych tendencji w polityce opiekuńczej. Przepisy regulujące kwestie opieki nad dzieckiem zawarte są w ustawie o pomocy społecznej oraz w rozporządzeniu Ministra Polityki Społecznej z 19 października 2007 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych. System opieki nad dzieckiem to realizowanie zasad pro-rodnizniej organizacji systemu opieki. Należy wspierać rodzinę naturalną, także poprzez pomoc instytucjonalną. Struktura i funkcje systemu profilaktyki muszą być skorelowane z etapami rozwoju dziecka. W przypadku rozwijania się dysfunkcji opiekuńczych i wychowawczych należy stosować intensywniejsze formy pomocy. Oprócz bezpośredniej pomocy socjalnej kładzie się nacisk na rozwój placówek wsparcia dziennego11.

Współczesna opieka nad dzieckiem opiera się na paradygmacie zakładającym, że podmiotem działań jest rodzina jako całość i należy ją wspierać w wypełnianiu jej funkcji. W opiece nad dzieckiem powinno się uwzględniać dziecko i rodziców jako indywidualne jednostki, jako

10 B. Maciolek, Przewodnik metodyczny do programu wychowawczego świetlic. Liście Wielkiego Drzewa Życia, Rzeszów 2007, s. 9.
system rodzinny oraz jako środowisko. Taka perspektywa pozwala na szerokie spojrzenie na opiekę nad dzieckiem i jego rodziną, w którym akcentuje się wieloaspektowe podejście, biorąc pod uwagę sytuację życiową i środowisko w jakim żyją. Odchodzi się od myślenia zorientowanego na problem na rzecz identyfikowania sił, zasobów i możliwości tkwiących w rodzinie i środowisku\textsuperscript{12}.

W ustawie o pomocy społecznej z 2004 roku znajduje się zapis: „W celu wsparcia funkcji opiekuńczych rodziny dziecko może zostać objęte opieką i wychowaniem w następujących placówkach opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennej:

- opiekuńczej, prowadzonej w formie kół zainteresowań, świetlic, klubów, ognisk wychowawczych, które pomagają dzieciom w pokonywaniu trudności szkolnych i organizowaniu czasu wolnego;

- specjalistycznej, w której jest realizowany program psychokorekcyjny lub psychoprofilaktyczny, w tym terapia pedagogiczna, psychologiczna, rehabilitacja, resocjalizacja\textsuperscript{13}. Zapis ten podkreśla funkcję opiekuńczą oraz psychoprofilaktyczną świetlic, w tym świetlic środowiskowych. Wynika to z faktu, iż oferta tego typu placówek skierowana jest do dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych znajdujących się w trudnej sytuacji, które borykają się z wieloma problemami wymagającymi profesjonalnej pomocy.

Zgodnie z zapisami rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z 19 października 2007 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych placówka wsparcia dzien-

\textsuperscript{12} I. Dąbrowska-Jabłońska, Świetlica środowiskowa, w: Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej, dz. cyt., s. 220-221.

\textsuperscript{13} Ustawa o pomocy społecznej z 12 III 2004 r., Dz. U. z 15 IV 2004 r., nr 64, poz. 593.
negu zapewnia dziecku:
  - pomoc w nauce;
  - organizację czasu wolnego, rozwój zainteresowań, organizację zabaw i zajęć sportowych;
  - stałą pracę z rodziną dziecka. Ponadto specjalistyczna placówka wsparcia dziennego prowadzi również:
    - zajęcia socjoterapeutyczne, realizowane w stałych grupach dzieci, prowadzone przez co najmniej wychowawcę i terapeutę, lub oddziaływania terapeutyczne, korekcyjne, kompensacyjne i logopedyczne;
    - prowadzi indywidualne programy korekcyjne, realizowane podczas zajęć grupowych lub w kontakcie indywidualnym;
    - udziela pomocy w sytuacjach kryzysowych szkolnych, rodzinnych, rówieśniczych i osobistych na podstawie diagnozy indywidualnej dziecka i jego rodziny\textsuperscript{14}. Zapisy prawne określają jednoznacznie zadania i funkcje, jakie mają do spełnienia placówki opiekuńczo-wychowawcze zarówno wobec wychowanków, jak i ich rodzin.

Opierając się na o wszystkich zapisach prawnych można przyjąć za cel główny pracy świetlic środowiskowych podjęcie wobec dzieci i młodzieży z rodzin dysfunkcyjnych i znajdujących się w trudnej sytuacji socjalnej działalności z zakresu przeciwdziałania patologiom społecznym.

Świetlice jako placówki wsparcia dziennego działają głównie w trzech obszarach:
  - biologicznym (zapewnienie ciepłego i bezpiecznego miejsca spędzania czasu wolnego);

\textsuperscript{14} Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 19 października 2007 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych (Dz. U. z 2007 r., nr 102, poz. 1455).
- organizacji spędzania wolnego czasu (alternatywny w stosunku do rodziny i ulicy sposób spędzania wolnego czasu, rozwój zainteresowań);

- terapeutycznym (pomoc w rozwiązywaniu trudności i pokonywaniu niepowodzeń szkolnych, pomoc w sposobach wyrażania emocji, reagowania na sytuacje trudne, w sposobach porozumiewania się)\textsuperscript{15}. Działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych służy więc celom kompensacyjnym, reedukacyjnym, stymulacyjnym, terapeutycznym, profilaktycznym.

Świetlica środowiskowa to forma zastępczej instytucjonalnej opieki. W programie pracy świetlicy znajdują się działania kompensacyjne, interwencyjne i profilaktyczne, które ukierunkowane są na przezwyciężanie skutków marginalizacji społecznej, nieprawidłowego procesu rozwojowego. Podejmowane wobec wychowanków działania uwzględniają stopień i charakter jego niezaspokojonych potrzeb, doświadczenia życiowe i zagrożenie dewiacjami, przebieg kariery szkolnej. Realizowane w świetlicy zajęcia mają na celu zapewnienie dziecku dobrego samopoczucia, korektę niewłaściwych zachowań, ale również wykorzystanie możliwości rozwoju i posiadanych umiejętności, zdolności. Główne cele świetlic to m.in. utrzymanie dziecka w środowisku rodinnym, zaspokojenie jego potrzeb, kontrola prawidłowego funkcjonowania społecznego dziecka w zależności od etapu jego rozwoju, działania korekcyjne wobec deficytów rozwojowych i obowiązków edukacyjnych, przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu dziecka, zmiana stereotypów dotyczących dzieci ze środowisk

\textsuperscript{15} B. Sopot-Zembok, Świetlice środowiskowe – szansa czy konieczność (na przykładzie Pszczyny), w: Przemiany edukacyjne w Polsce i na świecie a modele wychowania, red. W. Korzeniowska, S.C. Michałowski, A. Murzyn, Kraków 2007, s. 470.
patologicznych, dysfunkcyjnych\textsuperscript{16}. Przy czym często jest tak, iż uczestnictwo w zajęciach świetlicowych samo w sobie stanowi cechę dyskredytującą w odbiorze społecznym. Dzieci ze świetlicy to te „gorsze”, z „gorszych domów”, taki stereotyp w wielu miejscach wciąż pokutuje. Dlatego też świetlica nie może być gettem skazującym dziecko na jeszcze jedną selekcję, konieczne są działania przełamujące tego typu stereotypy i tego typu myślenie.

Świetlica środowiskowa jako jedna z form działań pomocowych na rzecz rodzin niewydolnych wychowawczo lub patologicznych zapewnia dzieciom i młodzieży z takich rodzin przede wszystkim opiekę i wychowanie. Ma to na celu zapobieganie umieszczeniu dziecka z takiego domu w innych instytucjach opieki. Świetlica ma poszukiwać również w rodzinie i w jej najbliższym otoczeniu zaobserwować i możliwości, które pozwolą na poprawę jej funkcjonowania. Każda świetlica realizuje własny program, którego wyznacznikiem jest pełniona funkcja opiekuńcza, wychowawcza, terapeutyczna itd. Podstawowe dwa obszary pracy świetlica to działalność socjalno-wychowawcza i profilaktyczno-terapeutyczna.

**Działalność socjalno-wychowawcza**

Praca socjalno-wychowawcza to łączenie starań wychowawczych i socjalnych na rzecz rodziny. Taki rodzaj czynności jest charakterystyczny dla świetlicy środowiskowej i obejmuje działania opiekuńcze, ratownicze czy typowo

\textsuperscript{16} A. Matyja, Socjoterapia jako forma pomocy dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych, w: Sieci wsparcia społecznego jako przejaw integracji i dezintegracji społecznej, dz. cyt., s. 198-199.
pomocowe. Wiąże się z zaspokajaniem potrzeb podstawowych (np. poprzez dożywianie), a także z działaniami rozwojowo-wychowawczymi.

Świetlice środowiskowe w zależność od swej specyfiki, stawianych celów pełnią wiele różnorodnych funkcji. Przy czym wszystkie typy świetlic spełniają te same podstawowe i szeroko rozumiane funkcje opiekuńcze i wychowawcze. Bardzo często władze lokalne sprowadzają działalność świetlic do realizacji tylko jednej z wielu jej funkcji, tj. funkcji opiekuńczej, traktują świetlice jako miejsce, gdzie można „przechowywać” dzieci z tzw. rodzin problemowych. Nie zauważa się bardzo często istoty założeń modelu funkcjonowania tego typu placówek i wynikających z niego szeroko ujętych i szeroko rozumianych zadań wychowawczych. Pozostawanie w podejmowanych działaniach przy realizacji jedynie funkcji opiekuńczej (a tego typu przypadki mają miejsce) stoi w sprzeczności z założeniami, które powinny leżeć u podstaw tworzenia takich placówek. Ogrom problemów wychowanków wymaga szerokiego spectrum działań, a opieka, choć istotna to, zaledwie pierwszy krok w ich rozwiązywaniu.

Podstawową komórką społeczną zapewniającą opiekę dziecku jest rodzina. Opieka ta ze względu na ciągłe przeobrażenia dokonujące się we współczesnej rodzinie, zdeterminowane m.in. sytuacją ekonomiczną lub związane z patologią rodziny (rodzice nie sprawują nad dziećmi prawidłowej i dostatecznej dla ich rozwoju opieki), staje się często niewystarczająca. Świetlice zapowiadają bezpieczeństwo i opiekę dzieciom i młodzieży, realizując tym samym funkcję opiekuńczą oraz wspomagając w realizac-

---

17 I. Dąbrowska-Jabłońska, Świetlica środowiskowa, s. 224.
cji tej funkcji rodzinę. Opieka ta może być jednak różnie rozumiana. Wąsko można ją odnosić wyłącznie do zapewnienia życia, zdrowia i bezpieczeństwa. Pełna opieka musi być jednak rozumiana szerzej i być wychowawcza. Opieka w szerokim znaczeniu to podejmowanie inicjatywy dla zaspokojenia potrzeb, ale i tworzenie warunków prawidłowego rozwoju. Są to więc zintegrowane działania w obszarze zdrowia, edukacji, kultury, sportu oraz systemu zabezpieczenia społecznego. Opieka musi być więc procesem, który prowadzi do rozwijania samodzielności życiowej i w którym kładzie się nacisk na rozwój zdolności i umiejętności.

Ważnym zadaniem świetlicy, mieszkającym się w szerokim rozumieniu działań opiekuńczych, jest wychowanie. Wychowanie to „proces wspomagania dziecka w rozwoju ukierunkowanym na osiąganie pełnej dojrzałości w czterech podstawowych sfераch: fizycznej, psychicznej, społecznej i duchowej”. Realizacja funkcji wychowawczej świetlicy przejawia się przede wszystkim w zaspokojaniu potrzeb dziecka w dziedzinie działalności twórczej, kreatywnej oraz działalności rekreacyjnej. Działalność kreatywna polega na kształtowaniu czy też rozwijaniu zainteresowań, odkrywaniu uzdolnień i tworzeniu sprzyjających warunków do ich rozwoju, rozbudzaniu aktywności społecznej oraz postawy twórczej. W przypadku gdy dzieci nie mają jasno sprecyzowanych dążeń i brak im

---

18 G. Gajewska, K. Brzydło-Stodolna, Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy, s. 11.
20 Z. Gaś, Profilaktyka w szkole, Warszawa 2006, s. 11
zdolności do samodzielnego poszukiwania i rozbudzania zainteresowań, świetlica może odegrać ważną rolę, prowadząc m.in. do ukształtowania trwałych zainteresowań, ukierunkowując przy tym osobowość wychowanka i wiążąc go z całością życia społecznego. Przejawem organizacyjnym różnorodnych form działalności w tym konkretnym kierunku są zajęcia muzyczne, plastyczne, czytelnicze, komputerowe, spotkania z ciekawymi ludźmi itd. 21

Działalność wychowawcza w świetlicach wiąże się również z zaspokajaniem potrzeby osiągnięć przez wychowanków. Kształtowaniu i zaspokajaniu potrzeby osiągnięć sprzyja wspólne przeżywanie wraz z wychowawcą w świetlicy dziecięcych sukcesów i porażek, okazywanie im zrozumienia i troski, dodawanie otuchy w dążeniu do celu. Celowi temu mogą służyć: eksponowanie prac dziecięcych, wprowadzenie elementów samorządności, stwarzanie dziecioł okazji do wykorzystania swoich umiejętności 22.

Realizacja funkcji wychowawczej świetlicy przejawia się również w działalności rekreacyjnej. Zazwyczaj skupia się ona na organizacji zajęć sportowych, wypoczynku poza godzinami zajęć szkolnych oraz w okresie wakacji letnich i ferii zimowych. W świetlicy kształtowane są nawyki czynnego wypoczynku, racjonalnego spędzania wolnego czasu. Organizowane są gry, zabawy ruchowe, które oprócz poprawy kondycji fizycznej uczą współdziałania w zespole, negocjowania, rozwiązywania problemów. Zajęcia rekreacyjne, zabawy, gry uatrakcyjnają program świetlicy, dając równocześnie wychowankom możliwość

22 Tamże, s. 13.
uwolnienia się od napięć i negatywnych emocji.

Działalność wychowawcza w świetlicach powinna również stwarzać możliwość prawidłowego rozwoju dziecka w pełnieniu różnorodnych ról społecznych, tj. członka grup rówieśniczych, ucznia, uczestnika świetlicy, członka rodziny. Duże możliwości daje w tym zakresie stosowanie dramy. Jest ona często przydatna w przygotowaniu dzieci i młodzieży do pełnienia różnych ról społecznych. Tematami dramy, które mogą być istotne z wychowawczego punktu widzenia, są: sposoby zachowania się w pewnych okolicznościach (np. przy stole, w trakcie spotkania towarzyskiego); różne aspekty życia codziennego (np. zachowanie w miejscach publicznych); sprawy nurtujące współczesne społeczeństwa (np. bezrobocie, przestępczość, sekty, subkultury). Podejmowanie tego typu tematów umożliwia dzieciom i młodzieży głębsze spojrzenie na siebie, zwiększa zdolności empatyczne, uwrażliwia na problemy świata, daje możliwość przeciwdziałania wielu możliwych życiowych sytuacji.

Do świetlic kierowane są dzieci, które napotykają w nauce bardzo wiele trudności, często sprzężonych z różnymi opóźnieniami rozwojowymi. Dzieci wykazują ogromne braki w zakresie wiedzy szkolnej. Zdarzają się dzieci drugoroczne. Rodzice często nie są bowiem przygotowani do tego, by w prawidłowy sposób stymulować ich rozwój. W związku z tym w świetlicach obok zadań związanych z opieką i wychowaniem wypełniane są także zadania związane z nauczaniem, dydaktyką. Każda świetlica ma w swoim rozkładzie zajęć czas przeznaczony na

---


24 T. Lewandowska-Kidoń, Drama w procesie wychowania, w: Praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą, red. M. Łobocki,, Lublin 1998, s. 60.
pomoc w nauce dzieciom, które mają szczególne trudności. Często też świetlice określone są po prostu jako miejsca odrabiania lekcji.

W świetlicach środowiskowych czas na naukę powinien być ścisłe zaplanowany. Wychowankowie najczęściej nie lubią się uczyć, często nie potrafią tego robić w sposób efektywny i satysfakcjonujący. Ponadto dzieci te pochodzą ze środowisk, w których nikt ich nie zmobilizuje do nauki ani nie jest w stanie im efektywnie pomóc, program szkolny wykracza bowiem poza możliwości rodziców lub opiekunów. Tymczasem doświadczenia pokazują, że poprawa sytuacji szkolnej dzieci w znaczny sposób wpływa na zdecydowanie lepsze funkcjonowanie we wszystkich innych obszarach przestrzeni życia. Stereotypową negatywną cechą przypisywaną dzieciom z rodzin dysfunkcjonalnych są złe wyniki w nauce. Rozwiązanie tego problemu to przełamanie negatywnego stereotypu, jak również czynnik zwiększający wiarę w siebie dziecka, któremu się to udało i podstawa dalszych konstrukcywnych działań w innych obszarach życia.

Świetlice środowiskowe muszą wychodzić naprzeciw potrzebom dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, z trudnościami w nauce. Wychowawcy świetlic posiadają duże możliwości oddziaływania na poprawę sytuacji szkolnej dzieci, na wyrównywanie braków edukacyjnych. Mogą pomagać w odrabianiu lekcji, organizować zajęcia wyrównawcze. Mogą wspierać swoje działania wolontariatem. Wreszcie mogą organizować wzajemną pomoc w nauce między wychowankami. Ta forma pomocy jest wciąż w praktyce stosunkowo rzadko wykorzystywana,

---

23 G. Gajewska, K. Brzydło-Stodolna, Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy, s. 63.
a daje bardzo dobre wyniki oraz pełni funkcję integracyjną wspólnoty świetlicowej. Grupy koedukacyjne w świetlicach prowadzą do zacieśnienia więzów pomiędzy wychowankami, często powodują, iż wychowankowie po usamodzielnieniu się dalej uczestniczą w życiu świetlicy jako wolontariusze.

Wychowawcy zatrudnieni w placówce w ramach pomocy dzieciom z problemami w nauce często interweniują w szkole, spotykają się z nauczycielami, wychowawcami, interesują się sytuacją dziecka. Ponadto w ramach działalności dydaktycznej wychowawcy powinni motywować dzieci do uczenia się. Bardzo często bowiem główną przyczyną trudności w nauce jest niedocenianie uczenia się jako czynnika, który gwarantuje sukces życiowy, stąd ciągła konieczność rozbudzania ambicji wśród wychowanków, motywowania do dalszej pracy. Ważne jest również nagradzanie dzieci za większe lub mniejsze sukcesy w tej dziedzinie.

Wszystkie działania wychowawcze polegają na wspomaganiu aktywności twórczej, na wszechstronnym rozwoju wychowanka poprzez oddziaływanie na poszczególne sfery jego osobowości, a więc na rozwój fizyczny, emocjonalny, intelektualny, moralny, woli oraz rozwój społeczny. Sama organizacja procesu wychowawczego jest zróżnicowana, wynika bowiem z odmiennych warunków lokalowych, kadrowych, wieku i zainteresowań wychowanków. W ramach indywidualnego organizowania tego procesu jest również możliwość wykorzystania sze-

---


27 B. Maciolek, Program wychowawczy świetlicy. Liście Wielkiego Drzewa Życia, Rzeszów 2007, s. 22-23.
rokiego wachlarza form i metod pracy.

Praca socjalno-wychowawcza realizowana jest przede wszystkim wobec dzieci i polega na:
- udzielaniu pomocy w kryzysach szkolnych, rodzinnych, rówieśniczych osobistych;
- organizowaniu pomocy w nauce oraz prowadzeniu zajęć korekcyjno-kompensacyjnych dla dzieci z trudnościami w nauce szkolnej;
- realizowaniu indywidualnych programów korekcyjnych;
- organizowaniu pomocy socjalnej, dożywiania;
- organizacji czasu wolnego, rozwijaniu zainteresowań, organizacji zabaw i zajęć sportowych;
- stałej współpracy z innymi podmiotami lokalnego systemu wsparcia dziecka i rodziny\(^{28}\). Praca socjalno-wychowawcza jest więc organizowaniem działań, które sprzyjają wszechstronnemu rozwojowi biosocjokulturalnemu wychowanków.

Po wielu latach doświadczeń i badań nad wspieraniem rozwoju dziecka wiadomo, iż aby osiągnąć zadowalające rezultaty, nie wystarczy podejmowanie działań skierowanych na nie samo. Konieczne staje się, zwłaszcza w przypadku gdy przyczyna problemów dziecka tkwi w rodzinie, objęcie wsparciem i pomocą całego układu, tj. zarówno dziecka, jak i jego rodziny\(^{29}\). Placówki opiekuńczo-wychowawcze, w tym również świetlice, poza udzielaniem pomocy dzieciom i młodzieży powinny także wspierać ich rodziny. Pomoc ta najczęściej przybiera formę konsultacji indywidualnych, interwencji czy doradztwa.

---

\(^{28}\) I. Dąbrowska-Jabłońska, Świetlica środowiskowa, s. 224-225.

\(^{29}\) G. Gajewska, Wsparcie dziecka w rozwoju. Konteksty opieki i edukacji, Zielona Góra 2009, s. 196.
Objęcie opieką dziecka i jego rodziny to jedyna szansa na efektywną pomoc. Naturalny związek dziecka z rodziną nakłada obowiązek współpracy świetlicy z domem rodinnym i odpowiedniego kształtowania wzajemnych stosunków w sposób korzystny wychowawczo. Wycho-wawcy świetlicy powinni znać sytuację i warunki domowe swych wychowanków. W przypadku wystąpienia nieprawidłowości, zakłóceń prawidłowych stosunków rodzinnych, świetlica jest tą instytucją, która powinna wspierać dziecko i rodzinę. Możliwe są różne formy współpracy między świetlicą a rodziną wychowanka:

- spotkania z rodzicami,
- indywidualne rozmowy z rodzicami dzieci sprawiających kłopoty wychowawcze, informowanie rodziców o zachowaniu dzieci i ich samopoczuciu,
- informowanie o osiągnięciach (rodzice wykazują słabe zainteresowanie postępami),
- organizowanie imprez okolicznościowych,
- poradnictwo w miarę własnych możliwości,
- organizowanie wystaw, przedstawień gdzie, dzieci mają szansę zaprezentować własne umiejętności. Świetlica to szansa na integrację dzieci i ich rodziców, na uzupełnienie w ten sposób deficytu relacji zaniedbanych wychowanków.

Powiązania świetlicy z rodzinami czy opiekunami dzieci mogą przybierać różną postać, od partycypacji aż po opozycję. W praktyce skrajne formy występują najrzedziej, najczęstsze są formy pośrednie, rodzice deklarują chęć współpracy, ale niekoniecznie się z tego wywiązuje. Charakter i częstotliwość kontaktów zmienia się i zależy do bardzo wielu czynników. Jest to wciąż obszar wymagający bardzo dużego nakładu pracy, a równocześnie delikatności, ale i zdecydowania wychowawców. Rodzice
dzieci będących wychowankami świetlic w bardzo wie- 
lu przypadkach nie interesują się nimi, ani ich sprawami
i bardzo trudno dają się namówić do ścisłej współpracy
w ramach procesu wychowania własnych dzieci.

Obserwując funkcjonowanie świetlic w praktyce moż-
na dostrzec, iż ich zadania wykraczają poza sprawy pod-
stawowe, szczególnie opiekuńcze. Obecnie bardzo wiele
placówek tego typu pełni szereg różnorodnych funkcji,
ma charakter wielofunkcyjny. Jest to niewątpliwie zwią-
zane z pojawianiem się we współczesnym społeczeństwie
wciąż nowych wyzwań. Działalność socjalno-wychowawcza
to działalność dająca możliwość poprawy sytuacji ży-
ciowej dzieci i ich rodzin zarówno pod względem socjal-
nym, jak również w obszarze rozwoju osobistego.

Działalność profilaktyczno-terapeutyczna

Rzeczywistość społeczna się zmienia, rodziny często
nie radzą sobie z realizacją swoich podstawowych funkcji,
przyczyniając się do niedostosowania dzieci i młodzieży.
Stąd potrzeba profilaktyki, działań wyprzedzających. Po-
wzorowym wiadomo bowiem, iż profilaktyka jest lepsza
niż kompensacja. Jest to jednak również działalność skom-
plikowana, trudna i pozostawiająca wiele do życzenia.

Ważnym elementem pracy świetlicy środowiskowej
jest również działalność profilaktyczna polegająca, ogól-
nie rzecz biorąc, na zapobieganiu nieprawidłowościom
w rozwoju dzieci i młodzieży. Działania profilaktyczne
uzupełniają i wspierają prawidłową opiekę, wychowanie
i kształcenie. Każda odmiana profilaktyki jest systemem
działań zmierzających do utrzymania istniejącego stanu
rzeczy ocenianego jako pożądany lub niedopuszczenia
do pojawienia się takich stanów rzeczy, które byłyby oce-
niane jako negatywne\textsuperscript{30}. Przy czym należy pamiętać, iż
działalność profilaktyczna powinna być wdrażana w mo-
mencie, gdy pewne określone cechy rozwoju dziecka nie
utrudniają mu jeszcze przystosowania się oraz nie zakłó-
cają prawidłowego procesu wychowawczego.

Działalność profilaktyczna w przypadku świetlic śro-
dowiskowych polega najczęściej na: dostarczaniu pozy-
tywnych przeżyć i wzorców; kształtowaniu pozytywnych
kontaktów i relacji interpersonalnych z innymi ludźmi;
prowadzeniu wczesnej interwencji w przypadku dzieci
i młodzieży z tzw. grup wysokiego ryzyka (pochodzą-
cych z rodzin patologicznych, opuszczających zajęcia lek-
cyjne, agresywnych, odrzucanych przez rówieśników)\textsuperscript{31}.

W minimalizowaniu skutków każdego problemu istot-
ne są właśnie działania profilaktyczne. Wobec zagrożeń
patologią, na jakie narażone są wychowankowie świetlic
środowiskowych – alkohol, narkotyki, nikotyna, grupy
nieformalne – prowadzone zajęcia profilaktyczne dotyczą
gólnie tej tematyki: profilaktyki uzależnień, przeciw-
działania agresji, uczenia zachowań asertywnych, propa-
gowania zdrowego stylu życia. W programach tego typu
zajęć podkreślone jest przede wszystkim prawo każdego
człowieka do wyboru, ćwiczenie umiejętności odmawia-
nia oraz radzenia sobie w sytuacjach wymuszenia. Dużo
czasu i szczególnej uwagi poświęca się również uczeniu
ciekawego spędzania czasu wolnego, gospodarowania

\textsuperscript{30} L. Pytka, Profilaktyka wykolejenia społecznego, w: Encyklopedia peda-
gogiczna, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 630.

\textsuperscript{31} M. Łaskiewicz, Działalność profilaktyczno-wychowawcza Świtelicy
Środowiskowej w Bukownie, w: Niektóre obszary pracy opiekuńczo-wychow-
awczej i edukacyjnej szkoły oraz środowiska lokalnego, red. T. Wilk, Kra-
ków 2007, s. 38.
czasem, pokonywania stresu oraz negatywnych emocji.

Badacze zajmujący się zachowaniami problemowymi dzieci i młodzieży podzielają opinię, że największym czynnikiem ryzyka, ale równocześnie największym czynnikiem chroniącym są rodzina, rodzice. W związku z tym działania profilaktyczne powinny zmierzać również w kierunku różnych form interwencji i edukacji obejmujących rodziców. Mogą to być działania polegające na: edukacji rodziców, udzielaniu i organizowaniu wsparcia dla rodziców i całej rodziny itp. Udział rodziców wpływa na większą skuteczność programów profilaktycznych nastawionych na ograniczenie zachowań problemowych dzieci i młodzieży. Podejmowanie działań profilaktycznych, realizacja profilaktycznych postulatów w najpełniejszym wymiarze jest możliwa w systemie profilaktyki w środowisku lokalnym. Profilaktyka nie powinna być realizowana tylko i wyłącznie w ramach poszczególnych pacówków, czy to świetlic, czy też szkół, ale wszystkie te działania winny być zintegrowane w ramach ogólnego systemu. Tworzenie lokalnego systemu profilaktyki jest doskonałym sposobem integracji społeczności oraz rozwiązywania współczesnych problemów.

W realizacji działań profilaktycznych podejmowanych w szkołach doszukano się poważnych mankamentów: są to działania o charakterze incydentalnym, gdy już coś się wydarzyło; realizacja programów odbywa się w sposób niezoplanowany; brak jest diagnozy sytuacji proble-

32 K. Ostaszewski, Podstawy teoretyczne profilaktyki zachowań problemowych młodzieży, w: Diagnostyka, profilaktyka, socjoterapia w teorii i praktyce pedagogicznej, red. M. Deptuła, Bydgoszcz 2005, s. 131.
33 B. Urban, Teoretyczne wyznaczniki systemu profilaktyki w środowisku lokalnym, w: Ciągłość i zmiana w obszarze profilaktyki społecznej i resocjalizacji, red. D. Rybczyńska, Kraków 2003, s. 36-37.
mowych i wynikających z nich aktualnie potrzeb; brak jest spójności między podejmowanymi działaniami w zakresie profilaktyki\(^{34}\). Wszystkie te niedomagania niestety odnieść można również do działań profilaktycznych podejmowanych w świetlicach. Potrzeba profilaktyki jest ogólnie uznawana, ale nie jest to niestety równoznaczne z pełnym zaangażowaniem w realizację związanych z nią prac. Wy-maga ona bowiem dużego zaangażowania, a efekty są od-roczone w czasie, mało wymierne, mało efektowne.

Z uwagi na fakt, iż wychowankowie świetlic środowiskowych to dzieci z rodzin „problemowych”, same mające różnego rodzaju problemy, w ramach świetlicowych działań pomocowych mogą i powinny być prowadzone zajęcia psychoterapeutyczne, socjoterapeutyczne oraz z zakresu terapii pedagogicznej. Szczególna rola przypada tu zajęciom socjoterapeutycznym. Zadaniem socjoterapii jest pomoc dziecku w jego rozwoju osobistym i społecznym. Spotkania socjoterapeutyczne są okazją do zdobywania nowych doświadczeń związanych z własnym „ja”. Stano-wią płaszczyznę odkrywania własnych cech i zdolności, uświadamiania sobie swoich słabych i mocnych stron, wy-pracowania określonego stosunku do samego siebie\(^{35}\). Za-jęcia z zakresu socjoterapii mają przede wszystkim na celu zmianę nieprawidłowych wzorców zachowania i doprowadzenia do zachowań społecznie akceptowanych oraz

---

\(^{34}\) B. Bocian, R. Matysiuk, Szkolny program profilaktyki – szansa spójności dla podejmowanych działań profilaktycznych, w: Diagnostyka pedagogiczna i profilaktyka w szkole i środowisku lokalnym, dz. cyt., s. 205.

adekwatne do wywołujących je bodźców. Socjoterapia jest metodą terapii grupowej adresowanej do dzieci i młodzieży, w ramach której poprzez uczestnictwo w grupie socjoterapeutycznej (nazywanej mikrospołeczeństwem) dokonuje się proces korygowania zachowań. Profilaktyka zaburzeń w zachowaniu to korygowanie urazów, które powstają w efekcie dojrzewania dziecka w środowisku zagrożonym patologią życia rodzinnego.

Zajęcia socjoterapeutyczne pozwalają dziecku budować obiektywny obraz własnej osoby i rozwijać umiejętność samooceny poprzez informacje zwrotne, które uzyskuje od innych wychowanków i wychowawców. Dziecko uczy się właściwego reagowania w sytuacjach trudnych, poznaje też sposoby wyrażania ocen i sądów aprobowanych bądź negujących określone zachowania lub sytuacje.

Należy pamiętać, iż istotnym warunkiem skutecznego wychowania, skutecznej terapii wszelkich działań w pracy z dziećmi i młodzieżą jest bezsprzecznie ich podmiotowe wychowanie. Oznacza to humanistyczne podejście do dzieci i młodzieży, zapewnienie im prawa do bycia w miarę samodzielnymi i niezależnymi, poszanowanie ich godności osobistej, umacnianie w nich poczucia własnej wartości. Istnieją różne przejawy podmiotowego traktowania dzieci i młodzieży, a najważniejsze zdają się być: akceptacja, rozumienie empatyczne oraz autentyzm w zachowaniu wychowawców. Są to trzy postawy decydujące.

---

36 M. John-Borys, Socjoterapia – jak zachodzi zmiana zachowania?, w: Diagnostyka, profilaktyka, socjoterapia w teorii i praktyce pedagogicznej, dz. cyt., s. 348-351.
37 A. Matyja, Socjoterapia jako forma pomocy dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych, s. 200.
38 A. Róg, Świetlica socjoterapeutyczna, w: Formy opieki, wychowania i wsparcia w zreformowanym systemie pomocy społecznej, dz. cyt., s. 230.
o konstruktywnych relacjach między ludźmi\textsuperscript{39}. Świetlice, proponując ucieczkę od patologicznych form funkcjonowania, które znają wychowankowie, uczą odmiennej stylu życia, lansują pożyteczne wzory. W ten sposób realizowana jest tzw. zasada dzielenia, czyli komplementarności oddziaływania rodziny, placówek i instytucji w zakresie zadań opiekuńczo-wychowawczych, socjalizacyjnych i kulturalnych\textsuperscript{40}.

Prowadzenie działalność terapeutycznej to szczególnie trudny obszar poczynania świetlicy. Dzieci ze środowisk zmarżalizowanych sprawiają często poważne problemy i praca z nimi wymaga od kadry dużego zaangażowania, partnerstwa w kontakcie oraz specjalistycznych umiejętności terapeutycznych i resocjalizacyjnych. Tego typu działalność jest jednak konieczna, jeśli świetlica ma rzeczywiście rozwiązywać problemy tych dzieci. Nie może ona pozostać jedynie miejscem odrabiania lekcji i zabawy w grupie rówieśniczej.

**Diagnoza jako podstawa wszelkich działań podejmowanych w świetlicach**

Świetlica jest miejscem pracy dydaktyczno-opiekuńczo-wychowawczej oraz profilaktycznej czy terapeutycznej. Podstawą dobrej pracy świetlicy w tym zakresie jest dobra diagnoza podopiecznych. Każdy wychowawca, który chce ukształtować swych wychowanków, musi ich

\textsuperscript{39} M. Łobocki, Czynniki warunkujące skuteczność pracy wychowawczej, w: *Praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą*, red. M. Sobocki, Lublin 1998, s. 16-17.

\textsuperscript{40} B. Maj, Współczesna rodzina jako podmiot pracy socjalnej, w: Współczesne wyzwania pracy socjalnej, red. J. Kędzior, A. Ładyżyński, Toruń 2006, s. 85.
znac, mieć informacje dotyczące nie tylko ich cech psychicznych, ale również warunków życia, sytuacji rodzinnej, środowiska, czyli wszystkich czynników, które mogą mieć wpływ na efekty pracy. Należy pamiętać, iż diagnoza winna zawsze stanowić punkt wyjścia do osiągania jak najwyższej efektywności opiekuńczo-wychowawczej. Świetlica środowiskowa jako placówka pracująca w najbliższym otoczeniu dziecka posiada możliwość wglądu w sytuację rodzinną dziecka, a to z kolei daje możliwość podjęcia odpowiednich działań ratowniczych, opiekuńczych czy pomocowych.

Diagnoza to zespół czynności rozpoznawania losów jednostki na tle jej środowiska rodzinnego, szkolnego, w sąsiedztwie itp. Służy ona zaplanowaniu działań prowadzących do poprawy lub ulepszenia sytuacji. Trzeba pamiętać również, iż diagnozą powinny kończyć się wszelkie działania pomocowe. Każdy etap pracy, każda forma udzielonej pomocy stale powinny być oceniane pod względem skuteczności i w fazie końcowej diagnozowane w celu ustalenia następnych, niezbędnych działań. Diagnoza w opiece wychowawczej według Z. Dąbrowskiego powinna koncentrować się przede wszystkim na dziecku, na stanie zaspokojenia jego potrzeb oraz ich uwarunkowaniach. Proces diagnostyczny powinien składać się m.in. z takich elementów, jak:

- poznanie indywidualnych potrzeb dziecka,
- rozpoznanie, czy i w jakim stopniu dziecko jest zdolne lub niezdolne do względnie samodzielnego zaspokajania i regulowania potrzeb,
- rozpoznanie różnych przyczyn i uwarunkowań za-

---

istniałych nietrwałności dziecka do samodzielnego zaspo-
kajania określonych jego potrzeb,
- ustalenie potrzeb grupowych dziecka oraz jego mie-
jsca w grupie,
- rozpoznanie sytuacji trudnych oraz frustracji potrzeb,
- określenie standardów życia dziecka,
- ustalenie czy i w jakim stopniu (grupa, dziecko) wy-
maga podjęcia nad nimi/nim opieki i jakiej opieki\textsuperscript{32}. Po-
przez taką działalność diagnostyczną wychowawcy mają
możliwość wykrycia deficytów rozwojowych i zastoso-
wania odpowiednich środków zaradczych.

Trzeba również pamiętać o tym, że specyfiką diagno-
zy w opiece i wychowaniu jest ciągłość, stawiana hipoteza
diagnostyczna wymaga weryfikacji w toku oddziaływań
opiekuńczo-wychowawczych. Sytuacje opiekuńczo-wy-
chowawcze mają bowiem charakter dynamiczny\textsuperscript{43}. Tym-
czasem, jak pokazują doświadczenia, diagnoza to w wielu
miejskich zaniedbany obszar działań. Zdarza się, że osoby
zatrudnione w świetlicach pracują w sposób schematycz-
ny, na podstawie o planów pracy będących nie odpowie-
dzią na realne potrzeby i problemy wychowanków czy ich
rodzin, lecz pewnymi z góry przyjętymi założeniami.

Opieka i wychowanie dziecka to proces wymagający
ciągłości i systematyczności oddziaływań. Jeśli mają pro-
wdzieć do osiągnięcia pozytywnych rezultatów, powin-
nym być starannie zaplanowane i realizowane. Zapobiega
to przypadkowości i dowolności działań. Świetlice działa-
ją w oparciu o roczny, miesięczny plan pracy, tygodniowy
rozkład zajęć, ramowy plan dnia, indywidualny plan pra-

\textsuperscript{32} Z. Dąbrowski, \textit{Pedagogika opiekuńcza w zarysie}, Olsztyn 1994, s.
183-186.

\textsuperscript{43} G. Gajewska, \textit{Pedagogika opiekuńcza. Elementy metodyki}, Zielona
Góra 2006, s. 57.
cy opiekuńczo-wychowawczej, terapii dziecka czy plan pracy z rodzicami.

Placówki środowiskowe jako ważne ogniwo systemu opiekuńczo-wychowawczego to miejsce, gdzie realizowane są zarówno działania o charakterze socjально-wychowawczym, jak i o charakterze profilaktyczno-terapeutycznym, na podstawie pełnej diagnozy sytuacji dziecka i jego rodziny. Wszystkie te działania powinny być ponadto skoordynowane z działaniami innych podmiotów, instytucji zajmujących się wsparciem dziecka i rodziny, wpisywać się w lokalną strategię rozwiązywania problemów społecznych.

Świetlica środowiskowa jako element lokalnego systemu wsparcia dziecka i rodziny

System opieki nad dziećmi i młodzieżą winien być systemem, w którego centrum jest dziecko i jego rodzina wspierana przez różne elementy struktury środowiska społecznego. W takim zintegrowanym systemie opieki główną rolę powinien pełnić sektor socjalny.

Nowoczesna pomoc społeczna to sieć instytucji i usług wspierających, skierowanych do osób i rodzin. Niezmiernie istotne jest zbudowanie lokalnego systemu wspierania poprzez różne ogniwa – od ośrodków pomocy społecznej, instytucje wspierające rodzinę, po nieformalne sieci wsparcia. System wspierania rodzin dysfunkcyjnych musi również mieć charakter lokalny. Instytucją koordynującą, wykorzystującą istnienie innych instytucji, jak i or-

---

* G. Gajewska, K. Brzydło-Stodolna, Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy, s. 44.
organizacji pozarządowych, powinien być ośrodek pomocy społecznej, oferta zaś musi zawierać szeroki wachlarz pomocy – od profilaktyki do kompensacji\(^{15}\). System wsparcia dziecka i rodziny winien działać jak schronienie, powinien dawać poczucie wspólnoty wynikające z faktu posiadania różnych grup wsparcia społecznego: rodziny, przyjaciół, kolegów, sąsiadów, organizacji formalnych i nieformalnych\(^{46}\). Praca socjalno-wychowawcza w rodzinie i z rodziną, podejmowana przez różne podmioty w rozmaitych formach i wymiarach, stała się niezwykle istotnym i kobiecznym komponentem polskiej rzeczywistości. Jest to coraz bardziej rozległy i coraz ważniejszy obszar działań\(^{47}\).

W takim lokalnym systemie pomocy winny być realizowane działania określone jako edukacja środowiskowa. G. Gajewska określa ją jako szeroko rozumianą edukację, której środowisko jest podmiotem i przedmiotem oddziaływań służących rozwojowi indywidualnych możliwości jednostki z myślą o jej społecznym uczestnictwie. Podstawowymi procesami tak rozumianej edukacji są: usamodzielnianie (oparcie, zabezpieczenie podstaw egzystencji, zdrowia i opieki), przyswojenie norm grupowych, hierarchii wartości społecznych (socjalizacja) oraz uczenie się, poznanie otoczenia (kształcenie). Skutki takiej edukacji mają wymiar jednostkowy i grupowy, wychowawcze, podtrzymujący rozwój, usamodzielniający i socjalizujący\(^{48}\).


\(^{46}\) B. Matyjas, *Dzieciństwo w kryzysie*. Etiologia zjawiska, s. 353.

\(^{47}\) B. Maj, *Współczesna rodzina jako podmiot pracy socjalnej*, s. 88.

\(^{48}\) G. Gajewska, *Edukacja środowiskowa w przestrzeni życiowej dzieci i młodzieży*, Toruń 2002, s. 42.
Świetlice środowiskowe są istotnym elementem lokalnego systemu wsparcia dziecka i rodziny. Funkcjonować powinny one w ramach powiatowego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną, a ich specyfika powinna być dostosowana do potrzeb środowiska lokalnego⁴⁹. We wszystkich podejmowanych działaniach świetlica środowiskowa powinna przede wszystkim współpracować ze szkołami, ośrodkami pomocy społecznej oraz innymi instytucjami. Jej praca opiera się bowiem na łączeniu opieki nad dzieckiem i rodziną⁵⁰. Niezwykle ważnym rodzajem kontaktu jest współpraca z ośrodkiem pomocy społecznej działającym na danym terenie. Ścisły kontakt z pracownikami socjalnymi umożliwia szybką interwencję w razie takiej konieczności czy pomoc dziecku i jego rodzinie znajdującym się w sytuacji kryzysowej⁵¹. Konieczne jest więc z jednej strony nawiązanie współpracy z rodziną dziecka oraz z drugiej – z szeroko rozumianym środowiskiem lokalnym, podmiotami wspierającymi w realizacji procesu wychowawczego, np. z policją, lokalnymi ośrodkami kultury, ośrodkiem zdrowia, parafią, biblioteką, poradnią psychologiczno-pedagogiczną, sądem dla nieletnich, organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz dzieci czy rodzin w trudnej sytuacji. Tworzona w środowisku koalycja (szkoła, świetlica, pracownicy socjalni itd.), współpraca służb powołanych dla dobra dziecka i jego rodziny, daje szansę na szybkie, efektywne i skuteczne działania. Projekt taki pozwala na objęcie ich całościową opieką – a co za tym idzie – skutecznieszym i zdecydowanie bardziej

⁴⁹ I. Dąbrowska-Jabłońska, Świetlica środowiskowa, s. 220-221.
⁵₀ M. Łaskawiec, Działalność profilaktyczno-wychowawcza Świetlicy Środowiskowej w Bukownie, w: Niektóre obszary pracy opiekuńczo-wychowawczej i edukacyjnej szkoły oraz środowiska lokalnego, dz. cyt., s. 37-39.
⁵¹ G. Gajewska, K. Brzydło-Stodolna, Teoretyczno-metodyczne podstawy pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy, s. 64.
trwałym oddziaływaniem. Placówki opiekuńczo-wychowawcze winny być więc układami otwartymi, podejmować współpracę ze środowiskiem lokalnym. Świetlice nie mogą się izolować. Zamykanie się na wpływy zewnętrzne tworzy sztuczne, nie przygotowujące do samodzielnosci, środowisko życia tworzy bariery, konflikty.

Tymczasem, jak podkreślają M. Racław-Markowska oraz M. Rymsza podstawową wadą nowego zdecentralizowanego systemu pomocy dziecku i rodzinie jest brak współpracy i koordynacji działań na poziomie lokalnym wykonywanych przez różne służby i instytucje. Prowadzi to do niewykorzystania społecznego potencjału, dublowania zadań oraz pozostawiania obszarów niezagospodarowanych. Niedostateczne porozumiewanie się podmiotów wspomagania rodzin w środowisku zamieszkania to wciąż jedna z największych bolączek lokalnego systemu wsparcia dziecka i rodziny. Interweniuje się w sprawy rodziny, kiedy jest już bardzo źle, a nie wtedy, gdy pojawiają się pierwsze symptomy i kiedy skoordynowane i wspólne wysiłki dałyby najlepsze efekty.

Zamiast zakończenia

Świetlice środowiskowe ciągle są niedocenianą placówką opiekuńczo-wychowawczą. Mówi się o tym, iż świetlice nie spełniają swoich zadań, że stają się swoistą przechowalnią, gdzie realizowanie programów pomocowych czy terapeutycznych to fikcja. Przy czym należy pamiętać, iż obok tych nielicznych i szczególnie nagła-

52 M. Racław-Markowska, M. Rymsza, Zreformowany system pomocy dziecku i rodzinie w Polsce, „Analizy i Opinie” 2005, nr 41, s. 5.
śmiarnych przypadków nieprawidłowości istnieją miejsca, gdzie zaangażowanie, kwalifikacje i pasja pracowników służą dobru dzieci, ich rodzin i całego środowiska lokalnego. Nie można z powodu niewątpliwie występujących braków czy nieprawidłowości „wylewać dziecka z kąpielą”, gdyż funkcjonowanie tego typu instytucji to dla wielu dzieci szansa zmiany życia na lepsze. Trzeba być również świadomym, że wiele jest jeszcze w tym obszarze do zrobienia. Świetlice borykają się z wieloma problemami: niekorzystnymi warunkami lokalowymi, nieodpowiednią liczbą personelu, brakiem profesjonalnie przygotowanej kadry, ograniczeniami finansowymi, lekceważącym podejściem ze strony władz lokalnych itd. Aby świetlice spełniały określone standardy i były atrakcyjną alternatywą dla ulicy, muszą być respektowane podstawowe warunki: baza lokalowa, kadrowa, materiałna, stawianie na aktywność i samorządność dzieci, odpowiednia organizacja pracy, wysokie kompetencje wychowawców. Entuzjazm i zaangażowanie pracowników, chęć pracy na rzecz dzieci to podstawy, ale często nie wystarczają one przy ciągłych problemach finansowych (na funkcjonowanie, na materiały, gry, na godne wynagrodzenie itp.) i nie tylko; pojawia się prędzej czy później frustracja. Ponadto problemy tego typu nie przyciągają osób wysoko wykwalifikowanych, zniechęcają do pracy w świetlicach. Tymczasem źródło powodzenia funkcjonowania takich miejsc tkwi w ludziach. Tam gdzie pracują zaangażowani wychowawcy, tam są też efekty. Pozostaje mieć nadzieję, że tym ludziom, którym nie jest obojętny los dzieci, którzy całym sercem angażują się w pracę świetlicy, udzielone zostanie wsparcie ze strony środowiska lokalnego, władz lokalnych z korzyścią dla wszystkich.
Drastycznie pogarsza się sytuacja dzieci ze środowiska zmarginalizowanych i zagrożonych marginalizacją. Wzrasta liczba dzieci pozbawionych podstawowej opieki i minimum socjalnego. Ponadto dzieci z rodzin marginalizowanych mają bardzo ubogie dziedzictwo kulturowe i intelektualne. Szanse na przewyciżenie tych problemów dają świetlice środowiskowe czy socjoterapeutyczne, które są niezwykle ważnym ogniwem w systemie profilaktyki, edukacji i wychowania Są one miejscem rozwiązywania problemów życiowych i wychowawczych: problemów w szkole, trudności rodzinnych, konfliktów, przeszkód w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami, kłopotów z samoakceptacją czy samorealizacją. Są pomostem między dzieckiem, jego rodziną, szkołą. Spełniają bardzo wiele funkcji, ich oferta to kompleksowa pomoc dziecku i rodzinie, pozwalająca przewyciążyć sytuacje trudne, ale to również miejsce inspirujących zajęć wspomagających rozwój osobowy wychowanków. Świetlice środowiskowe są zarówno koniecznością, jak i szansą dla dzieci i ich rodzin, dają nadzieję na przewyciżenie wielu problemów, jest to również argument za tworzeniem i funkcjonowaniem tego typu placówek w środowiskach lokalnych.
ROLA CARITAS DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ
W SYSTEMIE POMOCY SPOŁECZNEJ
NA PRZYKŁADZIE PROWADZONYCH PLACÓWEK
– SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH
MĘŻCZYŻN W SANDOMIERZU

Słowo „pomoc” w podstawowym znaczeniu to „działanie podjęte dla dobra innej osoby”; kolejne wyjaśnienia wiążą się bezpośrednio z tym pierwszym¹. Istnieją różne rodzaje pomocy: pomoc medyczna, pomoc prawną, pierwsza pomoc, pomoc społeczna, pomoc domowa, pomoc drogowa. Każda pomoc wiąże się jednak z ofiarowaniem osobie potrzebującej wsparcia przynajmniej odrobiny zainteresowania, uczucia, serca. Konieczny jest więc element miłości, czyli Caritas. Na tym fundamentzie powinien opierać się system pomocy społecznej, który jest tworzony przez zespół instytucji zajmujących się pomocą ludziom potrzebującym. Pomoc społeczna jest instytucją polityki społecznej państwa i ingeruje wtedy, gdy osoba lub rodzina nie jest w stanie własnymi siłami przewyciężyć swoich trudnych sytuacji życiowych².

moc społeczną organizują organy administracji rządowej (minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego, wojewodowie) i samorządowej (marszałkowie województw, starostowie na poziomie powiatów oraz wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast) na poziomie gmin. Organy te realizując zadania pomocy społecznej współpracują na zasadzie partnerstwa z organizacjami społecznymi i pozarządowymi, Kościołem katolickim, innymi Kościołami, związkami wyznaniowymi oraz osobami fizycznymi i prawnymi. Celem pomocy społecznej jest zaspokajanie niezbędnych potrzeb życiowych osób i rodzin oraz umożliwianie im bytowania w warunkach odpowiadających godności człowieka. Głównymi celami pomocy społecznej są:

- niesienie wsparcia osobom i rodzinom w przezwyciężeniu trudnej sytuacji życiowej, doprowadzenie w miarę możliwości do ich życiowego usamodzielniania i umożliwianie im życia w warunkach odpowiadających godności człowieka;

- zapewnienie dochodu na poziomie interwencji socjalnej dla osób nie posiadających dochodu lub o niskich dochodach, w wieku poprodukcyjnym i osobom niepełnosprawnym;

- zapewnienie dochodu do wysokość poziomu interwencji socjalnej osobom i rodzinom o niskich dochodach, które wymagają okresowego wsparcia;

- zapewnienie profesjonalnej pomocy rodzinom dotkniętym skutkami patologii społecznej, w tym przemocą w rodzinie;

- zintegrowanie ze środowiskiem osób wykluczonych społecznie;

---

3 Tamże.
- stworzenie sieci usług socjalnych adekwatnych do potrzeb w tym zakresie⁴.

Zakłada się, że pomoc społeczna powinna w miarę możliwości doprowadzać do życiowego uaktywnienia osoby korzystającej ze świadczeń, a także do jej integracji ze środowiskiem społecznym. Warto podkreślić, że z pomocy społecznej może skorzystać każdy obywatel Rzeczpospolitej Polskiej, który spełnia przynajmniej jedno z następujących kryteriów (art. 7 ustawy o pomocy społecznej):
- ubóstwa,
- sieroctwa,
- bezdomności,
- bezrobocia,
- niepełnosprawności,
- długotrwałej lub ciężkiej choroby,
- przemocy w rodzinie,
- potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności,
- bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych,
- braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze,
- trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy,
- trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego,
- alkoholizmu lub narkomanii,
- zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej,

⁴ Tamże.
– klęski żywiołowej lub ekologicznej\(^5\).

Dodatkowo osoba lub rodzina ubiegająca się o pomoc społeczną musi posiadać dochody nie przekraczające kryteriów dochodowych ustalonych na podstawie interwencji socjalnej, przy jednoczesnym wystąpieniu co najmniej jednej z wyżej wymienionych okoliczności. W tym miejscu należy wspomnieć, że w systemie pomocy społecznej przez rodzinę rozumie się osoby spokrewnione i niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkające i gospodarujące. Pomoc społeczna w tym wypadku ma na celu rozwiązanie krytycznej sytuacji i uregulowanie w stosunku do konkretnej osoby podstawowych obowiązków państwa. System pomocy społecznej jest instytucją rozbudowaną, która składa się z wielu jednostek niosących pomoc w określonej dziedzinie. Do jednostek organizacyjnych pomocy społecznej należą:

– regionalne ośrodki polityki społecznej;
– powiatowe centra pomocy rodzinie;
– ośrodki pomocy społecznej;
– domy pomocy społecznej. (Domy, w zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, dzielą się na domy dla: osób w podeszłym wieku, osób przewlekłe somatycznie chorych, osób przewlekłe psychicznie chorych, dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie, dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie, osób niepełnosprawnych fizycznie);
– placówki specjalistycznego poradnictwa, w tym rodzinnego;

- placówki opiekuńczo-wychowawcze;
- ośrodki adopcyjno-opiekuńcze;
- ośrodki wsparcia;
- ośrodki interwencji kryzysowej⁶.

Wszystkie te placówki realizują działalność dobroczynną dla osób potrzebujących wsparcia. W systemie pomocy społecznej każda z nich zajmuje określone miejsce. Nie wszystkie jednak są organizacjami państwowymi, wiele z nich to organizacje charytatywne, kościelne, które czynnie włączają się w system pomocy społecznej i stano- wią istotne jego ogniwo.

Przedstawione powyżej założenia w swojej codziennjej pracy realizuje Caritas Diecezji Sandomierskiej, będąca katolicką organizacją charytatywną, która zgodnie z Chrystusowym posłannictwem za podstawowy cel swojej działalności postawiła sobie niesienie pomocy wszystkim osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, dając im przez to nadzieję na lepsze życie. Caritas Sandomierska realizuje swoje zadania już od 1992 roku.

Caritas Diecezji Sandomierskiej poprzez prowadzone przez siebie placówki socjalno-bytowe pełni istotną rolę w całym systemie pomocy społecznej, będąc ważnym ogniwem całej instytucji. Warto zaznaczyć, że Caritas Diecezji Sandomierskiej z racji położenia geograficznego diecezji sandomierskiej obejmuje swym zasięgiem tereny trzech województw – świętokrzyskiego, podkarpackiego i lubelskiego. Tworzy więc ponadregionalną sieć pomocową i aktywnie bierze udział w tworzeniu sieci ośrodków pomocy społecznej w południowo-wschodniej Polsce. Caritas Sandomierska uczestniczy w udzielaniu pomocy społecznej poprzez tworzenie placówek dla osób potrze-
bujących wsparcia, niepełnosprawnych dzieci i młodo-
ży, ubogich i wielodzietnych rodzin, osób bezdomnych,
matek samotnie wychowujących dzieci.

Jednym z przykładów uczestnictwa Caritas diece-
zjalnej w pracy pomocy społecznej jest pomoc udzielana
osobom bezdomnym, którą pragnę szerzej omówić. Osob-
by bezdomne są kierowane do Schroniska dla Bezdom-
nych Mężczyzn znajdującego się w Sandomierzu przy
ulicy Trześniowskiej przez odpowiednie oddziały opieki
społecznej lub przez policję. Schronisko stanowi ośrodek
wsparcia, który jest ważnym elementem pomocy społecz-
nnej. Schronisko dla osób bezdomnych, zgodnie ze swoją
definicją, jest przeznaczone dla tych, którzy nie są nigdzie
zameldowani, często nie posiadają dowodów tożsamości
i stałych źródeł dochodu. Często też podopieczni schroni-
ska uzależnieni są od nałogów (alkoholizm).

Warto podkreślić, że prowadzone przez Caritas Diece-
zji Sandomierskiej Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn
jest jedyną tego rodzaju placówką w regionie sandomier-
skim. Do zadań schroniska należy:

- zaspokajanie podstawowych potrzeb bytowych
  (zapewnienie bezpiecznego schronienia, wyżywienie,
  odzież);

- pomoc w leczeniu wszelkiego rodzaju chorób
  i uzależnień;

- pozyskiwanie miejsc pracy dla podopiecznych;

- pomoc w powrocie do społeczeństwa, uczestnictwo
  w życiu społecznym i rodzinnym.

Zadania te są wypełniane w określonej kolejności i w
określonym priorytetowym porządku.

Schronisko stanowi miejsce, gdzie osoby bezdom-
nie trafiają w momencie kryzysowym, są kierowane do
tego miejsca przez opiekę społeczną. Do jej pracowników
zwracają się z prośbą o pomoc. Często są odwożone do schroniska na skutek interwencji policji lub innych służb porządkowych, zdarza się jednak i tak, że osoby te same zgłaszają się do biura Caritas z prośbą o pomoc, o udzielenie schronienia. Sytuacja przyjęcia do schroniska jest momentem trudnym dla osoby bezdomnej zarówno fizycznie, jak i psychicznie. W pierwszym momencie bezdomni trafiający do schroniska otrzymują pomoc materialną, byłową i medyczną, tak więc na początku dostają pierwszą, konieczną pomoc. Następnie osoby bezdomne, jeżeli wymaga tego sytuacja, otrzymują wsparcie w uregulowaniu swojej sytuacji prawnej, w załatwieniu spraw urzędowych i koniecznych dokumentów. Kolejnym etapem wspierania bezdomnych jest przystosowanie ich do procesu integracji społecznej i zapobieganie ich wykluczeniu społecznemu. Powszechną bowiem sytuacją jest odrzucenie społeczne osób bezdomnych, co powoduje często u nich samych proces powolnego wycofywania się z udziału w życiu społecznym, bierność, pogrążanie się w zgubnych nalotach, brak jakiejkolwiek pozytywnej inicjatywy. Dlatego w schronisku dużo uwagi poświęca się nie tylko zapewnieniu osobom bezdomnym warunków materialno-bytowych, ale również udzieleniu wsparcia psychicznego, zaktywizowaniu do działania, podjęcia pracy zarobkowej i stopniowego usamodzielnienia się. Następnym krokiem podejmowanym przez pracowników schroniska jest zapoczątkowanie procesu aktywizacji zawodowej osób bezdomnych, poprzez:

- organizowanie różnorodnych szkoleń i kursów,
- konferencje poświęcone kwestii pracy i wykluczenia społecznego osób bezdomnych,
- prace interwencyjne dla osób bezdomnych,
- przygotowanie osób bezdomnych do podjęcia pra-
cy, spotkania bezdomnych z doradcą zawodowym i psychologiem,
– organizowanie różnego rodzaju warsztatów zawodowych przygotowujących do wykonywania konkretnego zawodu.

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn współpracuje w tej dziedzinie z regionalnymi ośrodkami pomocy społecznej i powiatowymi Urzędami Pracy. Sukcesem Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn w Sandomierzu jest sytuacja, gdy bezdomni zostają zatrudnieni na umówę zlecenie, na czas określony czy w ramach prac interwenencyjnych, robót publicznych lub różnego rodzaju staży. Daje to gwarancję ich powolnego powrotu do życia społecznego, samodzielnego, opartego na właściwych wzorcach postępowania, a co najważniejsze – życia wolnego od nałogów (które często są przyczyną bezdomności).

Działania podejmowane w Schronisku dla Bezdomnych Mężczyzn mają również na celu powtórną integrację osób bezdomnych z rodziną. Jeżeli bowiem bezdomny posiada rodzinę, nie jest osobą samotną, zawsze istnieje możliwość rozmowy, nawiązania kontaktu z bliskimi bezdomnego. Nie oznacza to od razu powrotu osoby bezdomnej do rodziny, często ważny jest sam pozytywny kontakt.

Schronisko dla Bezdomnych Mężczyzn w Sandomierzu pełni ważną rolę w całym procesie niesienia pomocy społecznej osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Rola ta jest o tyle istotna, że w samym Sandomierzu i jego okolicy nie istnieje tego rodzaju placówka. Dlatego, szczególnie w okresie zimowym, schronisko jest miejscem, które pozwala przeżyć wielu osobom bezdomnym. Oczywiście zgoda na przebywanie w schronisku jest dobrowolna i uzależniona przede wszystkim od woli osoby bezdomnej, która przy przyjęciu do schroniska musi
zaakceptować jego regulamin.

Oprócz Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn Caritas Diecezji Sandomierskiej pełni rolę w systemie pomocy społecznej jeszcze poprzez inne prowadzone przez siebie placówki, takie jak:
- Schronisko dla Bezdomnych Kobiet w Rudniku n. Sanem;
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Rudniku n. Sanem;
- Dom Samotnej Matki w Rudniku n. Sanem;
- Punkt Pomocy Doraźnej;
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Rudniku n. Sanem;
- Warsztaty Terapii Zajęciowej w Janowie Lubelskim.

Cztery pierwsze placówki udzielają pierwszej pomocy w sytuacji kryzysowej, wspierając przede wszystkim matki z małymi dziećmi, które znalazły się w trudnym położeniu życiowym i musiały opuścić dom. W placówkach tych zapewnia im się zarówno pierwszą konieczną pomoc, jak i jeżeli to niezbędne dalszy pobyt w schronisku. Pełnią więc schroniska rolę właściwą dla ośrodków interwencji kryzysowej. Rolą ośrodków interwencji kryzysowej jest bowiem świadczenie specjalistycznych usług, zwłaszcza psychologicznych, prawnych, hotelowych, które są dostępne przez całą dobę, osobom, rodzinom i społecznościom będącym ofiarami przemocy lub znajdującym się w innej sytuacji kryzysowej w celu zapobieżenia powstawania lub pogłębiania się dysfunkcji tych osób, rodzin lub społeczności.

Natomiast Warsztaty Terapii Zajęciowej mają za zadanie zapewnienie rehabilitacji i rewalidacji osobom niepełnosprawnym intelektualnie, posiadającym znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności oraz wskaźania do terapii. Praca terapeutyczno-wychowawcza, uwzględniająca potencjalne możliwości i predyspozycje psychofizyczne uczestników warsztatów, jest ukierunkowana na przystosowanie podopiecznych do samodzielne-
go życia, rozwoju, zaradności i umiejętności kierowania własnym zachowaniem.

Caritas Diecezji Sandomierskiej pełni istotną rolę w „łańcuchu” pomocy społecznej na danym terenie, a co za tym idzie uczestniczy w realizowaniu polityki społecznej państwa. Pomoc społeczna bowiem jako instytucja polityki społecznej państwa ma na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężanie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne uprawnienia, zasoby i możliwości. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że osób potrzebujących różnorodnego rodzaju wsparcia z każdym rokiem przybywa, zdarzają się również różnego rodzaju sytuacje losowe i kryzysowe, ujawniają się problemy osób niezaradnych życiowo, którym należy udzielić wsparcia psychologicznego, a często i rzeczowego, wreszcie coraz większą uwagę poświęca się osobom chorym i niepełnosprawnym, które nie mogą być spychane na margines życia społecznego, a ich potrzeby nie mogą być przez cały czas niezauważane. System opieki społecznej by spełniać swoje zadanie właściwie i w pełni musi posiadać rozbudowaną sieć odpowiednich placówek. Dlatego tak ważna jest współpraca wszystkich organizacji działających na rzecz dobra osób potrzebujących wsparcia, a nie ich konkureowanie ze sobą. Bowiem główny cel jest wspólny, a jest nim udzielenie takiego rodzaju pomocy, by dana osoba mogła po trudnym okresie swojego życia wrócić do w pełni samodzielnego życia lub rozpocząć samodzielną funkcjonowanie w środowisku na co dzień. Istotnym elementem jest w tym wypadku podjęcie pracy, często uwarunkowane zdobyciem nowych kwalifikacji7.

7 Szerzej na ten temat zob. w: Przeciw wykluczeniu społecznemu. Pro-
Caritas Diecezji Sandomierskiej stara się aktywnie uczestniczyć we wszelkich działaniach mających na celu niesienie pomocy drugiemu człowieekowi. W oficjalnym nazewnictwie działania te określa się mianem pomocy społecznej. Najważniejsza jest jednak pomocna dłoń skierowana do osoby potrzebującej i okazane jej serce.

Paweł Bucoń

PRACA SOCJALNA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

1. Wstęp

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej przyznała jednoścę - obywatelowi szereg praw¹. Szczególne miejsce w tym katalogu zajmuje prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1. Konstytucji: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Prawo to zostało również potwierdzone na arenie międzynarodowej w art. 6 ust. 1. zd. 1 Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności: „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”².

W polskim systemie prawnym, obok prawa do sądu, przyjęto zasadę, która wprost stanowi o odpłatności wy-

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r., nr 87, poz. 483.
² Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm.
miaru sprawiedliwości. Jednostka, która nie jest w stanie bez uszczerbku dla siebie i rodziny ponieść koszów sądowych czy kosztów pomocy prawnej, nieraz rezygnuje z dochodzenia swoich praw przed sądem. Wysokość kosztów sądowych stanowi dla niej barierę uniemożliwiającą realizację prawa do sądu. W ten sposób zostaje pozbawiona powszechnego dostępu do wymiaru sprawiedliwości, a jej zła kondycja finansowa nie pozwala na skuteczne dochodzenie praw podmiotowych.

Polski ustawodawca wyszedł naprzeciw tej sytuacji, ustanawiając wyjątki od zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości, które umożliwiają: zwolnienie strony od ponoszenia kosztów sądowych, ustanowienie pomocy prawnej z urzędu, pomoc merytoryczną w załatwieniu sprawy administracyjnej. Są to ustawowe regulacje, dzięki którym praca socjalna może być świadczona w praktyce wymiaru sprawiedliwości. Konieczne jest przy tym współdziałanie adwokatów i radców prawnych z sądami.

Obowiązujące Prawo o adwokaturze, expressis verbis stanowi w art. 4 ust. 1, że: „Zawód adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności na udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed sądami i urzędami”3. Wymienione zadania są jednocześnie obszarami pracy socjalnej świadczonej przez prawników4. Praca ta ma na celu pomoc

---

3 Ustawa z dnia 26 maja 1982 roku, Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1058 z późn. zm.
4 Tradycją stały się też Dni Bezplatnych Porad Adwokackich. W dniu 4 czerwca 2011 r. miał miejsce V Dzień Bezplatnych Porad Adwokackich, podczas którego adwokaci w całej Polsce udzielali bezpłatnych porad prawnych i pomagali rozwiązywać problemy prawne osobom potrzebującym, w trudnej sytuacji materialnej lub rodzinnej.
w rozwiązywaniu problemów prawnych we wzajemnych ludzkich relacjach oraz usuwanie krzywd i niesprawiedliwości, które istnieją w społeczeństwie. Odpowiada zarówno na nagłe sytuacje kryzysowe, jak i na codzienne osobiste problemy prawne jednostki. Zasady praw człowieka, społeczna sprawiedliwość i obowiązujące powszechne normy prawa są fundamentalne dla pracy socjalnej prawników, która jest najbardziej widoczna w postępowaniu cywilnym.

2. Pomoc prawna udzielana z urzędu

Państwo ma obowiązek zapewnić każdej jednostce skuteczną możliwość skierowania sprawy na drogę postępowania cywilnego. Trudna sytuacja finansowa czy pewnego rodzaju nieporadność stanowią przesłanki do całkowitego lub częściowego zwolnienia strony od ponoszenia kosztów sądowych, a nawet ustanowienia dla takiej strony profesjonalnego pełnomocnika – adwokata lub radcy prawnego.

Instytucja pomocy prawnej z urzędu, jako jedna z form pracy socjalnej prawników, została uregulowana w art. 117-124 kodeksu postępowania cywilnego. Ma ona na celu zapewnienie należytej ochrony stron postępowania cywilnego, która z powodu trudnej sytuacji finansowej nie jest w stanie ponieść kosztów związanych z wynagrodzeniem dla profesjonalnego pełnomocnika.

Do wszczęcia procedury ustanowienia pełnomocnika

---

5 Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. A. Zieliński, Warszawa 2010, s. 231.
6 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r., Dz. U. z 1964 r., nr 43, poz. 296 z późn. zm.
z urzędu potrzebny jest wniosek w tym przedmiocie, złożony przez stronę w formie pisemnej lub ustnie do protokołu. Wniosek składa się w sądzie, w którym sprawa ma być wytoczona lub toczy się. W sytuacji, gdy osoba fizyczna nie ma miejsca zamieszkania w siedzibie sądu, może zgłosić wniosek do sądu rejonowego właściwego ze względu na swoje miejsce zamieszkania. Sąd ten ma obowiązek niezwłocznego przesłania wniosku sądowi właściwemu.

Wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego może być złożony w każdym stadium sprawy, aż do prawomocnego orzeczenia. Praktyka sądowa pokazuje, że strony ubiegają się o pełnomocnika z urzędu także dopiero przy postępowaniu apelacyjnym lub kasacyjnym. Może to być spowodowane zmianą sytuacji materialnej strony, jak również zaawansowaniem i skomplikowaniem procedur odwoławczych i kasacyjnych. W takiej sytuacji w postępowaniu apelacyjnym lub kasacyjnym sąd może przekazać rozpoznanie wniosku sądowi pierwszej instancji.

Samo złożenie wniosku nie stanowi gwarancji ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Decyzja w tej kwestii należy do swobodnej oceny sądu. „Swobodna ocena sądu” nie może być utożsamiania z dowolnością. Sąd, rozpatrując wniosek, musi dokładnie ustalić okoliczności faktyczne oraz ocenić sytuację materialną i procesową strony. Dokonuje tego według własnego uznania, opartego na wiedzy, z uwzględnieniem doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

Osoba fizyczna, niezwolniona przez sąd od kosztów sądowych, może się domagać ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia pełnomocnika bez uszczerbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny. Sąd uwzględnia wniosek, jeżeli udział
radcy prawnego lub adwokata uzna za potrzebny. Udział adwokata (radcy prawnego) w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym lub prawnym. Sąd w tej sytuacji, powinien wykazać się rozwagą, ponieważ negatywne i błędne rozstrzygnięcie wniosku może pozbawić stronę skutecznego dochodzenia swoich praw, a tym samym konstytucyjnego prawa do sądu.

Choć ustanowienie adwokata z urzędu, musi być po-przedzone wnioskiem, to jednak dla pełnej realizacji prawa jednostki do sądu ustawodawca dopuścił wyjątek od tej zasady, który wynika z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Stwarza on możliwość ustanowienia przez sąd adwokata z urzędu dla strony, która ze względu na stan zdrowia nie jest w stanie sama złożyć wniosku o ustanowienie pełnomocnika. Jeśli sąd uzna, że udział adwokata w sprawie jest konieczny, sam z urzędu wyznaczy jej adwokata. Taka konstrukcja przepisów jest szczególnym wyrazem pomocy socjalnej Państwa i pracy socjalnej prawników na rzecz tych, którym jest ona najbardziej potrzebna.

Wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego złożony wraz z pozwem sąd rozpoznaje niezwłocznie, zanim podejmie jakiekolwiek czynności procesowe. Wydanie postanowienia w tej materii jest pierwszą czynnością sądu. Zaniechanie wydania postanowienia w tej kwestii może spowodować skutek w postaci nieważności

postępowania z uwagi na pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw.

Postanowienie o ustanowieniu lub odmowie ustanowienia adwokata czy radcy prawnego sąd może wydać na posiedzeniu niejawnym. Postanowienie może być wydane również przez referendarza sądowego. Uwzględniając wniosek, sąd zwraca się do właściwej okręgowej rady adwokackiej lub okręgowej izby radców prawnych o wyznaczenie adwokata lub radcy prawnego. Tak ustanowiony adwokat lub radca prawnym ma za zadanie podejmować wszelkie czynności, których celem jest dobro i ochrona praw reprezentowanej strony. Ustanowienie adwokata lub radcy prawnego wygasa na skutek odwołania go przez sąd, z powodu wypowiedzenia pełnomocnictwa przez stronę albo wraz z jej śmiercią. Jednakże, w takiej sytuacji adwokat lub radca prawnym strony podejmuje czynności procesowe niecierpiące zwłoki\(^9\). Adwokat lub radca prawnym z ważnych przyczyn może złożyć do sądu wniosek o zwolnienie go z obowiązku reprezentowania strony w procesie. Uzasadnienia dla „ważnych przyczyn” należy szukać przede wszystkim wśród zasad deontologii zawodowej adwokatów i radców prawnych. Ocena ważności przyczyn zależy od organu, który wyznaczył radcę prawnego lub adwokata\(^10\).

Osoba fizyczna składająca do sądu wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych czy o ustanowienie dla niej adwokata lub radcy prawnego dołącza do nich oświadczenie, sporządzone według ustalonego wzoru, obejmujące szczególne dane o swoim stanie rodzinnym, majątku,

---


dochodach i źródłach utrzymania. Oświadczanie takie ma zilustrować trudną sytuację i uwiarygodnić twierdzenie, że strona nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych, w tym wynagrodzenia pełnomocnika, bez uszczерbku utrzymania koniecznego siebie i rodziny. „Utrzymanie konieczne siebie i rodziny” jest klauzulą generalną, pojęciem nieostrym, konwencjonalnym i każdorazowo wymaga indywidualnej oceny sądu. Przyjmuje się, że pojęcie to dotyczy utrzymania rodziny średnio zarabiającej.

Oświadczenie to traktowane jest w kategorii środka dowodowego, który ma wykazać zasadność i celowość wniosku. Brak oświadczenia majątkowego, pomimo wezwania sądu do jego uzupełnienia, powoduje zwrot wniosku.

Przejściowe trudności i problemy finansowo-materiałne nie są wystarczającą przesłanką do uwzględnienia wniosku, a tym samym nie pozwalają na przyznanie pomocy prawnej z urzędu. Zbyt szeroka interpretacja przepisów dotyczących ustanawiania pomocy prawnej z urzędu stanowiłaby pewnego rodzaju nadużycie, ponadto byłaby sprzeczna z ogólną zasadą odpłatności wymiaru sprawiedliwości. Odstępstwo od zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości nie ma na celu wykluczenia i obejścia wymogu ponoszenia kosztów sądowych, ale jedynie wyrównanie dostępności do sądu oraz gwarancję praw wynikających z Konstytucji i ustaw.

Kiedy ustaną okoliczności uzasadniające zwolnienie strony od kosztów sądowych, wówczas sąd cofnie ustanowienie adwokata lub radcy prawnego. W takiej sytuacji na stronie może spocząć obowiązek uiszczenia kosztów

12 Por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 października 1983 r., I CZ 151/83, OSNC 1984, nr 5, poz. 82.
z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu. W przypadku ujawnienia, że pełnomocnik został ustanowiony na podstawie świadomie podanych przez stronę nieprawdziwych okoliczności, sąd obciąża stronę kosztami wynagrodzenia pełnomocnika, a nadto skaże ją na karę grzywny.

Pomoc prawna w postępowaniu cywilnym ma inny wymiar niż pomoc w postępowaniu karnym czy administracyjnym, lecz w swej istocie zawiera elementy charakterystyczne także dla tych postępowań. Zwolnienie od kosztów sądowych, wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w gruncie rzeczy sprowadza się do jednego – do zapewnienia każdej jednostce prawa równego dostępu do wymiaru sprawiedliwości i jest przejawem pomocy socjalnej ze strony Państwa i pracy socjalnej świadczonej przez prawników.

3. Zakończenie

W praktyce prawniczej, elementy pracy socjalnej były obecne od początków państwowości polskiej. Jan Długosz w *Annales* podaje, że Bolesław Chrobry po sukcesach wojennych zajął się sprawami pokojowymi. Wdowom, małżeństwom, sierotom po zmarłych wojach, ubogim wyznaczał obrońców, syndyków i oskarżycieli płatnych ze skarbu państwa¹³. Surowo ich napominał i zalecał, aby pilnie i skrupulatnie podejmowali się obron i popierali sprawy

---

¹³ Za panowania Bolesława Chrobrego nie używano nazw dzisiaj funkcjonujących: adwokat, radca prawny, a osoby pełniące funkcje obrońców lub pełnomocników określano mianem: patron, responsalis, zwolennik, procurator, nuntius, defensor, interlocutor.
wdów, sierot i ubogich\textsuperscript{14}. Regulacja, o której napisał Długosz, wskazuje na to, że władca dostrzegał potrzebę pomocy prawnej ludziom najbardziej potrzebującym, a praca socjalna była świadczona przez ówczesnych prawników.

Szeroko w świecie znana jest postać patrona prawników – świętego Iwona z Bretanii – sędziego, adwokata, kaplana, opiekuna i obrońcy ubogich. Sądził on sprawiedliwie nie mając względu na osoby i piastowane przez nie stanowiska. Jako adwokat bezinteresownie świadczył pomoc prawną potrzebującym, a za ubogich opłacał koszty sądowe\textsuperscript{15}. Błogosławiony Jan Paweł II pisał o św. Iwonie: „Wartości zaproponowane przez św. Iwona zachowują zadziwiającą aktualność. Jego starania o popieranie słusznościowej sprawiedliwości i obronę prawa najbiedniejszych zapraszają dziś twórców instytucji europejskich do niezaniedbywania żadnego wysiłku, aby prawa wszystkich, zwłaszcza najsłabszych, były uznane i bronione”\textsuperscript{16}.

W regulacjach króla Chrobrego oraz działalności świętego Iwona dostrzegamy charakterystyczny rys pracy socjalnej. Jak wiele twórów myśli ludzkiej, początkowo były to „instytucje” mało wyraźne. W dzisiejszych czasach, łączymy je z sądami i pomocą prawną świadczoną przez adwokatów, radców prawnych oraz instytucje wymiaru

\textsuperscript{14} Z. Krzemiński, Etyka adwokacka – teksty, orzecznictwo, komentarz, Kraków 2003, s. 11.

\textsuperscript{15} S. Wielgus (red.), Encyklopedia Katolicka, Lublin 1997, t. 7, s. 578; E. Waliszewska, Św. Iwo patron prawników, Poznań 2003, s. 10; M. Dębka, M. Dębski, Legenda na dzień świętego Iwona, „Palestra” 5-6/2010, s. 142; K. Wistocka-Sieprawska, A. Żuraniewska, Sympozjum w Tréguiers, „Palestra” 11-12/2002, s. 153-155; E. Stawicka, Święty Iwo, patron adwokatów, „Palestra” 11-12/2001, s. 6.

\textsuperscript{16} Por. A. Korobowicz, K. Tatar, Święty Iwo Hélory – patron prawników, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 57 (2005), z. 2, s. 251.
sprawiedliwości. W polskim systemie prawnym, prawo
do sądu i obrona praw najbiedniejszych mają swoje miej-
sce. Praca socjalna prawników jest szczególnie widoczna
w postępowaniu cywilnym, gdzie występuje w formie po-
mocy prawnej świadczonej z urzędu.
Taka ustawowa regulacja prawna w sposób jedno-
znaczny wskazuje, że istnieje potrzeba pracy socjalnej
prawników. I chociaż o pracy socjalnej w dzisiejszej prak-
tyce prawniczej można mówić w odniesieniu do różnych
zawodów prawniczych – prokuratora, komornika, nota-
riosza, to jednak najlepiej widoczna jest ona w praktyce
sądowej i adwokackiej. Praca socjalna prawników jest
wpisana w ich zawód, w specyfikę każdego zawodu, który
wymaga kontaktu z człowiekiem potrzebującym pomocy.
Ma swoje źródło w prawie naturalnym zakończenionym
w ludzkim sercu. Na ile prawnik zechce odpowiedzieć po-
mocą i życzliwością na potrzeby innych – zależy od niego
samego i od obowiązujących norm prawa stanowionego.
ETYCZNY WYMIAR PRACY SOCJALNEJ
W ŚWIETLE ENCYKLIKI CARITAS IN VERITATE


1. Pojęcie pracy socjalnej

Jeśli chodzi o pracę socjalną, to trzeba odwołać się do definicji przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Międzynarodo-

---

1 Referat przygotowany na III konferencję szkoleniową: „Pomiędzy profesjonalizmem a logiką daru - metodyczne, prawne i etyczne aspekty współczesnej pracy socjalnej”, zorganizowaną przez Katedrę Polityki Społecznej i Etyki Politycznej KUL, Lublin, 4 XII 2010 r.

wej Federacji Pracowników Socjalnych w Montrealu (Kanada) w lipcu 2000 roku. Wedle tego ujęcia, praca socjalna jest zawodem, który promuje społeczne zmiany, rozwijanie problemów we wzajemnych ludzkich relacjach oraz wzmocnienie i wyzwolenie ludzi dla osiągnięcia przez nich dobrostanu. Fundamentem dla pracy socjalnej są dwie główne zasady: praw człowieka i sprawiedliwości społecznej. Do jej istoty należy wkraczanie tam, gdzie dochodzi do wadliwych wzajemnych relacji między ludźmi a ich środowiskiem. W tym celu praca socjalna wykorzystuje teorie ludzkich zachowań i systemów społecznych.

Zatem do najbardziej charakterystycznych cech pracy socjalnej należą:

a) zinstytucjonalizowana forma pomocy;

b) profesjonalizm (odwoływanie się do teorii);

c) świadoma pomoc wedle określonych metod. Jest to pomoc człowiekowski, rodzinie czy grupie dotycząca ich funkcjonowania społecznego (w ramach odpowiednich ról społecznych).

Natomiast cele pracy socjalnej polegają na zapewnieniu podstawowych warunków do życia tym, którzy są ich pozbawieni. Wobec tego można wyodrębnić:

a) cel kompensacyjny – zaspokajanie potrzeb indywidualnych tym jednostkom, które nie zaspokajają potrzeb we własnym zakresie;

b) cel ochronny – minimalizowanie negatywnego wpły-
wu tych czynników, które nie mogą być wyeliminowane;

c) cel promocyjny – wspomaganie w osiągnięciu bardziej satysfakcjonującego stylu życia⁴.

W pracy socjalnej, pojmowanej jako teoria i praktyka, niezbędny jest system wartości, który wskazuje na jej sens, daje motywację, uzasadnia działania. W kręgu cywilizacji euroatlantyckiej praca socjalna odwołuje się do chrześcijańskiego dziedzictwa wartości, które z czasem zaczęto postrzegać w kłęczu humanitarnych i demokratycznych idei. Obejmuje ono przede wszystkim poszanowanie godności człowieka i wynikających z tej godności jego praw. Wartością pochodną i zarazem jakby równorzędną jest sprawiedliwość społeczna. Humanizm oświeceniowy w nawiązaniu do tej idei akcentuje równość i wolność człowieka, które to wartości urastają do rangi priorytetowych. W środowiskach liberalnych szczególnie podkreślana jest wolność, zaś w przypadku Nowej Lewicy – równość.

W każdym bądź razie prawa człowieka oraz sprawiedliwość społeczna stanowią podstawę motywacji i uprawnienia do działań w ramach pracy socjalnej. Sama zaś praca socjalna potrzebuje wszakże ducha solidarności z tymi, którzy są w niekorzystnej sytuacji życiowej. Pracownicy socjalni w tym właśnie duchu dążą (powinni dążyć) do zługodzenia ubóstwa oraz uwolnienia od niego najsłabszych, marginalizowanych czy wykluczonych społecznie celem ponownego włączenia ich do społeczności.

Szczegółowe wartości pracy socjalnej znajdują swój wyraz w kodeksach etycznych. W Polsce takim kodeksem powszechnie uznawanym (obowiązującym) jest Kodeks Etyczny Polskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych.

⁴ Por. Internet: http://pl.shvoong.com/social-sciences/1798144-praca-socjalna-wyk%C5%82ady/ (27 IX 2010 r.).
Znajduje się w nim zapis, że jest on nie tylko zbiorem nakazów i zakazów, których należy przestrzegać, wykonując zawiód pracownika socjalnego, lecz jest również prze- kazaniem pewnych wartości, między innymi takich, jak: a) działania na rzecz dobrobytu społecznego; b) poprawa warunków bytu osób, rodzin, grup; c) działania, zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości społecznej⁵.

2. Perspektywa etyczna działalności społecznej

Zważywszy na przedstawione powyżej rozumienie pracy socjalnej, trzeba teraz postawić pytanie o jej perspektywę etyczną zawartą w encyklice Caritas in veritate. Lektura encyklik przynosi pod tym względem wiele klarownych odniesień, wskazując na etyczny (moralny) sens wszelkiego zaangażowania społecznego. Wydaje się, iż w kontekście obecnej konferencji na szczególną uwagę zasługuje rozdział III tego dokumentu, zatytułowany: Braterstwo, rozwój ekonomiczny i społeczeństwo obywatelskie, a także rozdział IV: Rozwój ludów, prawa i obowiązki, środowisko.

2.1. „Miłość w prawdzie” a grzech pierworodny

Benedykt XVI naucza, że miłość przeżywania w prawdzie powoduje, że człowiek staje wobec zadziwiającego doświadczenia bezinteresownego daru. Dar ten niejako wyraża osobę ludzką i urzeczywistnia jej transcendentalny wymiar. Można powiedzieć, że człowiek istnieje dla tego

⁵ Por. Internet: http://www.ptps.ops.pl/kodeks_etyczny.htm (27 IX 2010 r.).
daru. Dzięki przyjęciu jego logiki może w pełni urzeczywistnić się jako człowiek. Miłość w prawdzie (Caritas in viritate) wyzwalażąca doświadczenie bezinteresownego daru obecna jest w ludzkim życiu w rozlicznych formach. Jednak często jest niedostrzegana i niezauważana z powodu egoistycznego zamknięcia się człowieka w sobie. W konsekwencji człowiek taki ulega złudzeniu, że jest jedynym sprawcą samego siebie, jedynym i wyłącznym kreatorem życia własnego i życia społecznego, politycznego, ekonomicznego. Jest to jednak błędne przekonanie, które – ujmując to w języku wiary religijnej – wywodzi się z grzechu pierworodnego, a więc z natury człowieka skłonnej do zła, zdolnej do praktycznego odcinania się od dobra. Człowiek nie jest bowiem samowystarczalny w realizacji samego siebie. Popada w śmiertelne umniejszenie, jeśli świadomie odcina się od swojego źródła, jakim jest Bóg, który – wedle słów Papieża – stworzył człowieka z miłości i w prawdzie, dla bezinteresownego daru.

Benedykt XVI, powołując się na promulgowany przez Jana Pawła II Katechizm Kościoła Katolickiego, usilnie zachęca i proponuje, aby rzeczywistość grzechu pierworodnego była uwzględniana nie tylko w osobistym życiu duchowym (religijnym) poszczególnych ludzi, ale także w interpretacji faktów społecznych i w konkretnym kreowaniu struktur społeczeństwa. Przy okazji warto nadmienić, że do podobnej konkluzji, opartej na zgoła odmiennej podstawie ideowej, doszedł słynny intelektualista Leszek Kołakowski⁶.

W encyklice Benedykta XVI widnieją wszakże następujące słowa: „Nieuwzględnianie tego, że człowiek ma naturę zranioną, skłonną do zła, jest powodem wielkich

---

błędów w dziedzinie wychowania, polityki, działalności społecznej i obyczajów. Do dziedzin, w których ujawniają się zgubne skutki grzechu, doszła już od dawna gospodarka. Mamy tego ewidentny dowód również dzisiaj. Przekonanie człowieka, że jest samowystarczalny i że potrafi usunąć zło obecne w historii jedynie poprzez swoje działania, doprowadziło go do uznania szczęścia i zbawienia za immanentne formy dobrobytu materialnego i działania społecznego. Z kolei przekonanie o tym, że ekonomia wymaga autonomii, która nie musi ulegać «wpływom» o charakterze moralnym, doprowadziło człowieka do tego, że nadużył narzędzia, jakim jest ekonomia, w sposób wręcz niszczycielski. Z czasem przekonania te doprowadziły do powstania systemów gospodarczych, społecznych i politycznych, które podeptały wolność osoby i grup społecznych i właśnie dlatego nie były w stanie zapewnić obiecanej sprawiedliwości”⁷.

Co zatem robić, by uniknąć tego rodzaju błędów? Benedykt VI formułuje odpowiedź głównie w perspektywie wiary. Według jego ujęcia, odpowiedź tkwi w uznaniu zasady caritas in veritate. Papież pisze, iż miłość w prawdzie „jako absolutnie darmowy Boży dar pojawia się w naszym życiu jako coś, co nie jest należne, co przewyższa wszelkie prawo sprawiedliwości. Dar ze swej natury przekracza zasługę; jego zasadą jest nadmiar. On nas poprzedza w naszej duszy jako znak obecności Boga w nas i [znak] Jego oczekiwania wobec nas”⁸.

---

⁷ Benedykt XVI, Encyklika Caritas in veritate (29 VI 2009 r.), n. 34.
⁸ Tamże.
2.2. Logika daru i zasada darmowości

Papież Benedykt XVI wyjaśnia, że miłość w prawdzie „nie rodzi się z myśli i woli człowieka, ale w pewien sposób mu się narzuca”⁹, jest właśnie darem, który wszyscy otrzymali. „Stanowi siłę tworzącą wspólnotę, jednoczy ludzi ponad barierami i granicami. Wspólnota ludzi może być ustanowiona przez nas samych, ale nigdy o własnych siłach nie stanie się wspólnotą w pełni braterską ani nie wzniesie się ponad granice, czyli nie stanie się wspólnotą naprawdę uniwersalną: jedność rodzaju ludzkiego, komunię braterską ponad wszelkimi podziałami rodzii powołanie przez słowo Boga, który jest Miłością”¹⁰.

Chociaż logika bezinteresownego daru nie wyklucza sprawiedliwości ani też jej nie zastępuje, to jednak – apeluje Ojciec Święty – „w rozwoju ekonomicznym, społecznym i politycznym, który chce być autentycznie ludzki, musi być uwzględniona zasada darmowości jako wyraz braterstwa”¹¹. W encyklice Caritas in veritate można odnaleźć rozwinięcie tego wątku, ale nie sposób przedstawić go tu w całości. Wydaje się, iż zasada darmowości pojmowana jako wyraz braterstwa, jako konsekwencja miłości w prawdzie, która jest siłą tworzącą autentyczną wspólnotę, jednoczącą ludzi w taki sposób, że nie powoduje barier ani granic – stanowi kapitałną inspirację dla pracy socjalnej.

Nietrudno zauważyć, że uwzględnienie w pracy socjalnej zasady darmowości, opartej na logice bezinteresownego daru, nie zakłada konieczności przyjęcia wiary chrześcijańskiej. Wystarczy, że punktem wyjścia będzie

⁹ Tamże; por. Benedykt XVI, Encyklika Deus caritas est (25 XII 2005 r.), n. 3.
¹⁰ Benedykt XVI, Encyklika Caritas in veritate, n. 34.
¹¹ Tamże.
sumienie uformowane w duchu podstawowych wartości podyktowanych przez zdrowy ludzki rozsądek czy rozum praktyczny, albo – używając języka z obszaru etyki politycznej – przez rozum polityczny\textsuperscript{12}. Jakie są to wartości? W nauczaniu społecznym Kościoła za najważniejsze z nich uznaje się te, które wpisane są w godność osoby ludzkiej. Należą do nich: miłość, sprawiedliwość, odpowiedzialność, solidarność, wolność, prawda, pokój, dobro wspólne i prawa człowieka\textsuperscript{13}.

3. Humanizacja pracy socjalnej

Benedykt XVI pisze, że realizacja celów humanistycznych i społecznych potrzebuje „osób, które uczestniczyłyby w procesie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego poprzez solidarną obecność, towarzyszenie, formację i szacunek. W związku z tym organizacje międzynarodowe [dodajmy: również narodowe, regionalne i lokalne] powinny zastanowić się nad rzeczywistą skutecznością swych aparatów biurokratycznych i administracyjnych, często nazbyt kosztownych. Zdarza się niekiedy, że adresat pomocy staje się użyteczny dla tego, kto mu pomaga, i że ubodzy służą do utrzymania przy życiu kosztownych organizacji biurokratycznych, zatrzymujących na własne utrzymanie zbyt wysoki procent tych zasobów, które powinny być w istocie przeznaczone na rozwój. W tej perspektywie byłoby pożądane, aby wszystkie organizmy


\textsuperscript{13} Por. Jan Paweł II, Encyklika Laborem exercens (14 IX 1981 r.), n. 12. 14.15.
międzynarodowe oraz organizacje pozarządowe zatroszczyły się o całkowitą przejrzystość, informując donatorów i opinię publiczną o tym, jaki procent otrzymanych funduszy przeznaczany jest na programy współpracy, o prawdziwej treści tych programów i wreszcie o strukturze kosztów samej instytucji”


---

14 Benedykt XVI, Encyklika Caritas in veritate, n. 46.
15 Tamże, 47.
4. Ku polityce przyjaznej człowiekowi

Ogarniając myślą encyklikę społeczną Benedykta XVI o integralnym rozwoju ludzkim – *Caritas in veritate*, trudno nie zauważyć, że jest ona wielkim wołaniem o miłość i prawdę w życiu społecznym obejmującym także sferę pracy socjalnej. Wołanie to stanowi konsekwencję przyjęcia jednoznacznej i klarownej podstawy aksjologicznej i etycznej, w której za wartość nadrzędną wszelkiego postępu uważa się osobowy rozwój człowieka.

W tej perspektywie Autor encykliki postuluje zastąpienie wąsko rozumianej „logiki rynku” – logiką solidarności oraz „logiką daru bez rekompensaty”\(^16\). Solidarność jest bowiem „faktem i dobrodziejstwem, jak również powinnością”\(^17\), natomiast logika daru wyraża ducha bezinteresowności i komunii\(^18\). W sumie encyklika stanowi apel o przyjęcie etyki „przyjaznej osobie”\(^19\), której domaga się nade wszystko zdrowy rozsądek, czyli nie tylko prawda wiary, ale także prawda rozumu. Dzięki takiemu ujęciu głos Benedykta XVI wpisuje się w powszechną troskę o sprawiedliwość i dobro wspólne. Nie jest zatem pozbawiona znaczenia politycznego.

Odnośnie do polityki warto na koniec przywołać jeszcze jedną bardzo ważną uwagę Autora encykliki *Caritas in veritate*. Pisze on, że nie należy oddzielać działalności ekonomicznej, która obejmuje wytwarzanie bogactw (dóbr), od działalności politycznej, która z natury swej odpowie-

---
\(^{16}\) Tamże, 37.
\(^{17}\) Tamże, 43.
\(^{18}\) Por. tamże, 39.
\(^{19}\) Tamże, 45.
działań jest za sprawiedliwą redystrybucję tych dóbr. Jak widać, jest to postulat zachowania harmonijnej równowagi pomiędzy polityką gospodarczą a polityką społeczną. Nie ulega wątpliwości, że w obu rodzajach polityki, podobnie zresztą jak w odniesieniu do etyki społecznej, Papieżowi chodzi o to, by była to polityka „przyjazna człowiekowi”, czyli uwzględniająca jego autentyczne dobro.

Wydaje się, że w demokratycznym państwie konstytucyjnym podstawą moralną takiej polityki z powodzeniem może być personalizm ze swoją etyką i aksjologią. Personalizm nadaje głębszy i bardziej wyraźny sens także inicjatywom wpisującym się w autentyczną politykę społeczną. W szczególności jest on szansą na ożywienie etyczne aktywnych form przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Z tego względu potrzebuje go ludzka aktywność na polu pracy socjalnej i ekonomii społecznej.

Por. tamże, 36.
# TABLE OF CONTENTS

**SOCIAL WORK AS A PROFESSION AND GIFT**

*Between professionalism and the logic of the gift*

**Introduction (Jan Mazur OSPPE)** ......................................................... 7

Andrzej Szostek  
**The specificity of social work in social assistance centers** ......................................................... 17

Justyna Maciaszek  
**Social assistance home as institutional form of support for people in need** ........................................... 33

Ks. Mariusz Telega  
**Professional and social rehabilitation of disabled people at risk of social exclusion** .................. 57

Beata Janeczko  
**Environmental Lounge as a part of a local child support system from a dysfunctional family**........ 95

Ks. Tomasz Szostek  
**The role of the Sandomierz Diocese Caritas in social assistance system on example of led outposts - Shelter for Homeless Men in Sandomierz** ........................................... 129

Paweł Bucoń  
**Social work in civil proceedings** .......................................................... 141

Jan Mazur OSPPE  
**The ethical dimension of social work in light of the Encyclical „Caritas in veritate”** ....................... 151